

Rozpoczęty i przerwany proces

W ciągu dwóch dni jarociński sąd przesłuchał pięćdziesięciu świadków z Radlina i Łubowa (koło Gniezna) w sprawie kradzieży i dewastacji grobów na tamtejszych cmentarzach. Podczas rozprawy jeden z oskarżonych niespodziewanie złożył wniosek o wyłączenie przewodniczącego sądu orzekającego. W uzasadnieniu podał stronniczość sędziego.

Przypomnijmy. W nocy z 23 na 24 listopada ubiegłego roku okradziony został cmentarz w Radlinie. W sumie zniszczono prawie trzydzieści miejsc pochówku. Sprawcy pozabierali mosiężne krzyże,

pasyjki, lampiony, litery, wazony. Wiele z tych przedmiotów udało się co prawda odzyskać, ale znaczna ich część była poważnie uszkodzona.

Dokończenie na str. 5



Oskarżony Krzysztof Konopka wyraził podczas procesu skruchę: płakał i prosił o wybaczenie. W jego ślady nie poszedł siedzący obok niego - drugi z oskarżonych - Lesław Andruszko

Żerków

Szkoły i biblioteki do likwidacji

Już wkrótce przestaną istnieć szkoły podstawowe w Lubinii Małej, Ludwinowie i Stęgoszy. Decyzję o likwidacji tych placówek podjęli żerkowscy radni podczas ostatniej sesji.

Wymienione placówki zostaną zamknięte 31 sierpnia. Od 1 września uczniowie z Lubinii Małej będą mogli uczyć się w szkole w Do-

bieszczyźnie, z Ludwinowa - w Żerkowie, a ze Stęgoszy - w Chrzanie lub w Żerkowie.

Dokończenie na str. 5



Ojciec Marek Janus dokonał poświęcenia potraw przeznaczonych na wielkanocny stół dla żołnierzy pozostających w czasie świąt w jarocińskiej jednostce wojskowej. Po poświęceniu potraw w koszarowej stołówce żołnierze przeszli ze swoim kapłanem do kościoła pod wezwaniem św. Antoniego z Padwy na półgodzinną adorację „Bożego Grobu”

Czarno i mokro



W Górze tradycyjnie w drugi dzień świąt chodzili przebierańcy. Szczególnie uważać musiały dziewczęta, na które polowali „kominiarze” „murzyc” je sadzami i chłopcy biegający z wiadrami pełnymi lodowatej wody

Fotoreportaż z drugiego dnia świąt na str. 13

Bezprawne zwolnienia w starostwie

Starostwo Powiatowe w Jarocinie przegrało wszystkie cztery procesy w sądzie pracy, wytoczone przez byłych urzędników, zwolnionych dyscyplinarnie w czerwcu 2000 r. W czwartek sąd ogłosił wyrok w ostatniej sprawie - z powództwa byłego naczelnika wydziału komunikacji Zenona Kujawy, uznając że także z nim starosta rozwiązał umowę o pracę niezgodnie z prawem.

Czytaj na str. 3

Nowe Miasto

Nowomiejska biblioteka najlepsza w Wielkopolsce

Główną nagrodę w konkursie na najlepszą bibliotekę gminną w Wielkopolsce w 2000 roku zdobyła biblioteka w Nowym Mieście. W uznaniu zasług podkreślano, że obok prowadzenia podstawowej działalności, spełnia również funkcję kulturotwórczą.

Konkurs na najlepszą bibliotekę województwa wielkopolskiego został ogłoszony w ubiegłym roku przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu. Placówka otrzymała zaproszenie do wzięcia udziału w rywalizacji razem z dwunastoma innymi bibliotekami, które spełniły minimum dwa spośród trzech kryteriów wstęp-

nych. Trzeba było się wykazać odpowiednim poziomem zakupu książek - co najmniej 15 woluminów na 100 mieszkańców oraz wysokim odsetkiem czytelnictwa (przeszło 20 osób na 100 mieszkańców). Najtrudniejszym do spełnienia warunkiem była liczba wypożyczeń - powyżej 450 na stu mieszkańców.

Dokończenie na str. 2

ogłoszenie

Więcej cukru - droższe buraki

4.200 hektarów buraków zakontraktowała w tym roku cukrownia „Witaszyce”. Prezes Bogusław Dyrda twierdzi, że tegoroczna kampania w całości jest „dedykowana” fabryce. - „Chcemy wyprodukować jak najwięcej cukru w przeliczeniu na hektar. Cena za surowiec jest nieco wyższa, ale zależy właśnie od zawartości cukru” - mówi prezes.

Czytaj na str. 3

Volkswagen Polo.
Jedna cena. Jeden procent.



• Teraz Volkswagen Polo, Polo Classic i Polo Variant dostępne są w jednej, znacznie obniżonej cenie, która zawiera też pełen pakiet ubezpieczeń: AC, OC, NW i KR. Szczegóły oferty w naszym salonie.

Autoryzowany Dealer Volkswagena
Rzepecki Mroczkowski Sp. z o.o.
61-242 Poznań
ul. Wiatraczna 5, os. Czecha
tel. (0 61) 877 74 42, 877 68 91, 877 68 94

VOLKSWAGEN BANK POLSKA S.A.

1%
KREDYT

VW Polo.



A jednak finansowanie z budżetu

W nocy ze środy na czwartek zakończone zostało głosowanie nad ordynacją wyborczą i ustawą o partiach politycznych. Posłowie odrzucili poprawki Senatu do ordynacji wyborczej do parlamentu, które zakładały utrzymanie obecnie obowiązujących przepisów dotyczących finansowania partii politycznych. Oznacza, to że ugrupowania będą nadal dotowane przez budżet państwa, ale w większym stopniu.

Zgodnie z przyjętą przez Parlament ustawą partie polityczne nie będą mogły prowadzić działalności gospodarczej, przyjmować wpłat od osób prywatnych i podmiotów gospodarczych, a także przeprowadzać zbiorów publicznych.

Rozmowa z RENATĄ SZYNALSKĄ - posłanką Sojuszu Lewicy Demokratycznej

Czy uważa pani, że partie polityczne powinny być finansowane z pieniędzy podatników?

Uważam, że finansowanie partii politycznych powinno się odbywać w sposób jak najbardziej czytelny. Ugrupowania powinny zbierać i wydawać te pieniądze, ale robić to w sposób publiczny. Pomysł wprowadzenia zapisu ustawowego, że ta partia, która w miarę zyskiwania poparcia wyborczego, będzie otrzymywała jakieś dotacje z budżetu (jeśli to poparcie będzie duże, to dotacja będzie większa itd.), pozwala w jakiś sposób kontrolować wydatki pieniędzy partyjnych. Dotacja byłaby jedyną formą pozyskiwania pieniędzy, jakimi partia mogłaby dysponować. Aby nie było kwestii lobbyngu, domniemanej korupcji wśród aparatu partyjnego, jest taki pomysł, żeby

w ten sposób to ukrócić. Wiem, że trzeba się zastanowić nad tym, czy przy dzisiejszym stanie budżetu państwa, gdzie brakuje praktycznie na wszystko, można wprowadzać taki zapis powodujący, że trochę pieniędzy z budżetu byłoby wydawane na działalność partii politycznych. Chciałabym podkreślić, że nakłady finansowe na ten cel, to nawet nie pół promila wydatków budżetowych.

Finansowanie poczynań polityków jest jedną z przyczyn korupcji?

Istnieje domniemanie korupcji. Nikt chyba do tej pory nie przyznał się, że wziął albo żadna instytucja np. prywatny przedsiębiorca nie powiedział, że chciał skorumpować jakkolwiek partię, przekazując na jej działalność pieniądze. Jeśli przedsiębiorstwo daje partii zamiast 500 zł, tysiące lub setki tysięcy złotych, to

istnieje podejrzenie, że w momencie, kiedy wejdzie ona do parlamentu będzie miała pewne zobowiązania - np. uchwalić taką ustawę, która będzie korzystna akurat dla tego przedsiębiorstwa. Jeżeli pozwolimy, żeby to funkcjonowało na takiej zasadzie, jak teraz, to będzie to miało posmak korupcji albo nie będzie do końca kontrolowane.

Głosowała pani za finansowaniem partii z budżetu państwa, czy przeciw?

Głosowałam za finansowaniem partii z budżetu i przeciwko poprawkom Senatu.

Rozmawiała ANNA GAUZA



Rozmowa z ANDRZEJEM WOJTYŁĄ - posłem SKL - Platformy Obywatelskiej

Czy partie powinny być finansowane z budżetu państwa?

Absolutnie nie i to z wielu powodów. Po pierwsze, jak wykazują sondaże opinii publicznej, ponad 70 proc. Polaków jest przeciwnych, aby z ich pieniędzy, czyli podatków, finansować funkcjonowanie partii. Takie stanowisko zdecydowanej większości społeczeństwa jest dla mnie całkowicie zrozumiałe, bowiem jest wiele pilniejszych potrzeb, na które brakuje pieniędzy. Zgodnie z przyjętymi rozwiązaniami, jeśli jakaś partia uzyska dziesięcioprocentowe poparcie, to będzie otrzymywać z budżetu państwa roczną dotację w wysokości około 20 mln zł. Mniej więcej tyle kosztuje utrzymanie przez cały rok średniej wielkości szpitala, np. takiego, jaki jest w Jarocinie. Łącznie na partie z budżetu państwa trzeba będzie przeznaczać nawet 200 mln zł, a to połowa tego, ile wy-

daje się rocznie na kulturę.

Nikt - poza politykami - nie ma możliwości przyznać sobie większych pieniędzy na zaspokojenie swoich potrzeb. SLD, AWS i Unia Wolności, głosując za dotacjami dla siebie z budżetu państwa, wykorzystywały swoją uprzywilejowaną pozycję, choć i tak już obecnie otrzymywały niemałe pieniądze z budżetu.

Zwolennicy finansowania partii z budżetu państwa tłumaczą, że zapobiegnie to korupcji.

W Niemczech obowiązują takie rozwiązania. Od wielu miesięcy głośno jest tam jednak o aferze korupcyjnej związanej właśnie z finansowaniem partii z budżetu państwa. Korupcji zapobiegnie całkowita jawność finansów partii i funkcjonowania sektora publicznego. Jeśli odpolityczni się sektor publiczny i gospodarkę, urzędy i przedsiębior-

stwa państwowe przestaną być łupami ugrupowań wygrywających kolejne wybory. Wówczas nie będzie możliwości finansowania partii przez te firmy i instytucje oraz osoby obejmujące tam kierownicze stanowiska z nadania politycznego.

Poza tym w krajach, gdzie partie nie dostają pieniędzy z budżetu państwa, tak jest na przykład w Wielkiej Brytanii, ugrupowania te są zmuszone częściej odwoływać się do wyborców i zwracać się o ich pomoc finansową. Jeśli natomiast będą miały zagwarantowane dotowanie z budżetu państwa, wówczas może im nie zależeć na utrzymywaniu ścisłego kontaktu z wyborcami.

Rozmawiała ANNA GAUZA



sonda „Gazety”

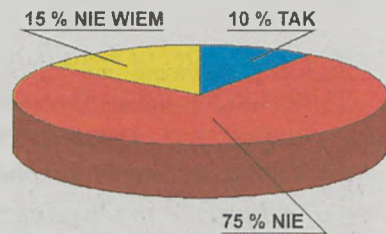


Czy partie polityczne powinny być finansowane z budżetu państwa?

Partie polityczne będą nadal finansowane z budżetu państwa. Taką decyzję podjęli posłowie podczas śródowych obrad Sejmu.

Zapytaliśmy stu mieszkańców Ziemi Jarocińskiej, czy partie polityczne powinny być finansowane z budżetu państwa. Aż 75 % ankietowanych uważa, że nie należy dotować ugrupowań politycznych z pieniędzy podatników. - *Partie powinny sobie same radzić. Społeczeństwo jest za biedne, a żeby utrzymywało ugrupowania. Nie znam się na za bardzo na polityce, ale uważam, że tak nie należy postępować* - mówi respondentka. Za finansowaniem działań polityków z budżetu jest tylko 10 % zapytanych. - *Politycy skupieni w partiach to są przecież nasi przedstawiciele w parlamencie* - stwierdza mieszkanka Jarocina. Kobieta w średnim

wieku dodaje: - *Od jakiegoś czasu nie mieszkam w Polsce. W państwach Europy Zachodniej, np. w Niemczech partie są finansowane z budżetu. Jednak tam są trochę inne re-*



alia. *Ja nie odczuwam tego, że z moich pieniędzy, jakaś kwota idzie na partie. 15 % ankietowanych nie potrafiło odpowiedzieć na pytanie, czy partie powinny być dotowane przez budżet państwa. Były to osoby, które, jak przyznają, nie znają się na polityce i nie interesują się nią.*

(ag)

Nowe Miasto

Nowomiejska biblioteka najlepsza w Wielkopolsce

Dokończenie ze str. 1

Oceniano także bazę lokalową, księgozbiór, pracowników, pracę z czytelnikami, działalność kulturalno-edukacyjną oraz komputeryzację. Nowomiejska biblioteka jest całkowicie skomputeryzowana i jako jedna z nielicznych w województwie wielkopolskim prowadzi komputerowe wypożyczenie.

Placówka w Nowym Mieście istnieje 52 lata. Prowadzi dwie filie w Boguszynie i Chociczy, a także punkty biblioteczne w Boguszynku, Chwałęcinie i Wolicy Koziej oraz dodatkowo w Domu dla Bezdomnych w Dębnie.

„Laureatka głównej nagrody - Biblioteka Publiczna Gminy Nowe Miasto nad Wartą posiada starannie dobrany księgozbiór (...). Od lat uzyskuje wysoki wskaźnik zakupu książek - 22 woluminy na 100 mieszkańców. Posiada wypo-

życzalnię dla dorosłych i oddział dla dzieci, a także czytelnię - przystosowaną do odbywania lekcji bibliotecznych oraz wszelkiego typu spotkań z czytelnikami i drobnych wystaw związanych z historią i kulturą Nowego Miasta.” - napisano w uzasadnieniu werdyktu. Podkreślono również zasługi w działalności kulturalno-edukacyjnej. Biblioteka organizuje m. in. cykl spotkań „Ludzie stąd” z osobami pochodzącymi z gminy Nowe Miasto, liczne konkursy i wystawy. Jest współorganizatorem wielu imprez i spotkań w ośrodku kultury. Placówka współpracuje także z lokalnymi i regionalnymi mediami.

I miejsce i nagroda Marszałka Województwa Wielkopolskiego (33 tys. zł) wręczona została 10 kwietnia podczas uroczystego podsumowania konkursu w Pałacu Działyńskich w Poznaniu.

(jn)

► JARACZEWO

Sesja rady gminy w odbędzie się w Urzędzie Gminy w Jaraczewie 19 kwietnia o godz. 9.00. W programie posiedzenia: absolutorium dla zarządu gminy, sprawozdanie z wykonania budżetu w roku 2000 oraz uchwała w sprawie przyznania wójtowi dodatku specjalnego. Radni przedyskutują również projekty czterech uchwał dotyczących oświaty - przedłużenia funkcjonowania Zespołu Szkół w Jaraczewie, konkursu na dyrektora tego zespołu, a także określenia obwodu szkolnego Gimnazjum i Publicznej Szkoły Podstawowej w Górze.

(ann)

ogłoszenie

Muzyczne Spotkania z Poezją

zaprasza JAROCIN XXI

MICHAŁ Bajor recital

piątek, 27 kwietnia, godz. 19.00 - sala JOK-u

Bilety - biuro ogłoszeń "Gazety" (Rynek - Ratusz) i sekretariat JOK-u, do 20 kwietnia - 15 zł, później 18 zł

patronat medialny

JAROCIŃSKA



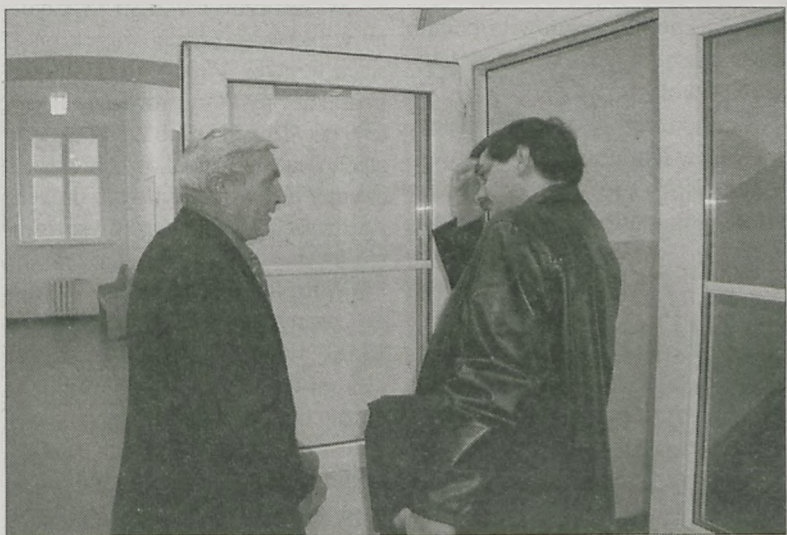
Bezprawne zwolnienia w starostwie

Dokończenie ze str. 1

W czerwcu 2000 r. starosta Adam Kołodziej zwolnił dyscyplinarnie z pracy czworo pracowników wydziału komunikacji starostwa powiatowego, wśród nich naczelnika Zenona Kujawę. Taką decyzję podjął po informacji z prokuratury o postawieniu urzędnikom zarzutów niedopełnienia obowiązków służbowych przy przerejestrowywaniu samochodów z osobowych na ciężarowe. Wszystkie

ceniu byłego naczelnika do pracy. Podobnie jak w innych sprawach z powództwa zwolnionych urzędników, sędzia Magdalena Tyrakowska uzasadniała wyrok konfliktem, jaki byłby między pracodawcą - starostą a osobami przywróconymi do pracy. Powołała się na pismo starosty o rozwiązaniu umów o pracę, w którym stwierdził on, że utracił zaufanie do urzędników.

Po ogłoszeniu wyroku Zenon Kujawa był zadowolony z faktu,



Były naczelnik wydziału komunikacji zapowiedział odwołanie się od wyroku sądu. Na zdjęciu Zenon Kujawa (po lewej) ze swoim pełnomocnikiem adwokatem Jackiem Bargiełem po zakończeniu przedostatniej rozprawy

zwolnione osoby skierowały przeciw starostwu pozwy do sądu. Do czwartku, 12 kwietnia sąd wydał wyrok w trzech sprawach. W każdej uznał, że starosta zwolnił pracowników niezgodnie z prawem i zasądził na ich rzecz odszkodowanie, które musi wypłacić starostwo. Sąd nie zdecydował jednak o przywróceniu ich do pracy, o co występowały dwie powódki. Dlatego zapowiedziały odwołanie się od wyroku.

W czwartek został ogłoszony czwarty wyrok - w sprawie z powództwa byłego naczelnika wydziału komunikacji Zenona Kujawy. Podobnie jak we wcześniej zakończonych procesach, sąd i tym razem orzekł o niezgodności z prawem rozwiązania umowy w trybie dyscyplinarnym. W uzasadnieniu sędzia Magdalena Tyrakowska stwierdziła, że decyzja starosty była podjęta zbyt pochopnie, przed przeprowadzeniem kontroli pracy wydziału komunikacji i stwierdzeniem jakiegokolwiek nieprawidłowości. Przypomniała jednak, że przesłuchiwany w sprawie jako świadek sekretarz powiatu Jan Bartczak poinformował o skontrolowaniu wydziału już po zwolnieniu urzędników i wątpliwościach, jakie się wówczas pojawiły, co do prawidłowości jego funkcjonowania.

Na rzecz Zenona Kujawy została zasądzona kwota ponad 8.500 zł i dodatkowo obciążono starostwo kosztami zastępstwa procesowego powoda, w wysokości 2.000 zł. Sąd nie zdecydował jednak o przywró-

że sąd uznał zwolnienie go z pracy za niezgodne z prawem. Stwierdził jednak: - Nie satysfakcjonuje mnie ani odszkodowanie, ani uzasadnienie podane przez sąd. Najważniejsze dla mnie jest przywrócenie do pracy. Tłumaczył, że nie ma podstaw do twierdzeń, że starosta mógł utracić do niego zaufanie. - Przez dziesięć lat pełniłem tę funkcję prawidłowo i podobnie byłoby po powrocie do pracy - zapewniał i zapowiedział odwołanie od wyroku.

Na rozprawie nie było żadnego przedstawiciela starostwa. Już na dziewięć dni przed ogłoszeniem wyroku „Gazeta” zwracała się do starosty o udzielenie wywiadu na temat zakończonych procesów i kończącej się ostatniej sprawy. W środę rzecznik prasowy Beata Krzyżosiak odpowiadała jednak, że starosta nie znajdzie dla nas czasu ani w czwartek, ani w piątek. W czwartek o godz. 15.00, czyli bezpośrednio po ogłoszeniu wyroku w sprawie z powództwa Zenona Kujawy, w starostwie zebrali się radni koalicji SLD-PSL. Przed wejściem na spotkanie dziennikarze poprosili starostę Adama Kołodzieja o skomentowanie decyzji sądu. - Nie znam wyroku. Nie wiem, czy starostwo przegrało. Ustosunkuję się do tego, jeśli otrzymam wyrok z uzasadnieniem. Pytany, czy ma sobie coś do zarzucenia w związku z przegranyymi przez starostwo procesami, odpowiedział: - Na chwilę obecną absolutnie nie.

ROBERT KAŻMIERCZAK

Dokończenie ze str. 1

Aby uzyskać maksymalną ilość cukru z zakontraktowanych buraków, plantatorzy - jest ich tysiąc pięciuset, otrzymali specjalnie dobrane odmiany nasion i środków ochrony roślin. - Mam nadzieję, że wreszcie rozpoczął się czas uprawy cukru na polu - mówi prezes Bogusław Dyrda. - Plantatorzy mają świadomość, że muszą siać dobre odmiany, we właściwym czasie i na dobrze przygotowanym stanowisku.

Cena za tonę zakontraktowanych buraków o zawartości cukru 16 % (bez podziału na kwoty A, B i C) wynosi 106 złotych (w ubiegłym roku 105 złotych bez względu na zawartość cukru). - Za każdy jeden procent zawartości cukru powyżej 16 %, będziemy płacili osiem procent ceny więcej. Jeśli na przykład plantator osiągnie zawartość cukru w granicach 17,5 % - taka była średnia w ubiegłym roku - dostanie 116 złotych za tonę - wyjaśnia prezes.

Terminy płatności będą podyktowane możliwościami finansowymi cukrowni. - Jeśli dostaniemy kredyt - co przy braku prywatyzacji jest raczej nierealne - będziemy płacili w ciągu czternastu dni od dostarczenia surowca. Jeżeli kredytu nie dostaniemy, terminy będą wyglądały tak, jak w kampanii ubiegłorocznej - pierwsza rata do koń-

ca grudnia, a dwie następne do końca marca i maja - mówi Bogusław Dyrda. Cukrownia będzie płaciła dodatkowo tym rolnikom, którzy dostarczą oczyszczone buraki do cukrowni własnym transportem - za pierwszy tonokilometr 2 % ceny oczyszczonych buraków, a za każdy następny 0,15 % (łącznie w czasie kampanii cukrownia płaci rolnikom za dowóz surowca około 1 mln zł). - Jeśli plantatorzy będą chcieli, żeby buraki odebrała cukrownia - nie ma przeszkód. Muszą jednak zostać spełnione pewne warunki - określona ilość surowca na przynie, do której można dojechać ciężkim sprzętem - teren musi być utwardzony - stwierdza prezes Dyrda.

Cukrownia chce doprowadzić do sytuacji, w której do zakładu będą trafiały tylko oczyszczone buraki. - Chcemy kupować buraki, a nie coś podobnego do nich. Słuszność tej zasady potwierdza się szczególnie, kiedy jest mokra jesień i korzenie oblepione są ziemią. Rolnik przywozi je wówczas do nas - my wykonujemy usługę i je oczyszczamy. W przyszłości będzie to przebiegało jednofazowo - wykopanie, oczyszczenie i przewiezienie do cukrowni. Jeśli ten proces się przedłuży, na każdym odcinku następują ubytki cukru - wyjaśnia prezes cukrowni.

Kampania będzie kosztowała cukrownię około 43 milionów złotych i zostanie sfinansowana - jeśli prywatyzacja zakładu w dalszym ciągu nie dojdzie do skutku - z funduszy uzyskanych ze sprzedaży wyprodukowanego cukru. Żeby kampania przebiegała bez zakłóceń, zakład przeznaczy - pierwszy raz od dwóch lat - kwotę około 1 miliona złotych na bieżące remonty.

Termin zakończenia procesu prywatyzacji Cukrowni i Rafinerii „Witaszycy” nadal nie jest znany. Zakład uczestniczy w sądowym procesie układowym z wierzycielami (jest ich około 200, a dług zakładu przewyższa wartość jego majątku).

Zdaniem prezesa Bogusława Dyrdy sejmowa akceptacja koncepcji powołania koncernu „Polski Cukier” jest działaniem pozytywnym. - Nareszcie jest decyzja. Szczerze mówiąc już dość długo czekaliśmy na jakikolwiek ruch w sprawie prywatyzacji cukrowni. Przez ostatnie dwa lata panował w tej kwestii trudny do zniesienia marazm. A co ta sejmowa decyzja może oznaczać dla „Witaszycy”? Sytuacja się nie zmieniła - zakład potrzebuje prywatyzacji kapitałowej od zaraz. A za jakie pieniądze? Wydaje mi się, że w obliczu bankructwa dla pracowników, plantatorów i ich rodzin, nie ma to większego znaczenia - dodał prezes.

ANNA KONIECZNA

ogłoszenia

Oferujemy duży wybór
ODZIEŻY
damskiej męskiej młodzieżowej
oraz
kurtki i płaszcze
ze skór naturalnych oraz ekologicznych
Atrakcyjne wzory oraz ceny
Co tydzień nowa dostawa
L. K. Goliński
ul. Wrocławska 43,
Jarocin, 747-56-95 (716/01)

KAMIENIARSTWO
Jarocin, ul. Poznańska 18
NAGROBKI
GALANTERIA KAMIENIARSKA
Sprawdź ceny
Tel. 747-78-24
(SOI/691/01)

OKNA, DRZWI PCV
DRZWI
PORTA
P.P.H.U. Roguszka
GÓRA, ul. JAROCIŃSKA 16
Tel. (0-62) 740-91-20
KBE
SYSTEMY OKIENNE
RATY
ATRAKCYJNE
CENY

ZAKŁAD KONFEKCYJNY
Teomina SA
ZAPRASZA NA WIOSENNE ZAKUPY
NAJNOWSZA KOLEKCJA JUŻ W SPRZEDAŻY
DO NABYCIA KOLEKCJA ZIMOWA Z 50 % UPUSTEM
KOLEKCJA MĘSKA FIRMY TORPO TORUŃ
Zapraszamy do naszych sklepów firmowych oraz do działu sprzedaży i marketingu, gdzie również prowadzimy sprzedaż detaliczną
ZAPRASZAMY od pon. do pt. 7.00 - 19.00, sob. 7.00 - 15.00
ZK Teomina SA
ul. Ceglarska 1, 63-700 Krotoszyn
Tel. Działu Sprzedaży (0-62) 725-20-31

PIECZĄTKI
PROMOCYJNE CENY
Drukarnia
PROJEKT s.c.
Jarocin, ul. Kusocińskiego 12
(kierunek Żerków)
tel. (062) 747 14 09

**U PRODUCENTA
CENY PRODUCENTA**
NA PUSTAKI ALFA
I ATESTOWANE BLOCKI M-6
Z WIBROPRASY
TRYLINKĘ, STROPY TYPU TERIVA
CERAMICZNE MATERIAŁY ŚCIENNE
I POKRYCIA DACHOWE
ORAZ TARCICE W PEŁNYM ASORTYMENCIE
PPH „DAKAR”
WŁODZIMIERZ SZCZODROWSKI
WIFCZYN 26a
tel. 741-68-37 tel. 0-602/713-279
ZŁOŻEĆ WARTOŚĆ PŁATNOŚCI

kronika policyjna



kradzieże i włamania 10 kwietnia zgłoszono włamanie do dwóch garaży na ul. Dnieprowej w Jarocinie, należących do Tomasza G. i Rafała R. Z jednego włamywacze wynieśli silnik elektryczny, styropian, poziomice i pacę murarską. Z drugiego garażu zginęły dwa szpadle i nożyce do cięcia drutu. Łączną wartość strat oszacowano na ok. 700 zł.

10 kwietnia na ul. Moniuszki w Jarocinie skradziono rower górski Trawers należący do Aldony Ż.

Dzień później również skradziono rower. Tym razem z ulicy Wodnej w Jarocinie, model Grand City, koloru czerwonego, należący do Teresy G.

11 kwietnia na terenie dworca PKP w Jarocinie nieznany sprawca skradł simsona należącego do Macieja W. (nr ramy 5833253, koloru niebieskiego).

oszustwo 9 kwietnia policjanci zatrzymali dwóch mieszkańców Jarocina: Daniela C. i Adama B., którzy przedstawiając fałszywe zaświadczenie o zatrudnieniu, usiłowali zakupić w systemie ratalnym telewizor panasonic wartości ok. 3.000 zł.

nietrzeźwi 11 kwietnia na ul. Kościuszki w Jarocinie policjanci zatrzymali do kontroli rowerzystę Błażeja G. z Zakrzewa. Po badaniu alkomatem okazało, że w mężczyzna ma 1,16 ‰ alkoholu we krwi.

Tego samego dnia w Twardowie zatrzymano też innego rowerzystę - Witolda K., który miał 0,5 ‰ alkoholu we krwi.

12 kwietnia jadący ul. Wojska Polskiego w Jarocinie kierowca Seicento - Jacek C. z Radlina miał 0,44 ‰ alkoholu we krwi.

zawiadomienie o rozboju 11 kwietnia Krzysztof K. - mieszkaniec gminy Godziesze Wielkie (koło Kalisza) powiadomił Komendę Powiatową Policji w Jarocinie o rozboju dokonanym na jego osobie. Z zeznań wynikało, że przed Jarocinem w lesie, jadąc oplem corsą w kierunku Poznania zauważył stojącego na poboczu forda escorta koloru ciemnego. Stała przy nim kobieta trzymająca w ręku kanister i dająca znaki do zatrzymania. Gdy Krzysztof K. wyszedł z samochodu, został zaatakowany przez nieznanego mężczyznę, który przyłożył mu do pleców przedmiot przypominający broń. Po chwili zaatakowany stracił przytomność. Gdy się ocknął stwierdził brak kluczyków od swego auta i pieniędzy - franków, marek i polskich złotych, razem ok. 86.000 zł. Sprawcy zostawili jednak jego samochód, i telefon komórkowy, przez którzy zawiadomił policję o zdarzeniu.

(jn)

Informacje pochodzą z Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

policyjny telefon zaufania

- do Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie 747-22-41
- do Wojewódzkiej Komendy Policji w Poznaniu 0-800/130-334 (bezpłatny)

Zagrają nauczyciele i uczniowie

Kolejny koncert z cyklu Nauczyciel - Uczeń organizuje jarocińska szkoła muzyczna.

Występy odbędą się w pięknych wnętrzach Muzeum Adama Mickiewicza w Śmiełowie. 20 kwietnia o godz. 17.00 zabrzmie muzyka w wykonaniu uczniów, absolwentów i nauczycieli Państwowej Szko-

ły Muzycznej I stopnia w Jarocinie. W programie m. in. występy duetów - nauczyciel z uczniem, a także tria i kwartetów oraz orkiestry szkolnej.

(jn)

targowisko

mąka	1,60 do 1,70
mączka ziemniaczana	2,50 do 2,80
cukier	2,25 do 2,35
olej „Kujawski”	3,60 do 4,00
pomidory	5,00 do 10,00
ogórki	4,00 do 8,00
pieczarki	4,00 do 6,50
sałata	1,80 do 2,00
rzodkiewki	1,50 do 1,80
kalafior	7,00
cytryny	3,50 do 4,20
jabłka	0,50 do 2,20
jajka	3,00 do 5,50

Nowe Miasto

Komputery w rękach złodziei

Najpierw szkołę w Nowym Mieście, a dwa dni później podstawówkę w Kłęce splądrowali złodzieje. Sprawcy ogołocili obie placówki ze sprzętu komputerowego.

Do pierwszego zdarzenia doszło w nocy z 2 na 3 kwietnia w Szkole Podstawowej w Nowym Mieście. Przybyli na miejsce policjanci z Komendy Powiatowej w Środzie Wlkp. stwierdzili, iż sprawcy pokonali zabezpieczenie i włamali się najpierw do sekretariatu i gabinetu dyrektora. Następnie wylamali drzwi do pracowni komputerowej. Stamtąd wymontowali i skradli z dziesięciu jednostek centralnych - całe wnętrza komputerów: płyty główne, twarde dyski, napędy CD, karty dźwiękowe i graficzne oraz modemy komputerowe. Sprawcy przygotowali do wyniesienia także kserokopiarkę, skaner, drukarki i inny sprzęt - to jednak zostawili.

Dwa dni później, również w nocy, z 3 na 4 kwietnia stwierdzono kolejną kradzież, tym razem w Szkole Podstawowej w Kłęce. Tutaj sprawcy włamali się do sekretariatu, skąd skradziono dwa komputery: Pentium II oraz Pentium 133 MHz, oba z modemami. Złodziej zabrał także drukarkę Lexmark 1100 oraz wzmacniacz sygnału HUB LONGSHINE.

Tłumacząc się dobrem postępowania, policja odmówiła podania wartości skradzionego sprzętu w obu szkołach.

Dochodzenie w tych sprawach prowadzi Komenda Powiatowa Policji w Środzie Wlkp. pod nadzorem prokuratury rejonowej. (jn)

Zysk z kontenera

19 ton odzieży udało się zebrać od stycznia do marca jarocińskiemu oddziałowi Polskiego Czerwonego Krzyża. Wkrótce kolejne kontenery na zbędne ubrania, pościel i koce, zostaną rozmieszczone również poza Jarocinem.

Na terenie miasta stoi w tej chwili ok. trzydziestu kontenerów z napisem: - „Ile jest zbędnych rzeczy w twojej szafie? - Oddając je, pomagasz biednym”. Do tej pory uzbierano 19 ton odzieży. Firma kielecka, która odbiera je do sortowania lub na przemiał, przekazała jarocińskiemu oddziałowi PCK ok. 3 tys. zł. Pieniądze przeznaczone zostaną na dożywianie dzieci w szkołach. Ponadto do siedziby PCK trafiło 960 kilogramów przesortowanej odzieży, która przekazana będzie osobom biednym.

Po świętach kolejne kontenery zostaną rozmieszczone na terenie Żerkowa, Jaraczewa, Kotlina, Mieszkowa, Goliny i Wilkowyi. - Są specjalnie tak skonstruowane, żeby nie napadał do nich deszcz i żeby nie można było z nich wybierać. Pod zadaszeniem pojemnika znajduje

się specjalny uchwyt, za który należy pociągnąć do dołu. Wtedy „wyjeżdża” taka półka, na którą należy położyć rzeczy i podnieść uchwyt do góry - mówi Tadeusz Zajdler, prezes zarządu rejonowego PCK w Jarocinie.

Do kontenerów można wkładać odzież, koce, zasłony, firanki oraz pościel i ręczniki. Można również wrzucać rzeczy zniszczone, gdyż zostaną one przeznaczone na przemiał. - Za kilogram takich rzeczy otrzymujemy od kieleckiej firmy 25 groszy. Zebrane pieniądze będziemy przekazywali m. in. na pomoc socjalną dzieciom oraz na wsparcie osób biednych - dodaje Tadeusz Zajdler.

Osoby chcące skorzystać z pomocy, mogą zgłaszać się do siedziby PCK, przy ul. Kościuszki 27 w Jarocinie, od poniedziałku do piątku, w godz. od 9.00 do 14.00. (akf)

Informują o wykupie mieszkań

Punkt informacyjny, w którym można uzyskać wiadomości na temat nowej ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych i możliwościach wykupu lokali, uruchomiła Międzyzakładowa Komisja Związkowa NSZZ „Solidarność”.

Punkt działa od 17 kwietnia w siedzibie jarocińskiej „Solidarności” przy ul. Kościuszki 15a. Czynny będzie we wtorki i piątki w godz. 10.00 - 15.00 do 27 kwietnia.

Nowa ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych, umożliwiająca wykup lokalu za 3 proc. jego wartości, wejdzie w życie 24 kwietnia. - Po ukazaniu się w „Gazecie Jarocińskiej” artykułu „Z lokatora wła-

ściel” znacznie wzrosło zainteresowanie mieszkańców wykupem mieszkań, budynków i innych lokali użytkowych za 3 proc. ich wartości rynkowej - uzasadnia utworzenie punktu Leszek Dąbrowski, przewodniczący „Solidarności”. W siedzibie MKZ będą też dostępne niezbędne formularze i możliwość konsultacji z prawnikiem. (rr)

telefony zaufania



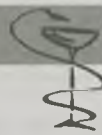
W Jarocinie 747-15-22 czynny w godz. 17.00 - 20.00 od poniedziałku do piątku w Centrum Profilaktyki i Terapii Uzależnień w Jarocinie, ul. Kościuszki 18. Specjalista psychoterapii uzależnień przyjmuje osoby uzależnione i członków ich rodzin w poniedziałki i czwartki w godz. 17.00 - 20.00 oraz we wtorki i piątki w godz. 8.00 - 12.00. Punkt interwencji kryzysowej dla ofiar przemocy czynny jest w czwartki w godz. 17.00 - 20.00.

W Żerkowie 740-38-93. Punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym oraz członków ich rodzin czynny jest w środy od godz. 17.00 do 19.00, w ośrodku profilaktyki, socjoterapii i rehabilitacji w Żerkowie, ul. Jarocińska 35.

W Jaraczewie 740-80-13, czynny w pierwszy i trzeci wtorek miesiąca w godz. 17.00 - 18.00. Punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin, czynny jest w tych samych dniach i godzinach w ośrodku zdrowia w Jaraczewie.

W Rusku 740-00-04 czynny w drugi i czwarty czwartek miesiąca w godz. 17.00 - 18.00. Punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin, czynny jest w tych samych dniach i godzinach w ośrodku zdrowia w Rusku.

dyżury aptek



Do 22 kwietnia dyżur nocny w godz. 20.00 - 8.00 pełni apteka „Remedium” (Jarocin, ul. św. Ducha 14, tel. 747-15-50). Od 23 do 29 kwietnia dyżurować będzie apteka „Święty Marcin” (Jarocin, Rynek 13, tel. 747-26-56).

W niedzielę i święta od godz. 9.00 do 13.00 oraz od 20.00 do 8.00 następnego dnia czynna jest apteka dyżurująca. Od godz. 9.00 do 14.00 czynna jest apteka „Święty Marcin”. Od godz. 14.00 do 17.00 otwarta jest apteka „Remedium” a od 17.00 do 20.00 - apteka „Pod Zegarem” (Jarocin, Rynek 14, tel. 747-27-16).

dyżur stomatologiczny



21 kwietnia sobotni dyżur stomatologiczny w godz. 8.00 - 12.00 pełni Izabela Kart-Janowska (Żerków, ul. Cmentarna 10, tel. 740-30-15, wew. 38). Podczas dyżuru udzielana jest bezpłatna pomoc doraźna. Stomatolog przyjmuje w ramach umowy z Wielkopolską Regionalną Kasą Chorych.

klub Amazonek



W każdy pierwszy poniedziałek miesiąca, przy ul. Kościuszki 18 (klub AA) odbywają się o godz. 11.00 spotkania Klubu Przyjaciół Kobiet po Mastektomii „Amazonka” w Jarocinie. Telefon kontaktowy 747-13-85.

Test na „zrobotyzowanie” koalicji



Piotr Piotrowicz

Sąd orzekł, że pracownicy wydziału komunikacji w starostwie powiatowym zostali zwolnieni niesłusznie. Przed niespełna rokiem zastanawiałem się, co robi starosta Adam Kołodziej, jeżeli w sprawie wyrzuconych przez niego pracowników zapadnie właśnie taki wyrok. Proponowałem nawet, aby w takim przypadku sam dał sobie wypowiedzenie. Oczywiście do niczego takiego nie dojdzie, a jeśli starostwo dalej będzie chciało wyrzucać nasze pieniądze w błoto, to zapewne odwoła się od wyroku jarocińskiego sądu do wyższej instancji. W końcu w praworządnym państwie każdy musi mieć taką możliwość. Niesłusznie zwolnieni pracownicy otrzymają również odszkodowania. I to wcale nie takie małe. Dla pełnej informacji pójdzie to także z budżetu starostwa, a więc z naszej wspólnej kasy. Całkiem nieźle, jak na jedną nieprzemyślaną decyzję. Jeśli pan starosta chciał się pozbyć urzędników, bo stracił do nich zaufanie, to mógł to zrobić nie wywalając w błoto publicznych pieniędzy.

Zbliża się sesja absolutoryjna i chociaż koszty związane z procesem pójdą dopiero w wydatki tegorocznego budżetu, to dobrze, aby radni o tym pamiętali. Tym bardziej, że jak słyhać, opozycyjni radni w komisji rewizyjnej głosowali przeciw udzieleniu zarządowi absolutorium. Wypada mieć nadzieję, że w trakcie debaty sesyjnej usłyszymy precyzyjne uzasadnienie takiej decyzji. Bowiem to, co dociera nieoficjalnie nie najlepiej świadczy o gospodarowaniu publicznym groszem. Myślę, że dopiero wtedy każdy z naszych przedstawicieli w radzie powiatu powinien podjąć decyzję, jak będzie głosował. I to pomimo wprowadzonej przez koalicji dyscypliny w tym głosowaniu. W przeciwnym wypadku, będzie można stwierdzić, że tak naprawdę większość radnych z SLD i PSL traktowana jest przez kierownictwa swych ugrupowań, jak maszynki do podnoszenia ręki według wskazówek.

Środowa sesja pokaże, na ile zaawansowane jest „zrobotyzowanie” koalicji. To ważne, bowiem przynajmniej na razie w żadnych wyborach nie mogą kandydować roboty i nie wypada ich udawać.

interwencje



Na skargę do kierownika

Coraz częściej pasażerowie korzystający z usług Państwowej Komunikacji Samochodowej w Jarocinie doświadczają nieuprzejmości niektórych osób tam pracujących. Sama, chcąc nabyć bilet miesięczny, zostałam potraktowana przez panią przy okienku informacyjnym, jak „intruz”.

Kilkakrotnie telefonowałam już na dworzec PKS, ażeby dowiedzieć się w jakich godzinach czynne są kasy biletowe. Za każdym razem odpowiadano, że do 16.00 lub 16.30. Poszłam na dworzec około godziny 15.30, przekonana, że uda mi się kupić ów bilet. Obydwie kasy biletowe były jednak zamknięte. Warto dodać, że nigdzie nie ma tablicy, na której byłyby wypisane godziny obsługi klientów przy tychże kasach. Postanowiłam zasięgnąć informacji. Pani przy okienku krótko odpowiedziała, że kasy są nieczynne, ponieważ nie ma kasjerek. Nasunęły mi się kolejne pytania. - Dlaczego nie ma zastępstwa lub chociaż kart-

ki informującej o tym fakcie? - Proszę zadzwonić do kierownika - usłyszałam. Zastanawia mnie, dlaczego osoba, która zdecydowała się usiąść przy okienku informacyjnym nie potrafi zdobyć się na wysiłek i udzielić rzetelnej informacji?

Imię i nazwisko do wiadomości redakcji

Zbigniew Kubiak, kierownik placówki terenowej PKS w Jarocinie, nie potrafi powiedzieć dlaczego doszło do takiej sytuacji. - Kasjerki były akurat tego dnia służbowo w Kaliszu. Powinna być informacja, że kasy będą nieczynne. One były otwarte najprawdopodobniej od rana do 14.00 - mówi kierownik. - Niezależnie od tego, czy ktoś będzie na urlopie czy na zwolnieniu chorobowym, w okienku ma być wywieszona kartka informująca, że z takiej czy innej przyczyny kasy będą nieczynne. Zapewniam, że do takiego incydentu nie powinno nigdy już dojść - dodaje Zbigniew Kubiak.

(ag)

listy

Lekcje naszych dzieci są niezwykle!

Dzieci po lekcji projektowej zawsze wracają bardzo zadowolone. Zajęcia im się podobają, mogą pochwalić się przed starszym rodzeństwem, np. tym że znają kolejnych 12 słówek. Chętnie rozmawiają ze swoimi rodzicami i kolegami o oryginalnych zajęciach, w których uczestniczą w każdą środę.

A jeszcze tak niedawno, kiedy projekt miał być wprowadzony w naszej szkole, mieliśmy obawy, czy ta forma nauczania przyjmie się. Dzisiaj jesteśmy przekonani, że dzięki p. Annie Malinowski i akceptacji jej pomysłu przez dyrekcję szkoły nasze dzieci otrzymały życiową szansę. Pozytywne efekty są tym bardziej zauważalne, że poprzedzone zostały intensywną pracą wychowawcy klasy. Zajęcia projektowe powodują, że nasze dzieci są jakoś tak inne. Jesteśmy w domu świadkami jak przygotowują się do kolejnych zajęć, powtarzają głośno słówka („bo pani na projekcie powiedziała, że słówka są najważniejsze”), próbują pisać listy w języku niemieckim, z dumą noszą projektowy znaczek i powoli wędrują na swoją górę, nie sami, lecz zawsze pod baczным okiem pomysłodawcy projektu. Abstrakcyjne słowo „tolerancja” staje się dla nich kluczem w codziennym życiu. Cieszymy się również z tego, że nasze dzieci będą miały możliwość spotkania się z koleżankami i kolegami z Solingen, z którymi znają się do tego czasu ze zdjęć, listów, filmów video i poczty e-mail.

My, rodzice, dziękujemy p. Annie Malinowski za skuteczne zainteresowanie naszych dzieci językiem niemieckim i zaangażowanie w prowadzeniu zajęć projektu „Ir-gendwie Anders - Jakoś tak Inny. Wychowanie w tolerancji”, przedsięwzięciu mającym już teraz duży wpływ na pozytywne kształtowanie osobowości naszych dzieci.

Rodzice uczniów klasy V
Zespołu Szkół w Wilkowyi

* * *

List otwarty do rolników

Rozpoczął się okres wiosennych prac polowych, okres wzmożonych pilnych prac, którym często towarzyszy wiele różnorodnych zagrożeń wypadkowych. W pracach polowych będziesz się posługiwał ciągnikami i maszynami rolniczymi. Przed ich uruchomieniem sprawdź prawidłowość działania mechanizmów i stan osłon ochronnych.

Wypadki związane z obsługą maszyn są na drugim miejscu pod względem częstotliwości po upadkach. Rocznie w rolnictwie w samej tylko Wielkopolsce Południowej ulega im około 150 osób. Wy-

padki te często kończą się kaleczeń, a nawet śmiercią. **Rolniku, uruchomiona maszyna może stanowić zagrożenie, którego nie wolno lekceważyć! Dlatego też przygotowania do prac polowych zacznij od naprawy niesprawnego i nie posiadającego właściwych zabezpieczeń sprzętu rolniczego.**

- załóż osłony na wały przegubowo-teleskopowe

- załóż osłony na wszystkie inne ruchome części maszyn służące do napędu i na ostre mechanizmy robocze

- zamontuj osłonę na pilę tarczową

- wszelkie naprawy, konserwację, czyszczenie wykonuj wyłącznie przy wyłączonym napędzie

- kupując nową maszynę sprawdzaj, czy ma ona znak bezpieczeństwa „B”

Jeśli zadbałeś już o sprawność techniczną maszyn i sprzętu, to pamiętaj również o zasadach bezpiecznego zachowania się przy pracy, gdyż do najbardziej niebezpiecznych maszyn należą sadzarki czerpakowe do ziemniaków, rozrzutniki obornika, siewniki zbożowe czy też kosiarki rotacyjne.

Rolniku, pamiętaj o zasadach bezpiecznego zachowania się przy wiosennych pracach polowych!

- nie przewoź osób na błotnikach ciągników, dyszlach, zaczepach, pomostach siewników i sadzarkach, burtach przyczep oraz wysoko załadowanych wozach i przyczepach

- nie pozwalaj na jazdę lub przebywanie osób w trakcie pracy w skrzyni rozrzutnika nawozów lub roztrząsacza obornika oraz przebywanie osób w odległości rozrzutu nawozów

- pamiętaj, że usuwanie pozostałości obornika lub nawozów (czyszczenie, mycie) może być wykonywane tylko przy wyłączonym napędzie rozrzutnika lub roztrząsacza i unieruchomionym silniku ciągnika

- nie pozwalaj, aby w pobliżu uruchomionych maszyn przybywały dzieci i osoby postronne

- przed rozpoczęciem pracy maszyną, która może być obsługiwana przed dodatkowe osoby uzgodnij z nimi sposób porozumienia się na wypadek wystąpienia niebezpiecznych sytuacji

- podczas pracy sadzarką czerpakowo-łańcuchową nie uzupełniaj i nie wybieraj ręcznie ziemniaków z czerpaków

- nie przegarniaj rękami ziarna w skrzyni nasiennej siewnika

- podczas przerw w pracy wyłączaj napęd przekazu mocy ciągnika na maszynę

- przy sprzęganiu ciągnika z maszynami zachowuj szczególną ostrożność i pamiętaj o zabezpieczeniu

przed wypadnięciem sworznia sprzęgu łączącego ciągnik z przyczepą lub maszyną

- napraw sprzętu zawieszonego na ciągniku dokonuj po jego opuszczeniu na podłodze

- nie podejmuj pracy na maszynach i urządzeniach w stanie nietrzeźwym

Rolniku, zachowuj szczególną ostrożność przy pracy ze środkami ochrony roślin.

- środki ochrony roślin należy przechowywać w wydzielonym tylko do tego celu zamkniętym miejscu, w fabrycznych, szczelnych opakowaniach zaopatrzonych w czytelne etykiety z nazwą preparatu

- preparatów nie wolno przelewać lub przesypywać do opakowań po środkach spożywczych, ani składować w miejscu przechowywania żywności i pasz

- przed rozpoczęciem pracy należy zapoznać się z instrukcją na opakowaniu

- do pracy ze środkami ochrony roślin nie wolno zatrudniać kobiet ciężarnych, dzieci i młodzieży do lat 18

- w trakcie przygotowywania cieczy roboczej i prowadzenia zabiegów nie wolno jeść, pić i palić, a spożywanie alkoholu zabronione jest również po zakończeniu pracy

- przy pracach ze środkami roślin należy stosować ochrony indywidualne (kombinezon lub ubranie ochronne, buty gumowe, rękawice, okulary, maski, półmiski)

- po zakończeniu pracy oraz zdjęciu ubrania należy dokładnie umyć ciepłą wodą z mydłem najpierw ręce i twarz, a następnie całe ciało oraz zmienić odzież.

Wiele zagrożeń niesie ze sobą również wypalanie traw. Co roku Państwowa Straż Pożarna odnotowuje duże ilości pożarów traw, nieużytków, łąk i pastwisk, poboczy dróg i skarp kolejowych, a spalona powierzchnia łącznie przekracza tylko na terenie Wielkopolski Południowej setki hektarów. Wypalanie traw jest często przyczyną wielu groźnych pożarów chociażby obszarów leśnych, zabudowań wiejskich, stogów, niszczy ekosystem, powoduje niejednokrotnie utrudnienia, a nawet zagrożenia w ruchu drogowym oraz powoduje straty materialne. Dlatego też należy zaniechać tego typu praktyk.

Szanowny Rolniku - pamiętaj o tym, że każda praca jest bezpieczna, jeżeli wykonywana jest zgodnie z przepisami i zasadami BHP. Jeżeli wcześniej wykryjesz i wyeliminujesz zagrożenia - do wypadku nie dojdzie.

Regionalna Komisja ds. BHP

w Rolnictwie Indywidualnym

dla Wielkopolski Południowej

przy

Oddziale Państwowej Inspekcji Pracy

w Ostrowie Wielkopolskim

Jak starosta z lekarzami interes ubija

Lekarze wykupują przychodnie

Lekarze z terenu powiatu jarocińskiego są zbulwersowani warunkami, na jakich starostwo chce im odsprzedać przychodnie. - Chodzi o to, żeby ściągnąć od nas pieniądze. Teraz się „wydoi” lekarzy, bo oni mają Bóg wie, ile pieniędzy. W starostwie mówią sobie: - Władujemy je np. w szpital i będziemy chodzili w glorii, że oto żeśmy szpital postawili na nogi - mówi jeden z lekarzy.

Przychodnie stały się własnością powiatu po wejściu reformy samorządowej. W ubiegłym roku Rada Powiatu w Jarocinie przyjęła uchwałę, na mocy której powierzono zarządowi sprzedaż ośrodków zdrowia we wszystkich gminach, poza Jaraczewem. Tam bowiem przychodnie zostały przejęte już wcześniej przez samorząd, który wydzierżawił je następnie lekarzom. Decyzja o sprzedaży nieruchomości dotyczy budynków znajdujących się w Kotlinie, Żerkowie, Dobieszczyźnie, Mieszkowie i Witaszycach. Lekarze będą mogli kupić również przychodnię w Jarocinie. Starostwo obliczyło, że ze sprzedaży pięciu przychodni (nie licząc jarocińskiej, na którą przetarg ma odbyć się na końcu) uzyska ok. 800 tys. zł. Kwota ta miałaby zostać przekazana na remont szpitala. Pierwszy przetarg, który odbył się w lutym, dotyczył ośrodka zdrowia w Mieszkowie. Stała do niego tylko jedna osoba - lekarka, Marlena Pilarczyk, która w ubiegłym roku wydzierżawiła budynek od powiatu. Zaproponowano jej zakup dotychczas użytkowanych pomieszczeń (łącznie z piwnicą 180 metrów kwadratowych); wycenionych przez rzeczoznawcę na 81 tys. zł, za 95 tys. zł. Prośba lekarki o rozłożenie tej kwoty na raty, na pięć lat, została odrzucona. - Przecież muszę być wypłacalna, żeby dalej prowadzić działalność. Nie mam żadnych dodatkowych źródeł utrzymania. Nie świadczę usług komercyjnych, nie prowadzę prywatnego gabinetu - mówi Marlena Pilarczyk. Pierwszy przetarg zakończył się dla niej negatywnie. Podobnie było z drugim, podczas którego - wbrew przewidywaniom lekarki - nie obniżono ceny. Starostwu udało się natomiast sprzedać pomieszczenia dzierżawione na gabinet stomatologiczny i aptekę.

Taki budynek dobry na Saharze

Lekarze uważają, że kwoty, zaproponowane przez starostwo, są wygórowane. Ich zdaniem przy wyliczaniu cen za przychodnie, nie uwzględniono ani ich stanu, ani lokalizacji. Budynki, w których znajdują się ośrodki zdrowia, są zdekapitalizowane. Lekarze sami przeprowadzają w nich remonty. - Przez używanie lat tu nie był wbity żaden gwóźdź, dach nie był naprawiony, nie się nie działa. Kiedy wydzierżawiono nam obiekty, dbaliśmy o nie, mając nadzieję, że to już będzie nasze - mówi Teresa Tyrakowska, lekarka z Kotliny. - Jedyną wartość tego ośrodka stanowiły mury. Mówiłam o tym pani architekt, która z ramienia starostwa ro-

biła wycenę. Ona jednak powiedziała mi, że nie może niżej oszacować, ponieważ starostwo ją przymusiło do takiej wyceny - dodaje lekarka.

Budynek przychodni w Witaszycach został oddany do użytku 22 lipca 1977 roku. Podobnie jak inne, zbudowany został z żelbetowej płyty. Większość pomieszczeń dzierżawi Jan Stechliński, lekarz rodzinny. Za 158 metrów kwadratowych powierzchni użytkowej oraz piwnicę prawdopodobnie będzie musiał zapłacić 140 tys. zł. Ok. 15 metrów kwadratowych, wynajmuje lekarz stomatolog, Barbara Michalska. Starostwo chce sprzedać to pomieszczenie za ok. 20 tys. zł. Lekarka skarży się, że niedawno zrobiła remont, za który zapłaciła ok. 7 tys. zł. Wycena została przeprowadzona już po zakończeniu prac. - Nie uwzględniono moich nakładów. Gdyby doszło do transakcji, musiałabym zapłacić za te 15 metrów podwójnie - mówi Barbara Michalska.

W podobnym stanie, jak obiekt w Witaszycach, są pozostałe ośrodki. - Nikt nie mówi, że mają nam przekazać przychodnie za darmo, ale przecież one są zrobione z półpastaków. Wielkie okna nie są dostosowane do klimatu, który u nas panuje. Coś takiego miałoby sens istnienia na Saharze, na pustyni - mówi Ahmed Sharifi, lekarz z Dobieszczyzny.

Przychodnia w Jarocinie, jako jedyna, być może nie zostanie sprzedana w tym roku. - Lekarze z pozostałych ośrodków zdrowia sami zwrócili się do starostwa w sprawie wykupu budynków. Obawiali się, że to będzie załatwione za ich plecami. My na razie tej sprawy nie załatwialiśmy. Wiadomo, że inaczej się rozmawia, kiedy to nie lekarzom, a starostwu zależy na sprzedaży budynków - mówi Mariusz Fischbach, lekarz z NZOZ „JARMEDIC”. Nie wie jeszcze, jaka będzie cena przychodni. - Ten budynek też jest zdewastowany - mówi Mariusz Fischbach. - Szczury bez przerwy jedzą archiwum. Był taki okres, jak one padły, że przez 2 - 3 miesiące nie szło wejść do przychodni. Tak śmierdziało.

Idziemy panom doktorom na rękę

Wicestarosta powiatu Czesław Robakowski, pełniący równocześnie funkcję przewodniczącego komisji przetargowej podkreśla, że koszty remontów poniesione przez lekarzy, zostaną odliczone od ceny kupna lokalu bądź budynku. Będą jednak ograniczone tylko do tych kwot i do tych prac, na które dyrekcja ZZOZ-u czy też starostwo wyraziły zgodę. Wice-

starosta jest zdziwiony postępowaniem lekarzy, którzy - jego zdaniem - do tej pory akceptowali warunki sprzedaży. Podkreśla, że za unieważnienie dwóch przetargów dotyczących sprzedaży gabinetu lekarskiego w przychodni w Mieszkowie, odpowiada wyłącznie zainteresowana osoba, która zaakceptowała cenę wywoławczą, lecz nie podniosła jej choćby o symboliczną złotówkę, co jest warunkiem każdego przetargu. - Nie podpisała też oświadczenia, że przyjmuje wszystkie warunki przetargu. Podczas kolejnych negocjacji oferta złożona przez zainteresowaną również nie odpowiadała ustalonym warunkom - mówi Czesław Robakowski. - Tu nie można swobodnie postępować ani odstępować od ustaleń zawartych w przepisach - tłumaczy wicestarosta. Powołuje się na przepisy mówiące o tym, że cena wywoławcza w pierwszym przetargu ustalana jest w wysokości nie mniejszej, niż wartość nieruchomości. Starosta, Adam Kołodziej podkreśla, że starostwo ponosi dodatkowe koszty związane z każdą, tym bardziej kolejną, sprzedażą nieruchomości. Dlatego do ceny ustalonej przez rzeczoznawcę, doliczone zostało dodatkowe 20 % tej kwoty. - Wiadomo, że zawsze jest konflikt między sprzedającym a kupującym. Zarząd powiatu stoi na straży mienia społecznego - mówią starostowie. Uważają, że zaproponowane stawki są minimalne, a wycena została przeprowadzona na bardzo korzystnych warunkach. - Jeden metr kwadratowy powierzchni użytkowej tych lokali kosztuje 2/3, a nawet mniej, stawki dotyczącej lokali mieszkalnych - mówi Adam Kołodziej.

Starosta i wicestarosta uważają, że ograniczenie przetargu stanowi duży przywilej dla lekarzy. Zgodnie z przepisami cena nieruchomości podlega zapłacie nie później niż do dnia zawarcia umowy przenoszącej własność, czyli do podpisania aktu notarialnego. - Możemy ten termin przesunąć nawet do dwóch, trzech miesięcy od czasu zakończenia przetargu po to, żeby lekarz mógł załatwić np. kredyt. To kolejny dowód na to, że idziemy lekarzom na rękę - mówi starosta. Jego zdaniem tylko jednemu z lekarzy tak naprawdę nie odpowiadają warunki sprzedaży przychodni. - Ta osoba czuje się bardzo poszkodowana i bardzo zależy jej na obniżeniu ceny - mówi Adam Kołodziej.

Bez prezentów dla lekarzy

Lekarze podkreślają, że nie chcą prezentu od starostwa. Żądają jednak powtórnej wyceny. Ich zdaniem ta, która została przeprowadzona, poszła w takim kierunku, jakby przychodnie były firma-

mi przynoszącymi zysk. Chcą, żeby ustalona została rozsądna stawka. Powołują się na to, że nawet jeśli kupią przychodnie za ustaloną przez starostwo kwotę, nie będą mogli funkcjonować dalej, ponieważ taką samą sumę trzeba będzie wydać na przeprowadzenie koniecznych remontów i dostosowanie obiektów do wymogów Sanepidu. Przyznają, że nawet gdyby raty były dogodne, być może byłaby blokowana dostępność pacjentów do usług medycznych. Pieniądze z kasy chorych, zamiast na leczenie pacjentów, byłyby przeznaczane na spłatę kredytu zaciągniętego na kupno przychodni.

Obecni dzierżawcy przychodni uważają, że gdyby mogli przygotować się do kupna przychodni w ciągu kilku lat, taka transakcja mogłaby dojść do skutku. Teraz jest na to za wcześnie. - Od niedawna jesteśmy „na swoim”. Skąd mamy od razu wziąć tyle pieniędzy? - zastanawia się Jan Stechliński, lekarz z Witaszyc.

Podcinana gałąź starostwa

Fakt przejęcia przychodni na własność wydaje się - zdaniem niektórych lekarzy - niebezpiecznym. W przypadku śmierci właściciela ośrodka, jego spadkobiercy mogą po prostu pozbyć się budynku albo otworzyć w nim np. hurtownię. - Gdzie samorząd, który ma obowiązek zapewnić opiekę lekarską, znajdzie nagle miejsce, które będzie odpowiadało wymogom Sanepidu? W zasadzie samorząd podcina więc sobie gałąź, na której siedzi - mówi Krzysztof Tabaka, lekarz z Żerkowa.

Wicestarosta Czesław Robakowski uważa, że nie ma zagrożenia, iż w danej przychodni nie będą świadczone usługi medyczne. W ogłoszeniu o przetargu zawarty został bowiem zapis mówiący o tym, że osoba, która kupi przychodnię, zgadza się na zabezpieczenie usług medycznych przez okres co najmniej 15 lat osobiście lub przez kogoś, kto wynajmie lokal.

Przychodnie mogłyby zostać przekazane nieodpłatnie gminom, ale na tym powiatowi nie zależy. O nabycie nieruchomości taką drogą starał się między innymi samorząd żerkowski. - Nabycie w formie darowizny ośrodków zdrowia w Żerkowie i Dobieszczyźnie, jedynych placówek obsługujących mieszkańców z terenu gminy, pozwoliłoby na lepsze wykorzystanie obiektów oraz urządzenie w nich dodatkowych gabinetów lekarskich - napisał zarząd. Starostwo odrzuciło tę propozy-

cję. Stwierdziło, że gmina mogła przejąć ośrodki zdrowia już w połowie lat 90-tych, przed powstaniem powiatów. Skoro tego nie zrobiła, teraz może jedynie stanąć do przetargu lub wydzierżawić lekarzom inne obiekty.

Przychodnie dla krezusów

Lekarze obawiają się, że przychodnie wykupi w końcu ktoś z zewnątrz. - Różne rzeczy słyszałem. Według zakulisowych opinii, ktoś chce tu postawić kogoś swojego - mówi jeden z lekarzy.

Zastosowane przez powiat zasady sprzedaży lekarze określają jako dziwne. Powołują się na stosowane przez inne powiaty i gminy preferencyjne warunki sprzedaży i wydzierżawiania ośrodków zdrowia. Uważają, że władze powiatowe nie wykazały dobrej woli, ustalając warunki sprzedaży przychodni. Podkreślają, że trudno się z nimi rozmawia. - Mówi się: - Tak ma być i koniec. Nie ma dyskusji - mówi Marlena Pilarczyk.

Wśród lekarzy panuje przekonanie, że starostwo chce na nich zarobić i jak najszybciej „ściągnąć” pieniądze. - Nikt nie jest krezusem, wbrew temu, co sądzą niektórzy o lekarzach, żeby mógł od razu uszykować górkę pieniędzy. Władze chcą więcej pieniędzy, niż wynika z wyceny - mówi Krzysztof Tabaka. - Przecież lekarze nigdy nie byli bogaci - podkreśla Mariusz Fischbach.

Lekarze zwrócili się do okręgowej rady lekarskiej z prośbą o interwencję u wojewody i władz samorządowych. Żądają wstrzymania wyprzedaży ośrodków zdrowia do czasu ujednolicenia jej zasad. - Powiat jest odpowiedzialny za ochronę zdrowia, stąd dziwi mnie dążenie do tego, żeby na służbie zdrowia zarobić. Lekarze mają prawo oczekiwać wsparcia ze strony samorządów lokalnych - podkreśla Elżbieta Kałuża-Maniewska, wiceprzewodnicząca okręgowej rady lekarskiej w Wielkopolskiej Izbie Lekarskiej. Lekarze nadal liczą na zrozumienie ze strony władz powiatowych. Tymczasem starosta poinformował, że jeśli lekarze nie zaakceptują ustalonych warunków sprzedaży, ogłoszony zostanie przetarg nieograniczony. Na ostatnim posiedzeniu zarząd powiatu podjął już pierwszą decyzję odnośnie przetargu nieograniczonego dotyczącego części przychodni w Mieszkowie. Będą mogli w nim wziąć udział lekarze oraz inne osoby spoza powiatu jarocińskiego.

ANNA KOPRAS-FIOLEK

Odeszli od nas:

CZESŁAWA SMOK I. 69 (Kotlin)
EDWARD WALISZEWSKI I. 72 (Kotlin)
WANDA BANASZAK I. 71 (Dobieszczyzna)
SEWERYN BANASZAK I. 69 (Jarocin)
TADEUSZ ANT CZAK I. 50 Jarocin)
CZESŁAW KWIECIŃSKI I. 76 (Prusinów)
JADWIGA GMEREK I. 89 (Osiek)
LEON MALCZEWSKI I. 76 (Golina)
URSZULA WĘCLEWSKA I. 73 (Golina)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

Serdeczne podziękowanie
dr Bernadecie Piątek

i pielęgniarkom za 10-letnią opiekę medyczną i ulgę w cierpieniu
księdzu kanonikowi Franciszkowi Nowackiemu z parafii Kotlin
księdzu kanonikowi Bolesławowi Dalaszyńskiemu z Pleszewa
księdzu kanonikowi Janowi Urbaniakowi z parafii Janków Przygodzki
delegacji Związku Kombatanów RP, członkom chóru Arion w Kotlinie
oraz wszystkim, którzy okazali współczucie
zamówili msze św., złożyli wieńce i kwiaty
oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku
naszą kochaną żonę, mamę, teściową

ś. † p.

Czesławę Smok

składają
stroskany mąż, synowie, synowe, wnuczeta

Serdeczne podziękowanie

ks. proboszczowi parafii Witaszyce
straży pożarnej cukrowni „Witaszyce”
Ochotniczej Straży Pożarnej Witaszyce
krotnym, rodzinie, znajomym
oraz wszystkim, którzy zamówili msze św.
złożyli wieńce i kwiaty
i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

ś. † p.

Krzysztofa Głodka

składa
rodzina

Serdeczne podziękowania

wszystkim krewnym, delegacjom, sąsiadom oraz znajomym
za zamówione msze św., złożone wieńce i kwiaty
oraz uczestnictwo w ostatniej drodze zmarłej
naszej kochanej mamy, teściowej i babci

ś. † p.

Marii Stępnia

składa
rodzina

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
świadczy Państwu

**FIRMA POGRZEBOWA
„MAZURKIEWICZ”**

Oferujemy

trumny, pogrzeby, stypy, wieńce, kwiaty,
ubieranie i przewóz zwłok - karawan melex
na terenie całej Polski

Biuro usług: Jarocin, ul. Kilińskiego 21, tel. 747-28-42

**Sprzedaż trumien, przewóz zwłok
czynne całą dobę
Usługi pogrzebowe**

Żerków, ul. Kolejowa 3a, tel. 740-31-41

(502 645 95)

Droga Krzyżowa w jednostce wojskowej

Misterium Drogi Krzyżowej, w wykonaniu dzieci i młodzieży należących do Krucjaty Niepokalanej, obejrzeni w Wielki Piątek żołnierze z jarocińskiej jednostki wojskowej.

Przedstawienie zostało wystawione po raz pierwszy w czasie rekolekcji wielkopostnych dla uczniów Szkoły Podstawowej nr 4 w Jarocinie. Drugi raz, w Wielki Piątek 13 kwietnia, młodzie aktorzy wystąpili w jednostce wojskowej, w której kapelanem jest ojciec Marek Janus, proboszcz parafii św. Antoniego z Padwy. Misterium Drogi Krzyżowej zostało przygotowane przez katechetki Edytę Pawlak i Barbarę Gałczyńską. Dużym zaskoczeniem dla widzów była dość nietypowy sposób ukazania wydarzeń Wielkiego Piątku. Widzowie obserwowali proces, ukrzyżowanie i śmierć Jezusa Chrystusa z punktu widzenia współczesnej dziennikarki, piszącej reportaż z tych wydarzeń. Kostiumy zostały przygotowane przez dzieci i młodzież. W głównej roli Jezusa Chrystusa wystąpił Paweł Pieczeniak. W misterium Męki Pańskiej występowali uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4 oraz gimnazjaliści. Wszyscy aktorzy są członkami Krucjaty Niepokalanej. Jest to grupa działająca przy franciszkańskiej parafii, która spotyka się

najczęściej dwa razy w miesiącu. - Dzieci miały tylko trzy próby. Trudno było jednak zebrać wszystkich aktorów w jednym miejscu ze względu na to, że uczą się w różnych szkołach i klasach. Przy

takich przedsięwzięciach zawsze jest więcej chętnych niż ról - mówi katecheta Edyta Pawlak. Młodzi aktorzy zostali nagrodzeni przez żołnierzy długimi brawami. (Is)



Misterium Męki Pańskiej w Wielki Piątek obejrzeni żołnierze z jarocińskiej jednostki wojskowej

Rozważania o szczęściu

Sztukę Romana Brandstaettera „Pieśń o moim Chrystusie” wystawiła młodzież z Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w czasie szkolnych rekolekcji wielkopostnych. Młodzież przygotowała również nabożeństwo Drogi Krzyżowej.

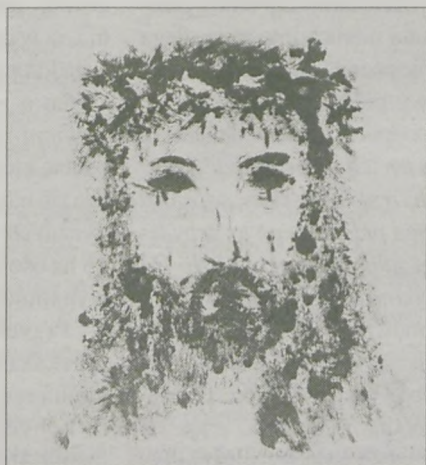
Rekolekcje odbywały się od poniedziałku 9 kwietnia do środy 11 kwietnia. W przygotowaniu programu czynnie uczestniczyła młodzież. Uczniowie z pomocą katechetów i ojca Klaudiu-

wszystkich spotkań śpiewał kilkusobowy zespół wokalo-instrumentalny, złożony z uczniów.

Nauki rekolekcyjne poprowadził ojciec Filemon Tadeusz Janka, franciszkanin z Lublina. Przez trzy dni młodzież słuchała rekolekcyjisty z ogromną uwagą. Uczniowie byli zaskoczeni trafnością wielu spostrzeżeń dotyczących ich życia. Ojciec Filemon poruszał bowiem wiele spraw, o których trudno jest mówić wprost. Wskazał na uniwersalną drogę do szczęśliwego życia, jaką jest Bóg. - Tylko Bóg może dotrzeć do Twojego serca. To Bóg wstępuje na dno Twojego serca, na dno Twojego poczucia bezsensu. On ma moc uleczyć Ciebie z wszystkich trwóg. Ma moc uczynienia Ciebie zupełnie innym człowiekiem. Nie musisz nic robić. Wystarczy tylko, że zaufasz mu, powierzysz mu swoje życie. Wielu z was być może czuje się niedocenianymi. Od niektórych może odwróciła się rodzina. Wielu z was ma na pewno kompleksy z powodu swojego wyglądu. A jednak właśnie kogoś takiego wybiera Bóg - podkreślił ojciec rekolekcyjista. Młodzież podziękowała ojcu Filemonowi Jance nie tylko kwiatami i oklaskami, ale i zbierając skład-

kę w kościele. Pieniądze zebrane w czasie ostatniego dnia rekolekcji zostały przeznaczone na podróż powrotną zakonnika do Lublina. Zdaniem młodzieży, uczestniczącej w rekolekcjach te trzy przedpołudnia spędzone w kościele, nie były na pewno czasem straconym.

Ojciec Marek Janus, proboszcz parafii św. Antoniego z Padwy na zakończenie podziękował młodzieży za zaufanie, jakim obdarza ona franciszkanów. Podkreślił, że bardzo wielu uczniów przed zajęciami, ale i po lekcjach wstępuje do kościoła parafialnego, aby się chwilę pomodlić. Proboszcz ogłosił też wyniki konkursu pt. „Ludzkie krzyże”, na który wpłynęła jednak tylko jedna praca, wykonana przez Macieja Jędrzejewskiego. Uczeń klasy IIIa Technikum Drzewnego ZSZ nr 1 w Jarocinie przygotował wspaniałe album z własnoręcznie wykonanymi rysunkami, uzupełniony fragmentami z „Pisma Świętego” oraz własnymi przemyśleniami dotyczącymi Drogi Krzyżowej. Album zakończył wizerunkiem głowy Jezusa Chrystusa ukoronowanej cierniem i słowami „To nie gwoździe Cię przybiły Panie Jezu, lecz mój grzech”. (Is)



Na konkurs „Ludzkie krzyże” wpłynęła tylko jedna praca - album wykonany przez Macieja Jędrzejewskiego (na zdjęciu jedna ze stron albumu)

sza Warmuza przygotowali rozważania do nabożeństwa Drogi Krzyżowej. Wystawili też sztukę Romana Brandstaettera „Pieśń o moim Chrystusie” w reżyserii Grażyny Szkudlarek. W czasie

Fot. Lidia Sokolowicz

Co nowego w firmie „Kotlin”?

Rozmowa z JACKIEM DZIEKOŃSKIM - nowym prezesem firmy „Kotlin” Spółka z o. o.

W ostatnim czasie dość często następują zmiany prezesów firmy „Kotlin”. Czy pana zdaniem ciągle rotacje nie wpływają na stan zarządzanego zakładu?

To ma ogromne znaczenie. Uważam, że niestabilność zarządzania nigdy nie działa na korzyść firmy. Jest na pewno dodatkowym czynnikiem ryzyka dla zakładu. Wyceniając czy analizując wartość firmy, te czynniki również bierze się pod uwagę. Z mojego punktu widzenia nie ma specjalnie znaczenia, ilu było prezesów przede mną. Podjąłem się określonego zadania w określonych realiach, które istnieją w danym momencie. Realia te są pewnymi faktami.

Jakie to realia?

Mogę powiedzieć, że jest to stan wymagający pewnego „uzdrowienia”. Nie jest to na pewno stan dramatyczny ani też stan, w którym firma może generować zyski. Słowo to może być nie najlepsze. Mówiąc „uzdrowiał”, miałem na myśli sytuację, a nie stan ekonomiczny firmy. Czego „Kotlin” potrzebuje? Dostosowania struktur organizacyjnych do wymogów rynkowych. Firma wymaga w sumie przeprowadzenia procesu restrukturyzacji. To znaczy dostosowania do określonych wymogów. Firma wymaga zmian w większości obszarów działalności. Spółka powinna działać tak, aby klient, czyli ta osoba, która jest w centrum naszego zainteresowania, była jak najbardziej zadowolona. Aby mogła znaleźć produkty bardzo dobrej jakości, szeroko i dobrze dystrybuowane, w dobrej cenie, do których chciałaby później wrócić. Sytuacja zaopatrzenia w nasze produkty nie wygląda najlepiej. W samym Kotlinie, Jarocinie czy Pleszewie, nie w każdym sklepie można znaleźć nasze wyroby. Jeżeli pojedziemy dalej, to z każdym kilometrem oddalania się od Wielkopolski, te procesy się jeszcze bardziej nasilają. Zmiany wymaga nie tylko system dystrybucji, ale również i gama produktowa. W tej chwili produkujemy przetwory warzywne, dania gotowe, dżemy, ketchupy, przetwory pomidorowe i pizzę mrożoną.

Jaka jest w tej chwili sytuacja ekonomiczna firmy?

Sytuacja nie jest dobra. Spółka w ostatnich latach ponosiła straty. W ubiegłym roku wynik operacyjny również był ujemny, ale z uwagi na inne przychody, wynik netto jest jednak dodatni. Jeżeli chodzi o stronę ekonomiczną sytuacja nie wygląda dobrze. Mamy jednak nadzieję, że już w roku przyszłym firma ta będzie dochodową.

Czy w związku ze zmianami wprowadzanymi we firmie planowane są zwolnienia?

W końcowej fazie prywatyzacji

firmy, w momencie wejścia inwestora zagranicznego, załoga wyne-gocjowała pakiet socjalny. Jednym z punktów tej umowy była gwarancja utrzymania zatrudnienia do kwietnia bieżącego roku. W tej chwili właśnie wygasa ten pakiet. Nieuniknione jest dostosowanie struktur i zatrudnienia do rzeczywistych potrzeb. Według mojej analizy nie będzie to jednak powodowało jakichś rewolucyjnych zmian. Nie planujemy zwolnień grupowych. W tej chwili spółka zatrudnia 360 osób. Trudno jest odpowiedzieć na pytanie, ile osób pozostanie. Decyzje o zwolnieniach zawsze podejmowane są na bieżąco, wtedy gdy zajdzie taka potrzeba. Podjęliśmy już decyzję o zwolnieniu grupy około 20 osób. W tej liczbie znalazła się tylko jedna czy dwie osoby, które były zatrudnione przy produkcji. Zwolnienia i działania restrukturyzacyjne dotyczą szczególnie sfer usług świadczonych dla zakładu, gospodarki materiałowej i administrowania produkcją. Tylko w bardzo małym stopniu dotyczą samej produkcji. Przy zwalnianiu pracowników przyjmujemy trzy kryteria. Pierwsze jest to tzw. merytoryczne. Zwolnienie następuje przede wszystkim dlatego, że likwidowane jest stanowisko pracy. Dodatkowo dwa kryteria związane są ze sprawami społecznymi. Bierze się pod uwagę, czy dana osoba ma szansę na nabycie prawa do świadczeń lub czy może mieć inne źródła dochodu. Równoległe z tymi zwolnieniami planujemy inne zorganizowanie przedsiębiorstwa, które da w efekcie częściowe obniżenie zatrudnienia. Jednak część osób, które nie będą zatrudnione w firmie, automatycznie nawiążą stosunek pracy w innej formie, np. w spółce świadczącej usługi na rzecz zakładu.

Jakie wyroby w tej chwili produkowane są w kotlińskim zakładzie?

Produkcja prowadzona jest na wszystkich liniach z wyjątkiem dżemów. Przyczyną wstrzymania produkcji są zbyt duże zapasy magazynowe. Niektórych dżemów wyprodukowano za dużo. Są to takie produkty, które nie mają wielu nabywców, ale z uwagi na image producenta znajdują się w naszej ofercie. Ich udział w wielkości sprzedaży jest jednak niewielki. Minimalna wielkość partii produkcyjnej wymusza na nas określoną ilość ton tej produkcji. Magazyny wyrobów gotowych mają w tej chwili prawidłowy stan. Poza jednym wyrobem, który jest przeznaczony na promocje do hipermarketów, nie mamy większych problemów.

Czy myśli pan o poszerzeniu gamy produktów, które schodzą z taśmy produkcyjnej w Kotlinie?

Zarząd firmy jest grupą najem-

ną, której podstawowym celem i zadaniem jest realizowanie woli właściciela. Wszystkie nasze inicjatywy muszą być zaaprobowane przez właściciela. Wymagają one przecież określonych środków inwestycyjnych. Nowości muszą też być zgodne z ich produktami oferowanymi na innych rynkach. Wystąpiliśmy w tej chwili z trzema inicjatywami. Wydaje mi się, że wszystkie one mają szansę powodzenia i zyskania aprobaty właściciela. Jest to nowa gama ketchupów i czterech rodzajów dżemów oraz nowe produkty związane z pomidorem. Nie będzie to jednak ani ketchup ani sos. W związku z szerzącą się ostatnio chorobą szalonych krów zaprzestujemy dodawania do naszych produktów mięsa wołowego. Pojawiła się nowa seria produktów, w opa-



Prezes Jacek Dziekoński rozpoczyna wdrażanie programu nowoczesnej dystrybucji, dzięki której produkty „Kotlina” znajdują się w sieciach handlowych na terenie całej Polski

kowaniach oznaczonych znakiem przekreślonej krówki.

Produkcja „Kotlina” opiera się na dostarczonych przez plantatorów owocach i warzywach. Czy firma nadal będzie współpracowała z lokalnymi dostawcami produktów?

Firma taka jak nasza, zawsze uzależniona jest od pozyskania podstawowego surowca, jakimi są płody rolne, głównie pomidory i truskawka. W tym roku mamy już przygotowane umowy kontraktacyjne. Skup będzie przebiegał na takich samych zasadach, jak w latach wcześniejszych. Trudno jest mi ocenić te zasady, bo nie przeżyłem jeszcze tego w zakładzie. Ta dziedzina wymaga jednak również dostosowania do potrzeb. Jednym z koniecznych działań jest urynkowienie pozyskiwania surowca. Nie wiem, w jakim stopniu plantatorzy są do tego przygotowani. Wielkopolska była jednak pierwszym re-

gionem w Polsce, w jakim nastąpiła konsolidacja producentów w postaci grup producenckich. Po zmianach partnerem dla nas byłaby grupa produkcyjna. Na przyszłość kooperowanie z tysiącem dostawców jest pewnym absurdem. W tym roku nie będziemy nic zmieniać, ale spróbujemy nakłonić plantatorów, aby się w jakiś sposób zorganizowali. Bardzo możliwe jest, że im aktywnie w tym pomożemy, inicjując nawet pewne działania.

Czy zakończyła się już sprawa związana ze złożonym do prokuratury doniesieniem o nieprawidłowościach w zbywaniu majątku firmy?

Od takich spraw są organa ścigania, a nie przedsiębiorstwa. Zauważałem podejrzenie, że były jakieś nieprawidłowości związane z dys-

nowej polityki samochodowej. Firma, a szczególnie organizacja handlowa, posiada szereg samochodów. Z punktu widzenia rachunku kosztów sposób użytkowania tych samochodów i ich rodzaj, pochłaniały spore środki finansowe. Dlatego przygotowaliśmy nową politykę samochodową, która mocno racjonalizuje te działania.

W jaki sposób jest pan wynagradzany za swoją pracę?

Wszyscy managerowie w Polsce mają dwie możliwości, jeżeli chodzi o stosunek pracy, powiązanie z pracodawcą. Jest to albo stosunek cywilnoprawny w postaci kontraktu managerskiego albo umowa o pracę. W moim przypadku, podobnie jak i większości członków Stowarzyszenia Managerów w Polsce, jest to umowa o pracę. Składa się ona z dwóch części - składnika stałego (poboru, pensji zasadniczej), jak dla większości zatrudnionych w naszym kraju oraz z bonusu rocznego, który jest wyliczany w sposób wymierny jedną z dwóch metod. Jedną z nich określa zadania oraz wycenia ich wartość. Ich realizacja jest obiektywnym czynnikiem. Druga metoda (EVA), która coraz częściej jest w Polsce wdrażana, polega na wyliczeniu wartości dodanej wniesionej do firmy, przyrostu ekonomicznego wynikającego z realizacji działań. Bierze się pod uwagę, o ile wynik wzrośnie w ciągu roku. Spółki akcyjne mogą brać pod uwagę również przyrost wartości akcji. W moim przypadku, w roku bieżącym, który jest niepełnym, mam konkretne zadania wymierne liczbowo, od których naliczany roczny bonus, o ile je zrealizuję. W przyszłym roku bonus będzie mi naliczany od wartości dodanej.

Czy pracownicy mogą liczyć na podwyżkę?

W roku bieżącym na pewno nie. W momencie, gdy w firmie uda się dopasować poszczególne procesy do wymogów rynku, będziemy mogli na pewno rozmawiać o podwyżkach. Układ zbiorowy mówi, że w okresie jesiennym, w październiku prowadzone są negocjacje z organizacjami związkowymi, ustala się pewne zasady płacowe na kolejny okres. Związki zawodowe stoją zawsze po innej stronie, ale oni również zarządzają tą firmą. Ich rola jest niesamowicie duża i ważna. Na pewno teoretycznym ideałem dla pracodawcy jest nieposiadanie związku zawodowego albo jednego, bardzo słabego. W firmie Kotlin działają dwa i oba są bardzo silne. Swoje kontakty oceniam jednak bardzo dobrze. Są to ludzie, którzy autentycznie myślą o tym, żeby ta firma miała jakąś przyszłość.

Rozmawiała LIDIA SOKOWICZ

**GRAMY
CODZIENNE**
od 6.00 do 24.00

Tel. (0-62) 747-17-47



**W sieci telewizji kablowej
na 102,2 MHz**

INFORMACJE
serwis lokalny: pon. - pt. 9.30, 11.30, 13.30, 15.30
serwis BBC: zawsze o pełnych godzinach do 21.00
pogoda: pon. - pt.: 5 minut po każdej pełnej godzinie do 20.00
sobota i niedziela: 8.05, 12.05, 15.05, 20.05

SPORT
serwis sportowy: od pon. do pt. 7.10, 8.10, 15.10, 16.10
Sportowe JA-Radio: relacje z imprez, wywiady
niedziela od 21.00 do 22.00

WARTO SŁUCHAĆ

„Z małego podwórka i wielkiego świata”
najważniejsze wydarzenia, reportaże, wywiady
audycja Agnieszki Matusiak
od poniedziałku do piątku od 13.10

„Jeśli mamy, to zagramy”
Twoja piosenka na naszej antenie
teraz również z życzeniami
codziennie od 12.15

„Porady prawnika”
specjaliści informują i wyjaśniają rzeczy, które
powinno się znać
od poniedziałku do piątku o 9.45 (powt. 16.15)

„Autorodeo”
o tym, co powinien wiedzieć każdy kierowca
mówi m. in. Krzysztof Hołowczyc
poniedziałek, środa, piątek 8.40, powt. 18.30

CO TYDZIEŃ USŁYSZYSZ
„Nocny pociąg do źródeł rocka”
- audycja Hirka Ścigacza
„Odkrywanie Ameryki”
„Na Żywca”
poniedziałek od 22.05 do 24.00

„Znacie, to posłuchajcie”
- audycja Sławka Mikołajczaka
wtorek 22.05 do 24.00

„Nocny Patrol”
- audycja Waldka Przybylskiego
środa 22.05 do 24.00

„Wieczór rockowy Pawła Michaliszyna”
czwartek 22.05 do 24.00

„Jasna strona księżycy”
- audycja Przemysława Szeszuły
piątek od 22.00 do 24.00

JA-Radiowa lista przebojów
sobota o 17.05 - Adam Martuzalski i Hirek Ścigacz

„Gorączka sobotniej nocy”
czyli muzyka do tańca
- audycja Waldka Przybylskiego
sobota 20.00 do 24.00

„Szeszułka Maja”
czyli nie tylko muzyczny galimatias
- audycja Przemysława Szeszuły
niedziela 22.00 do 24.00

LISTA PRZEBÓJÓW JA-RADIA JAROCIN

(notowanie 270)

1. Malczki - YUGOTON & KAZIK (BMG Zic Zac)
2. Agnieszka już dawno... - ŁZY
3. Opowieść - EDYTA BARTOSIEWICZ (Universal)
4. Jaded - AEROSMITH (Columbia)
5. Nobody wants to be lonely - RICKY MARTIN & CHRISTINA AGUILERA (Columbia)
6. So why so sad - MANIC STREET PREACHERS (Epic)
7. Slave to the wage - PLACEBO (Hut/Virgin)
8. Again - LENNY KRAVITZ (Virgin)
9. Thank you for loving me - BON JOVI (Mercury)
10. Za młodość, za starość - RYSZARD RYNKOWSKI (Pomaton EMI)
11. Cruisin' - HUEY LEWIS & GWYNETH PALTROW (Hollywood Records)
12. Wild child - ENYA (WEA)
13. Supreme - ROBBIE WILLIAMS (Chrysalis)
14. Stuck in a moment you can't get out of - U2 (Island)
15. Give me a reason - The CORRS (WARNER)
16. Gangstars - BAKSHISH (Moje oczy)
17. Loco - FUN LOVIN' CRIMINALS (Chrysalis)
18. Przepraszam - SZTYWNY PAL AZJI (Scena FM/Universal)
19. Ain't gonna stand for it - ERIC CLAPTON (Reprise)
20. Vampiria de luxe - PERFECT (Universal)
21. Sailing to Philadelphia - MARK KNOPFLER (Mercury)
22. the way you love me - FAITH HILL (Warner Bros)
23. Don't panic - COLDPLAY (Parlophone)
24. Raz jeszcze raz - KOBRANOCKA (Koch Poland)
25. Pieniądze to nie wszystko - GOŁEC uORKIESTRA (Golec Fabryka/BMG)

Nie taka matura straszna... Egzamin do poprawki

Jeśli ktoś jest niezadowolony z wyniku któregoś z egzaminów maturalnych może co pół roku - przez pięć kolejnych lat go poprawiać. Jeśli mimo to matury nie uda mu się w tym czasie dokończyć - musi zdawać ją od nowa.

Koniec z sierpniowymi poprawkami egzaminów maturalnych. Nowy regulamin przewiduje inną możliwość - poprawki co pół roku. Jeśli więc maturzysta nie zdał któregoś z przedmiotów w kwietniu czy maju, może to zrobić w tak zwanej zimowej sesji maturalnej, czyli w styczniu albo w lutym. W takim przypadku nie zdaje całej matury, a tylko te egzaminy (z części wewnętrznej i zewnętrznej), które oblał. Pozostałe - zdane egzaminy są ważne przez pięć lat. Dopiero jeśli w tym czasie maturzysta nie zdoła „dokończyć” matury, musi zdawać ją od początku.

Co pół roku można też poprawiać wyniki zdanych wcześniej egzaminów. W takim przypadku zdający otrzyma nowe świadectwo maturalne i zwróci stare (to z gorszym wynikiem). Jeśli jednak zdarzy się tak, że poprawa wyniku się nie powiedzie, będzie mógł pozostać przy starym świadectwie - z lepszymi wynikami.

Klamka zapadła?

Nie można się odwołać od wyniku matury, a jedynie od sposobu jej przeprowadzenia. Jeśli na przykład w czasie ustnego egzaminu z języka polskiego pytania - zdaniem zdającego, wykraczały poza wybrany temat, maturzyście przysługują dwa dni na odwołanie do przewodniczącego komisji egzaminacyjnej. On z kolei ma następne dwa dni na odpowiedź. Jeśli maturzysta nadal ma zastrzeżenia, może się odwołać do dyrektora Okręgowej Komisji

Egzaminacyjnej i wtedy - w ciągu czternastu dni otrzyma ostateczne rozstrzygnięcie.

Nieco inna procedura obowiązuje w przypadku zastrzeżeń do przebiegu egzaminu zewnętrznego. Jeśli na przykład uczeń będzie przekonany, że niesłusznie został usunięty z sali, w ciągu dwóch dni może się odwołać do dyrektora OKE, który w ciągu kolejnych pięciu dni powinien udzielić mu odpowiedzi. Jeśli to nie zadowoli maturzysty, w ciągu następnych siedmiu dni będzie mógł się odwołać do dyrektora Centralnej Komisji Egzaminacyjnej w Warszawie. Rozstrzygnięcie nastąpi po kolejnych siedmiu dniach.

Stuprocentowi olimpijczycy

Laureaci olimpiad przedmiotowych mogą być zwolnieni z egzaminu maturalnego - oczywiście tylko z danego przedmiotu. Zwolnienie oznacza uzyskanie najwyższego wyniku - czyli 100 %.

Z matury z języka obcego mogą być zwolnieni również uczniowie, którzy wcześniej zdali jeden z wielu uznawanych na świecie egzaminów z języka obcego i zdobyli certyfikat - na przykład (na poziomie podstawowym) z języka angielskiego - First Certificate in English, z języka niemieckiego - ZD (Zertifikat Deutsch, zdany co najmniej z wynikiem dobrym) i z języka francuskiego - DELF (Diplome Elementaire de Langue Francaise). Natomiast na poziomie rozszerzonym: z języka angielskiego - Certificate in Advanced English, z języka niemieckiego - ZMP

(Die Zentrale Mittelstufenprüfung), Goethe Institut i z języka francuskiego - DELF (Diplome Approfondi de Langue Francaise).

Z maturą na studia?

Uczelnie - zgodnie z ustawą o szkolnictwie wyższym - muszą ogłosić zasady przyszłorocznej rekrutacji do końca grudnia tego roku. Ponad połowa z nich już zadeklarowała, że zrezygnuje z egzaminów wstępnych i będzie honorować wyniki nowej matury. Ostateczna decyzja należy jednak do senatów poszczególnych uczelni. Jeśli rzeczywiście dojdzie do tego, że wynik egzaminu maturalnego będzie decydował o przyjęciu na studia, kandydaci będą wysyłać wymagane dokumenty do szkół wyższych i czekać w domu na odpowiedź. Taka procedura nie oznacza jednak całkowitej rezygnacji uczelni ze sprawdzania predyspozycji kandydatów na studia (np. w Akademii Sztuk Pięknych, czy Akademii Wychowania Fizycznego).

Szczegółowe informacje o nowych egzaminach maturalnych z poszczególnych przedmiotów - o tym jak się do nich przygotowywać i z jakich materiałów korzystać - uczniowie szkół średnich mogą znaleźć w wydanych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej „Sylabusach” oraz w internecie.

Opinię uczniów i nauczycieli jarocińskich szkół na temat maturalnych zmian przedstawimy w następnym numerze „Gazety”.

ANNA KONIECZNA

Muzyczne spotkanie z Michałem Bajorem

Michał Bajor wystąpi w piątek, 27 kwietnia o godz. 19.00, w Jarocińskim Ośrodku Kultury. Koncert będzie trzecią imprezą z cyklu Muzycznych Spotkań z Poezją, organizowanych przez Stowarzyszenie JAROCIN XXI.

Bilety na występ Michała Bajora można kupować w biurze ogłoszeń „Gazety” (Jarocin, Rynek - Ratusz) i w sekretariacie JOK-u. Do 20 kwietnia będą sprzedawane po 15 zł, a później po 18 zł.

Muzyczne Spotkania z Poezją zostały dofinansowane z grantów uzyskanych przez Stowarzyszenie JAROCIN XXI z budżetów gminy Jarocin i powiatu jarocińskiego. Imprezie patronują „Gazeta Jarocińska” i JA-Radio. (rr)

Wycieczka dla emerytów

Pałac w Pawłowicach, zamek w Rydzynie oraz centrum szkolenia szybowcowego obejrzą uczestnicy wycieczki organizowanej przez jarociński oddział PZERiI.

Autokarowa eskapada odbędzie się 26 kwietnia. Tym razem wycieczkowicze będą podziwiać walory krajoznawcze Ziemi Leszczyńskiej. Informacji udziela biuro PZERiI w Jarocinie, ul. Kościuszki 15a w każdy wtorek i piątek w godz. 9.00 - 12.00. (jn)

ogłoszenia

Dyrektor Szkoły Podstawowej
w Borku Wlkp.

Zatrudni z dniem 1 września 2001 r.
w pełnym wymiarze godzin

nauczyciela j. niemieckiego

tel. (0-65) 571-66-33

Okna PCV

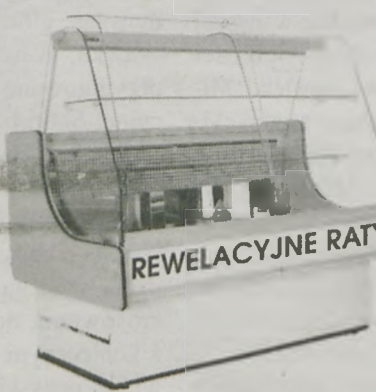
2065 mm	1465 mm	Ceny netto
824 zł	676 zł	Raty

1435 mm

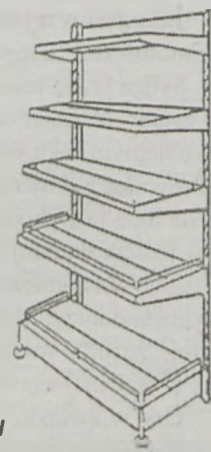
Przedstawiciel producenta
63-200 Jarocin, ul. Wrocławska 59 (FUGA)
tel. (0-62) 747-75-38, po 18.00 747-44-54

HURTOWNIA URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH „ZIMEX”
Rokosz k/Słupcy, tel.(063)275-35-27

NOWE I UŻYWANE



REWELACYJNE RATY



- szafy chłodnicze
- lody chłodnicze (i ich ciągi)
- regały chłodnicze (i ich ciągi)
- urządzenia gastronomiczne
- wagi
- krajalnice
- regały sklepowe

MONTAŻ KOMÓR CHŁODNICZYCH

TRANSPORT GRATIS

P.P.U.H „MAT-TAR” S.C.

TARTAK



oferuje:

- ♦ kantówkę okienną sosnową
- ♦ suchą TARCICĘ SOSNOWĄ o grubości 30, 45 i 50 mm

**JUŻ JEST W SPRZEDAŻY
KANTÓWKA OKIENNA DĘBOWA**

Koźminiec 127 k/Dobrzycy
tel./fax (0-62) 741-45-12, tel. (0-62) 741-45-98

Nasi milusińscy

Na świat przyszli:

HUBERT BORUCKI, DARIA MRÓWCZYŃSKA, DAMIAN WYREMBELSKI, MAJKA GUŹNICZAK, NATALIA GRYGIEL, GRACJAN SZATNY, JAKUB CHOMIK, GRACJAN GŁUCH



**syn Małgorzaty i Bogdana
Wieczorków** z Mieszkowa
ur. 9 kwietnia o godz. 8.20
waży 3.300, mierzy 54 cm



Julia Nowak
z Roszkowa
ur. 8 kwietnia o godz. 15.25
waży 3.210, mierzy 54 cm



Wiktoria Biskupska
z Osieka
ur. 7 kwietnia o godz. 0.25
waży 3.820, mierzy 60 cm



Jakub Chomik
z Kotlina
ur. 9 kwietnia o godz. 0.25
waży 3.490, mierzy 57 cm



Julia Hibner
z Kotlina
ur. 9 kwietnia o godz. 11.30
waży 3.250, mierzy 53 cm



Wojciech Panek
z Łuszczanowa
ur. 11 kwietnia o godz. 17.45
waży 3.730, mierzy 57 cm



Magdalena Kowalczyk
z Chrzana
ur. 12 kwietnia o godz. 23.55
waży 3.390, mierzy 54 cm



Joanna Grześkowiak
z Jarocina
ur. 13 kwietnia o godz. 7.50
waży 3.600, mierzy 54 cm



Jessica Szajda
z Koźmina
ur. 11 kwietnia o godz. 0.25
waży 2.970, mierzy 52 cm

Zdjęcia Anna Gauza

Zdjęcia publikowane są
za zgodą rodziców

Na ślubnym kobiercu

16 kwietnia

JACEK GŁADCZAK (Cielcza)
MARCIN NOWAK (Golina)

- MARTA SZYDLIK (Rusko)
- ANGELIKA REGULSKA (Jarocin)

21 kwietnia

ROBERT URBANIAK (Kadziak)
ROMAN GOŹDZIELA (Dobrzyca)
PAWEŁ GOŁEMBNIAK (Kolniczeki)
SYLWESTER LEWANDOWICZ (Roszkówko)
LUCJAN NOWAK (Twardów)
HUBERT MOLECKI (Jarocin)
JERZY WAWRA (Chrzan)
JAROSŁAW SZABLEWSKI (Kwileń)
PAWEŁ BEDNAREK (Tarce)
CEZARY DOLNY (Zakrzew)
JACEK KOTERBA (Osiek)
GRZEGORZ DWORNICZAK (Góreczki)
KAROL ZWIERZCHLEWSKI (Jarocin)
MACIEJ DZIEWECZYŃSKI (Jarocin)
REMIGIUSZ WALCZAK (Jarocin)

- IZABELA RATAJCZAK (Kamień)
- MAŁGORZATA KASPRZAK (Kotlin)
- JUSTYNA STANKIEWICZ (Kolniczeki)
- ANNA MĄKA (Cielcza)
- JUSTYNA SENDZIAK (Potarzyca)
- MONIKA DŁUŻAK (Witaszyce)
- GRAŻYNA KORACH (Cielcza)
- ANNA BULLER (Kadziak)
- ANNA NOWACZYK (Jarocin)
- KATARZYNA FURMANIAK (Jarocin)
- MAGDALENA RADOLONEK (Jarocin)
- KAROLINA GROBELNA (Golina)
- ANETA JAJCZYK (Łuszczanów)
- JUSTYNA OSTROWSKA (Jarocin)
- IZABELA BUDNIK (Jarocin)

Jajka na wystawie

Ponad sto kolorowych wydmuszek można oglądać w oknach czytelní „Pod Ratuszem”.
W wielkim malowaniu jajek wzięły udział dzieci, młodzież i dorośli.

Już od rana czytelní odwiedzali jarociniacy zainteresowani niecodzienną akcją. Cenne wskazówki przekazywała młodzieży Janina Grała, mieszkanka Tarzec. Przy okazji wspominała, jak przygotowywano pisanki w jej domu. - *U nas najpierw robiło się tylko jednobarwne kraszanki, używając naturalnych barwników. Kiedy brało się żyto, jajka miały zielony kolor, kiedy gotowano łuski cebuli - pomarańczowy lub brązowy, a kiedy korę dębu - czarny. Później robiliśmy również pisanki. Nanosiło się na jajka, przy pomocy wosku, wzory roślinne lub geometryczne - wspominała Janina Grała. Od kilku lat wykonuje pisanki bardzo popularne na Kurpiach, używając przy tym wełny, sitowia i kleju.*

Podczas spotkania w czytelní „Pod Ratuszem” Janina Grała pokazała, jak należy prawidłowo wykonać pisanek, od czego należy zacząć, jak się przykleja poszczególne elementy. Przyznała, że bardzo spodobalo jej się „wielkie malowanie jaj”. Tym bardziej, że młodzież z zainteresowaniem słuchała jej rad. - *Myślę, że takie spotkania wpisane zo-*



Wielkie malowanie jajek spotkało się z zainteresowaniem dzieci, młodzieży i dorosłych

Do zdobienia wydmuszek użyto wełny, sitowia, farb plakatowych, akwareli, kredek, kolorowego papieru i bibuły. Wśród tradycyjnych pisanek znalazło się również jajko przedstawiające bardzo popularnego piłkarza. Wykonali je Patryk i Mateusz z Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Jarocinie. - *Polska teraz dobrze gra i postanowiliśmy to „uczcić” wykonując Olisadebe. Pomalowaliśmy jajko, dokleiliśmy włosy i chyba nieźle nam wyszło - powiedzieli Patryk i Mateusz.*

Wykonane pisanki można oglądać na wystawie zorganizowanej

w oknach czytelní. - *Zmiana aury jest najlepszym dowodem na to, że - tak jak zamierzaliśmy - udało nam się obudzić wiosnę zarówno w naturze, jak i w nas samych. Cieszymy się, że nasz pomysł spotkał się z tak przychylnym przyjęciem. Chcieliśmy pokazać, że zwyczaj malowania jajek to nie jest przeżytek, że to jest okazja również do wspaniałej zabawy - powiedziały Justyna Daniel i Agnieszka Borkiewicz, bibliotekarki z czytelní „Pod Ratuszem”.*

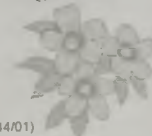
(akf)

Zdjęcia Anna Kopras-Fijolek

ogłoszenie

Drogim Jubilatom Wandzie i Wacławowi Juskowskiemu z Potarzycy

z okazji 40-lecia pożycia małżeńskiego
najserdeczniejsze gratulacje
oraz życzenia spokoju, pomyślności, zdrowia
błogosławieństwa bożego na dalsze lata wspólnego życia



(1244/01)

składają
córkę z mężami oraz wnuki



Olisadebe, wykonany przez Patryka i Mateusza, był jednym z najbardziej niezwykłych jajek

staną w coroczny kalendarz czytelní, podobnie jak np. konkurs gwarowy - powiedział Wiesław Siciński, dyrektor Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Jarocinie.

Będą reprezentować Jarocin

Pięć zespołów teatralnych wyłonionych spośród czternastu będzie reprezentowało Ziemię Jarocińską w czasie XXI Regionalnych Prezentacji Teatrów Dzieci i Młodzieży. Do udziału w konkursie zakwalifikowano grupy z Jarocina, Żerkowa i Dobieszczyzny.

XXI Regionalne Prezentacje Teatrów Dzieci i Młodzieży odbędą się w Jarocińskim Ośrodku Kultury w dniach 25-26 kwietnia 2001 roku. Przez dwa dni na scenie zaprezentują się zespoły, które zostały zakwalifikowane podczas eliminacji rejonowych. W piątek 6 kwietnia w JOK-u wystąpiło 14 grup teatralnych, z których 10 rywalizowało w kategorii dziecięcej młodszej, 3 - w kategorii dziecięcej starszej oraz 1 - w kategorii młodzieżowej. Przedstawienia oceniało dwuosobowe jury w składzie: przewodnicząca Teresa Gąsiorowska - aktorka i reżyser oraz Mirosław Oltażewski - instruktor plastyczny z JOK-u.

Do udziału w XXI Regionalnych Prezentacji Teatrów Dzieci i Młodzieży z grup młodszych zostały zakwalifikowane: „CZARY MARY” ze Szkoły Podstawowej w Dobieszczyźnie z przedstawieniem „Za ósmą górą” w reżyserii Barbary Nawrockiej i Grażyny Stefaniak oraz „RAZ, DWA, TRZY” ze Szkoły Podstawowej w Żerkowie ze sztuką „Czy to bajka?” w reżyserii Ewy Siwek i Ewy Marek-Skiby. W kategorii dzieci starszych Ziemię Jarocińską reprezentować będą przedstawienia „Inspektor Psi-na” w wykonaniu grupy „RAM-DAMDAM” z Jarocińskiego Ośrod-



Jedno z trzech wyróżnień jury eliminacji rejonowych otrzymał zespół „Figielek” ze Szkoły Podstawowej w Kotlinie za przedstawienie „Co słonko widziało”

ka Kultury (reż. Waldemar Wojtkowiak) oraz „Leśna przygoda” z Warsztatów Terapii Zajęciowej w Jarocinie (reż. Anna Woelke i Ryszard Perz). Brak konkurencji wśród teatrów młodzieżowych spowodował, że do regionalnych prezentacji zakwalifikowany został jedyny uczestnik - RAMDAM z Jarocińskiego Ośrodka Kultury ze spektaklem „Polowanie na lisa” (reż. Waldemar Wojtkowiak).

Jury postanowiło przyznać również wyróżnienia za przedstawienia dla: kółka teatralnego ze Szkoły

Podstawowej nr 5 w Jarocinie („Wicus Trzepalkiewicz”, reż. Halina Chudak-Kostrzewska), zespołu „Figielek” ze Szkoły Podstawowej w Kotlinie („Co słonko widziało”, reż. Barbara Wąsiewska i Elżbieta Peszko) oraz teatrzyku „Bis” ze Szkoły Podstawowej w Goli („Kocie królestwo”, reż. Wiesława Idczak). Teresa Gąsiorowska podkreśliła, że jury było w swych decyzjach jednomyślne. Wszystkie grupy startujące w eliminacjach rejonowych otrzymały na pamiątkę dyplomy uczestnictwa. (15)

Popatrzeć zawsze można

„Sprzęt jest naprawdę super, tylko skąd wziąć na to pieniądze?” - pytali dyrektorzy placówek oświatowych z gminy Jaraczewo, którzy uczestniczyli w pokazie sprzętu audiowizualnego.

Gospodarzem pokazu był dyrektor Gimnazjum w Rusku Sławomir Podeszwa, a sprzęt prezentowała firma „Wersalin”, która trzy lata temu zajmowała się kompleksowym wyposażeniem nowego budynku szkoły w Rusku. - Nasza współpraca z tą szkołą układa się bardzo dobrze. Muszę wręcz powiedzieć, że szkoła w Rusku jest taką wizytówką, która może być wzorem dla innych. Zastosowaliśmy tutaj - po negocjacjach z dyrektorem Krawczykiem, optymalne rozwiązanie, czyli dobre wyposażenie za niewielkie pieniądze - wyjaśnił przedstawiciel firmy „Wersalin” Jerzy Syposz. Szkoła zakupiła za pośrednictwem tej firmy stoliki, ławki, tablice i niektóre pomoce dydaktyczne. - Teraz można pomyśleć o nowoczesnym sprzęcie - dodał Jerzy Syposz.

W związku z tymi potrzebami firma „Wersalin” zaprezentowała projektory (polskie menu na ekranie) do prezentacji obrazów komputerowych i wideo, rzutniki pisma do prezentacji z folii, rzutniki przeźroczy do slajdów małoobrazkowych, monitory prezentacyjne oraz ekrany projekcyjne i plazmowe fir-

nego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół Jerzy Jakubowski. Opinie uczestników prezentacji były zgodne. - Sprzęt jest naprawdę super, tylko skąd wziąć na to pieniądze? - pytali dyrektorzy. - Szkoła w Rusku, która jest nowa i w związku z tym nie potrzebuje remontów, a poza tym ma większą subwencję, może sobie pozwolić na takie zakupy - twierdzili. Dyrektor Sławomir Podeszwa widzi możliwość zakupu jednego z projektorów. - Nie wiem, czy rzeczywiście do tego dojdzie, ale jeśli uda się nam wynegocjować jakiś upust albo rozłożenie na raty, wtedy stanie się to bardziej dostępne. Myślę, że z tym sprzętem jest podobnie jak z komputerami w szkołach, na które też nie było pieniędzy, a mimo to w każdej placówce te pracownie internetowe jakimś sposobem powstały - powiedział dyrektor. Sławomir Podeszwa nie ukrywa, że przy ewentualnym zakupie sprzętu liczy na pomoc sponsorów.

Przedstawiciel „Wersalinu” przyznaje, że ostateczne rozliczenie zakupu sprzętu w większości przypadków opiera się właśnie na negocjacjach. - Podstawą jest oczywi-

Zwycięstwo bez potknięcia

Drużyna z gimnazjum w Kotlinie zwyciężyła w eliminacjach powiatowych Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego. Laureaci wezmą udział w finale wojewódzkim, który odbędzie się w maju w Kaliszu.

Od kilku lat gospodarzem turnieju jest Szkoła Podstawowa nr 5 w Jarocinie, a głównym organizatorem Wydział Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji.

W konkursie wzięło udział 10 trzyosobowych drużyn z Cerekwicy, Cielechy Gminy, Góry, Jaraczewa, Jarocina, Kotliny, Potarzewa, Ruska i Żerkowa. Załogi wyłonione zostały na podstawie przeprowadzonych wcześniej w szkołach eliminacji. Turniej był dwuetapowy. W części pisemnej gimnazjaliści musieli wypełnić test złożony z 25 pytań. - Zagadnienia dotyczyły przepisów ruchu pieszych i rowerzystów, znaków drogowych oraz zasad udzielania pierwszej pomocy - wyjaśnił komisarz Roman Borkiewicz, kierownik samodzielnej sekcji ruchu drogowego Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Test oceniało jury, w składzie: Maria Roszyk - wizytator, komisarz

Roman Borkiewicz i młodszy aspirant Janusz Kurzawa. Najwięcej punktów w części pisemnej konkursu, bo aż 216, uzyskała załoga z Kotliny. 138 punktów zgromadzili uczniowie gimnazjum z Żerkowa, a 132 punkty młodzież z Gminy. Uczniowie ocenili test jako bardzo trudny. Zdanie to potwierdził również Roman Borkiewicz. - Pytania były naprawdę trudne. Z roku na rok poziom konkursu rośnie. Staramy się tak układać pytania, aby nie były zbyt łatwe. W ten sposób podnosimy poziom turnieju. Dzięki temu mamy możliwość wyłonienia tych naprawdę najlepszych - stwierdził Roman Borkiewicz.

Oceną części praktycznej konkursu zajęli się już tylko policjanci. Uczniowie mieli do pokonania tor z pięcioma przeszkodami, który przygotowała Małgorzata Godel. Najwięcej błędów gimnazjaliści popełniali przy pokonywaniu slalomu

kółkowego tzw. „żmijki”. Oprócz tego uczniowie musieli przejechać po okręgu trzymając kubek przywiązany do słupka, a także pokonać korytarz z desek i bramkę. Etap ten bezbłędnie pokonali uczniowie z gimnazjów w Kotlinie - Dariusz Łukaszyk, Tomasz Ziętek, Krzysztof Sokołowski i Żerkowie - Alicja Górka, Adrian Augustyniak i Anita Pohl. To te dwie załogi zajęły kolejno pierwsze i drugie miejsce w łącznej klasyfikacji. Na trzecim miejscu uplasowała się Gmina - Michał Miękus, Piotr Jackowiak i Szymon Barczak. Zespół z Kotliny będzie reprezentował powiat jarociński w finale wojewódzkim, który odbędzie się w maju w Kaliszu.

Wszyscy uczestnicy turnieju otrzymali pamiątkowe dyplomy i słodycze. Dla zwycięzców sponsorzy przygotowali podkładki na biurko wraz z notami, zegarki, kalkulator, piłki, a także albumy do zdjęć i przyborki. (ag)



Na zaprezentowany w Rusku sprzęt audiowizualny dyrektorzy jaraczewskich szkół niestety nie mają pieniędzy

my „Nec”. - Te urzędnicy zmieniają całkowicie charakter prowadzenia zajęć szkolnych. Mają też duży wpływ na szybkość przyswajania wiedzy przez uczniów - twierdzi Sławomir Podeszwa. - Lekcje, na których nauczyciel może zaprezentować dany materiał - po uprzednim opracowaniu prezentacji w komputerze - w sposób wizualny, na dużym ekranie, są o wiele ciekawsze od tradycyjnych. Właściwie zbędna jest wtedy tablica i kreda. Wszystko jest gotowe i kolorowe na ekranie - dodał.

Ze sprzętem audiowizualnym zapoznali się dyrektorzy szkół, gimnazjów i przedszkoli z terenu całej gminy Jaraczewo oraz szef Gmin-

ście wzajemne zaufanie - my dajemy upust i trzyletnią gwarancję na sprzęt, a kupujący podpisuje umowę i płaci w terminie - wyjaśnił Jerzy Syposz. - Jeśli chodzi o szkołę w Rusku - znamy się nie od dzisiaj i takie zaufanie, mam nadzieję, że obustronne, mamy - przyznaje Syposz.

Podstawowy zestaw sprzętu audiowizualnego kosztuje około 20 tysięcy złotych.

Uczestnicy prezentacji uczestniczyli w losowaniu upominku (elektroniczny zegar z kalendarzem, kalkulatorem i radiem). Właścicielem szczęśliwego losu okazał się dyrektor Szkoły Podstawowej w Jaraczewie Teodor Grobelny.

ANNA KONIECZNA

Czarno i mokro

Zdjęcia Robert Kazmierczak



Dziadzi i babie w Górze przygrywał akordeonista z oryginalnym makijażem



Przez Łuszczanów przeszła też cygańska para. Wędrowka była długa, więc czasem trzeba było odpocząć



W Górze po ulicach biegają kilka grup przebierańców, od czasu do czasu szukając się wzajemnie. Zatrzymywali się przy kolejnych domach. Dziad i baba wykonywali taniec, za który mieszkańcy wrzucali do kapelusza drobne pieniądze



Strzykawki, plastikowe butelki i oczywiście wiadra - to najczęściej wykorzystywane akcesoria do polewania wodą nie tylko ludzi, ale też samochodów przejeżdżających przez Nosków



Między Górą a Noskowem, w Parzęczewie przebierańcy zatrzymywali samochody. Zwłaszcza na karoserii białych aut i oczywiście na twarzach kierowców widoczne były ślady spotkania z „kominarzami”



Przebierańcy w Łuszczanowie wędrowali przez wieś przez kilka godzin, zatrzymując się niemal przy każdym domu. „Kominarze” smarowali wszystkich bez wyjątku sadzami, „koniarki” smagali batami, a strażacy... zbierali datki

Było „czadowo”, kolorowo i śmiesznie

„Szansa na sukces” i wybory najsympatyczniejszej dziewczyny i chłopaka, to atrakcje tegorocznego Dnia Młodzieży w jarocińskiej „jedynce”. - „Organizatorzy spisali się na szóstkę z plusem” - przyznali zadowoleni uczniowie.



Triumfatorki konkursu na najsympatyczniejszą dziewczynę (od lewej) Monika Barańska (III miejsce), Ewelina Szerlong (II miejsce), Małgorzata Gęściak (I miejsce) i Klaudia Makowska (Miss foto)

Dzień młodzieży w Zespole Szkół Zawodowych nr 1 w Jarocinie obchodzony jest co roku. Uczniowie świętują go zawsze między 21 marca a 1 kwietnia. Imprezę przygotował Samorząd Uczniowski. - *Szansa na sukces*, w sali gimnastycznej - wybory najsympatyczniejszej dziewczyny i chłopaka oraz tzw. „Klasówki”, które odbywały się w salach - to konkurencje dla całych klas. Imprezę rozpoczęliśmy zadaniami dla dyrekcji. Pan dyrektor występował jako Stary Marych. Mówił gwarą wielkopolską, tak żeby młodzież poznała tę gwarę - wyjaśniła Iwona Tobolska, opiekun Samorządu Szkolnego.

Tegoroczny dzień uczniowie obchodzili w piątek 30 marca. Zabawę rozpoczęli już o godzinie 8.15. Niektórzy przebrali się w kolorowe zabawne stroje, inni ufarbowali włosy na czerwono, zielono czy granatowo. Dyrektor szkoły Krzysztof Lechman wręczył symboliczny klucz Michalinie Szymańskiej, przewodniczącej Samorządu Uczniowskiego.

Młodzież zagospodarowała budynki niemal całej szkoły. Wszędzie coś się działo. W auli, wszyscy, którzy lubią śpiewać i mają talent wzięli udział w „Szansie na sukces”. W przesłuchaniach uczestniczyło aż 30 osób, spośród których jury musiało wyłonić zwycięzcę. Została nią Joanna Kościńska. - *Najtrudniej jest występować przed własną publicznością. Trema jeszcze przed występem była ogromna. Jednak kiedy wyszłam na scenę i zaczęłam śpiewać, wszystko było w po-*

rządku. Jestem zaskoczona tak dużym wyróżnieniem. Uwielbiam muzykę lat 60-tych i 70-tych. Bardzo lubię piosenki Grażyny Łobaszewskiej i Czesława Niemena, ale również muzykę wykonawców zagranicznych tego okresu - powiedziała Joasia. Pierwsze miejsce wyśpiewała utworem Czesława Niemena, „Dziwny jest ten świat”. Nagrodą dla zwyciężczyni jest występ w JA-Radio. Drugie miejsce zajęła Katarzyna Cyplik, a trzecie Przemysław Świdurski. Laureaci zostali nagrodzeni kolacją w pizzerii „Stodoła”, kosulkami, kasetami i kubkami.

W tym samym czasie na sali gimnastycznej odbywały się wybory najsympatyczniejszej dziewczyny i najsympatyczniejszego chłopaka. Kandydatki i kandydaci mieli mnóstwo zadań do wykonania. Na początek musieli zaprezentować się i odpowiadać na żartobliwe pytania. Niezwykle ciekawymi konkurencjami były „Mężczyźni są...” i „Kobiety są...”. Wielki aplauz wśród pu-

w wykonaniu pań tak by pękły.

„Przepraszam cię...” to ostatni konkurs przed ogłoszeniem wyników. Zarówno kandydatki, jak i kandydaci musieli odegrać scenki rodzajowe. Jeden z jurorów wcielił się w postać narzeczonego każdej z kandydatek. Dziewczyny musiały go przeprosić za spóźnienie na randkę, kolację bądź śniadanie wielkanocne u dziadków. Zmagania uczestników oceniało jury. W konkursie na najsympatyczniejszą dziewczynę zwyciężyła Małgorzata Gęściak. Najsympatyczniejszym chłopakiem został Łukasz Cegielski. Zwycięzcy pójdą na kolację do pizzerii „Stodoła”. Miss foto została Klaudia Makowska, która została nagrodzona sesją fotograficzną u Jerzego Stachowiaka.

Kiedy w sali gimnastycznej uczniowie obserwowali zmagania kandydatek i kandydatów do tytułu „Naj...”, w poszczególnych pomieszczeniach szkolnych odbywały się tzw. „Klasówki”. Udział w nich brały całe klasy po kolei. Na klasówkę złożyło się aż 15 konkurencji, m. in. „Jaka to melodia”, „Kalambury”, „Miliard w rozumie”, „Światowid”. Jednym z ciekawszych konkursów była Pyrlandia. Każdy z wychowawców czytał swojej klasie żartobliwy tekst napisany gwarą wielkopolską. Jego zadaniem podczas czytania



Kandydaci na najsympatyczniejszego chłopaka oprócz dmuchania i zdeptywania balonów musieli tańczyć z... miotłą

bliczności wywołał taniec z miotłą w wykonaniu panów. W tym zadaniu, to oni byli górą, ale ubijanie piany o wiele zręczniejszo szło oczywiście dziewczynom. Kolejną konkurencją „kulinarną” było rozpoznanie przypraw: majeranku, pieprzu, papryki, ziela angielskiego i liścia laurowego. Nie sprawiło to uczestnikom większego kłopotu. Najbardziej śmiesznym zadaniem było ściskanie balonów kolanami

było tłumaczenie danego tekstu, tak aby uczniowie wiedzieli, o co chodzi.

Nagrody dla zwycięzców poszczególnych konkurencji ufundowali „Kotlin” Sp. z o. o., JA-Radio, „Gazeta Jarocińska”, Pizzeria - Cukiernia „Stodoła” i Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Jarocinie.

ANNA GAUZA

Zdjęcia FOTO Stachowiak

„U” zwykłe czy zamknięte

Tomasz Kasprzak ze szkoły w Górze został zwycięzcą gminnego konkursu ortograficznego. Do egzaminu przystąpiły reprezentacje drugich i trzecich klas wszystkich sześciu szkół podstawowych gminy Jaraczewo.

Eliminacje do konkursu przeprowadzono w szkole w Górze, Goli, Jaraczewie, Wojciechowie, Rusku i Noskowie. Nauczyciele przygotowywali uczniów drugich i trzecich klas - bo to właśnie oni mieli ze sobą rywalizować - na podstawie materiałów opracowanych przez Małgorzatę Barańską (nauczycielka Szkoły Podstawowej w Rusku - inicjatorka przedsięwzięcia). - *Podstawowym założeniem tego konkursu było wykształcenie w dzieciach umiejętności praktycznego wykorzystania wiedzy z zakresu reguł i zasad ortograficznych* - wyjaśniła Małgorzata Barańska.

W drodze eliminacji szkolnych wyłoniono trzyosobowe reprezentacje do konkursu gminnego. Ostateczna rozgrywka odbyła się w ubiegłym tygodniu w szkole w Rusku. Gospodarzem tego wydarzenia był dyrektor placówki Wojciech Krawczyk. Natomiast w komisji egzaminacyjnej pod przewodnictwem Ireny Kościelnej - doradcy metodycznego nauczycieli nauczania zintegrowa-

nego Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego w Kaliszu, zasiadali również Zdzisław Andrzejczak - radny, Anna Andrzejczak - polonistka oraz Olga Klarzyńska - reprezentująca formę „CLAREX” z Suchorzewka (sponsora konkursowych nagród).

Egzamin składał się z dyktanda i testu gramatycznego. Pytania i zadania konkursowe przygotowała Irena Kościelna.

Po wnikliwym sprawdzeniu wszystkich prac, wyłoniono trójkę najlepszych, którymi okazali się: Tomasz Kasprzak i Dorota Kryszak ze szkoły w Górze oraz Dominika Szymczak ze szkoły w Wojciechowie. Laureaci otrzymali atrakcyjne nagrody książkowe. Wszystkim uczestnikom wręczono dyplomy i zestawy szkolne (komplet przyborów do pisania i notes). W czasie egzaminu i oczekiwania na wyniki dzieci mogły częstować się pysznymi drożdżówkami i sokami, które ufundowała firma „CLAREX” z Suchorzewka. (ann)

Chcą być zauważeni

Harcerze z jarocińskiego hufca planują zorganizowanie na początku maja festynu rekreacyjnego. Byłaby to okazja do zaprezentowania osiągnięć drużyn, gdyż zdaniem harcerzy ich działalność nie jest zauważana przez lokalną społeczność i władze.

Szóstego maja harcerze wspólnie z Jarocińskim Ośrodkiem Kultury i Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji zamierzają zorganizować festyn, na którym promowane byłyby wszystkie organizacje społeczne działające na terenie Ziemi Jarocińskiej. Obecnie przedstawiciele hufca są na etapie załatwiania spraw organizacyjnych, starania się o wydanie zezwoleń. Harcerze chcą przede wszystkim pokazać ludziom, jak wygląda i działa jarocińskie harcerstwo. Mało kto wie, że przy hufcu działa Harcerska Pracownia Graficzna, która wykonuje na zlecenia wizytówki, kalendarze, plakaty, ulotki. Jest też Klub Łączności i Grupa Ratownictwa Medycznego oraz Sportowy Klub Miłośników Psów Zaprzęgowych „CZUKCZ”. W grupie ratownictwa początkowo mieli być tylko harcerze. W tej chwili jest aż dwadzieścia osób, z czego połowa to uczniowie liceum. W kwietniu harcerze będą startować w zawodach organizowanych przez PCK. Drużyną, która wygra powiatowe eliminacje, będzie pomagala w wypadku imprez masowych czy wypadków.

Harcerzom bardzo dobrze układa się współpraca z Polskim Czerwonym Krzyżem i Warsztatami

Terapii Zajęciowej. - *W Jarocinie problemem jest to, że imprezy robione są przez poszczególne organizacje osobno. W Krotoszynie powstało stowarzyszenie, które skupia wszystkie organizacje pozarządowe. Ono ma w tej chwili mocną pozycję w mieście i jest praktycznie nie do przebicia* - podkreśla podharcemistrz Kinga Szermer, zastępca komendanta hufca ZHP w Jarocinie. Organizatorzy festynu mają nadzieję, że uda im się zrobić pierwszy krok do powołania podobnej instytucji. Instruktorzy podkreślają, że jarociński hufiec ZHP jest znany nie tylko na szczeblu chorągwi wielkopolskiej, ale i na szczeblu ogólnopolskim. Harcerze pokładają w festynie bardzo duże nadzieje. - *Może wreszcie zauważą nas władze miasta i wpiszą w swój kalendarz imprez. W żadnym z wydanych dotychczas informatorów miasta i powiatu nie jest napisane, że ZHP istnieje na naszym terenie* - mówi Kinga Szermer. (ks)

Informacje na temat działalności Hufca ZHP im. Lotnictwa Polskiego w Jarocinie można znaleźć na stronach internetowych pod adresem: (<http://www.hufiecjarocin.w.interia.pl>)

Ratunek z Pleszewa?

112 to numer telefonu, pod który będzie można dzwonić, gdy np. zdarzy się wypadek, pożar, czy załabnięcie na ulicy. Nasze zgłoszenie przyjmować będą dyspozytorzy najbliższego Centrum Powiadamiania Ratunkowego. Z jakim miastem „112” połączy mieszkańców powiatu jarocińskiego - z Jarocinem czy Pleszewem? Do końca jeszcze nie wiadomo, ale, jak twierdzą jarocińskie władze, „jest się o co bić”

Dzięki zintegrowanemu systemowi ratownictwa medycznego, który w najbliższych latach ruszy w całym kraju, ma zostać skrócony czas docierania do poszkodowanych. W mieście karetka do chorego powinna dojechać w ciągu 8 minut, na terenach wiejskich - w 15 do 20 minut. Projekt ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym zakłada, że podstawowymi podmiotami tego systemu będą powiatowe Centra Powiadamiania Ratunkowego, Otwarte Szpitalne Oddziały Ratunkowe oraz Zespoły Ratownictwa Medycznego. Dyspozytorzy

je centrum, to będzie miał. Tylko tak naprawdę to będzie wspólna dyspozytornia tych trzech podmiotów, a nie prawdziwe CPR - mówi lekarz wojewódzki.

Tymczasem już w październiku ubiegłego roku starosta jarociński wydał decyzję o utworzeniu CPR w Jarocinie na bazie obiektów Powiatowej Komendy Państwowej Straży Pożarnej. W styczniu podpisano porozumienie pomiędzy starostą, dyrektorem ZZOZ i komendantem PKPSP. Napisano w nim m. in., iż starosta nie będzie zawierał umów z powiatami ościennymi.

stawiane CPR-om. Nasze stanowisko składa się z dwóch pomieszczeń operacyjnych, pomieszczenia sanitarnego i socjalnego. Obiekt jest zasilany energią elektryczną z dwóch niezależnych stacji transformatorowych. Mamy trzy niezależne stanowiska dyspozytorskie wyposażone w dwa zestawy komputerowe wraz z urządzeniami peryferyjnymi i specjalnymi programami - wymienia Stanisław Krawczyk. Programy komputerowe, którymi dysponuje straż, zawierają m. in. bazę danych na temat materiałów niebezpiecznych, służą obliczaniu strefy skażeń, symulowaniu rozwoju pożarów w lasach. Ich lista, podobnie jak lista posiadanego sprzętu, jest długa.

Byłe nie budować nowego szpitala

W wojewódzkim planie zabezpieczenia medycznych działań ratunkowych utworzenie w Jarocinie kolejnego elementu programu ratownictwa - specjalnego oddziału szpitalnego - zapisane jest warunkowo do 2003 roku. Jak informuje lekarz wojewódzki, Jan Głębocki, tym warunkiem jest pozyskanie przez szpital środków na prace inwestycyjne we własnym zakresie. Lekarz tłumaczy to koncepcją przyjętą przez ministerstwo zdrowia. Podkreśla też, że należy odejść od pomysłu budowy nowego szpitala w Jarocinie i utworzyć oddział ratunkowy na bazie już istniejącego obiektu. Jak do tego stanowiska odnoszą się władze powiatu? - Kwestia niezgody jest tu akapit uchwały rady powiatu, dotyczącej kierunków działania w zakresie ochrony zdrowia. Mówi on, iż akceptuje się udział powiatu jarocińskiego jako członka wspierającego w tworzeniu stowarzyszenia budowy szpitala w Jarocinie - wyjaśnia Czesław Robakowski. Na najbliższej sesji więc zaproponowany ma być projekt uchwały w tej sprawie, w którym znajdzie się zapis o przyjęciu do realizacji planu modernizacji i rozbudowy jarocińskiej placówki.

Tomasz Paczkowski, dyrektor ZZOZ, uważa, iż żeby spełnić wszystkie wymagania, Otwarty Szpitalny Oddział Ratunkowy w Jarocinie musi praktycznie zostać utworzony od podstaw. Część niezbędnych inwestycji przeprowadzono już w ubiegłym roku, w ramach własnego programu ratowniczego. Według szacunków dyrektora OSOR może zacząć funkcjonować najpóźniej w przyszłym roku. - Wszystko zależy od ilości środków, którymi będziemy dysponowali - mówi Tomasz Paczkowski. Na te środki złoży się m. in. dotacja przewidziana w budżecie powiatu. Szpital stara się także o pieniądze w Regionalnym Komitecie Sterującym (z budżetu ministra zdrowia). Jak twierdzi członek Komitetu

- Czesław Robakowski - szanse są duże. Poza tym do sejmiku województwa wielkopolskiego wpłynął wniosek Jana Grzeska, wiceprzewodniczącego sejmiku, o wpisanie oddziału ratunkowego w Jarocinie do wojewódzkiej strategii w zakresie ochrony zdrowia. - Rozumiemy, że za pewnymi zapisami pójdą finanse - uważa Jan Grzesiek.

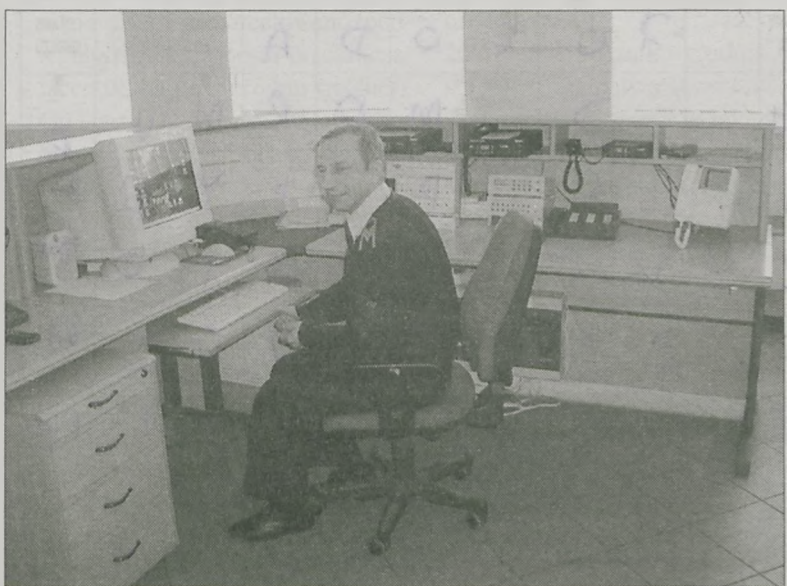
Jest o co się bić

Jarocinowi brakuje też trzeciego elementu państwowego programu ratownictwa medycznego - karetki reanimacyjnej z prawdziwego zdarzenia wraz z odpowiednio przeszkolonym zespołem. Taka karetka zresztą potrzebna jest nie tylko z racji programu. - Staramy się o nią od zeszłego roku. Powiedziano nam, że mamy szansę na karetkę z puli ministerstwa, ale trudno powiedzieć w jakim terminie - mówi Tomasz Paczkowski. - Potrzeba już istnieje. Jeżeli będziemy widzieli, że nie ma możliwości pozyskania jej ze środków ministerialnych, to prawdopodobnie będziemy zmuszeni ją kupić. Dyrektor ZZOZ dodaje, iż średni personel medyczny jest już częściowo przeszkolony. Natomiast na jesieni w specjalnym kursie weźmie udział dwóch wytypowanych już lekarzy. Warto wspomnieć, iż pierwszej pomocy przedmedycznej

potrafią udzielać jarocińscy strażacy. Są nie tylko przeszkoleni, ale i wyposażeni w odpowiedni sprzęt - tzw. zestaw R1.

Z tego wszystkiego wynika, iż jarociniacy przygotowują się do uczestnictwa w krajowym systemie ratowniczym. W tych pracach zdecydowanie przoduje powiatowa komenda straży pożarnej, która już od kilku lat czyniła starania o pozyskanie funduszy na przygotowanie obiektu, zakup sprzętu, szkolenia. Jak twierdzi jednak wicestarosta Czesław Robakowski - o naszym udziale zadecyduje minister zdrowia. - Ratownictwo medyczne będzie utrzymywane z budżetu państwa. Dlatego jest o co się bić. Zdaniem wicestarosty powiat jarociński jest na tyle duży, że powinien mieć na miejscu niektóre służby pomagające w szybkim działaniu w sytuacjach kryzysowych. - Na pewno CPR jest jednym z elementów ułatwienia życia mieszkańcom. Równocześnie szpital będzie miał podniesiony standard usług medycznych. Walka jest bardzo duża. Gdy my zaśpiemy, nie będziemy wspólnie działać, obawiam się, że stracimy rzecz bardzo ważną - umożliwienie podniesienia nie tylko standardu szpitala ale i obsługi społeczeństwa - twierdzi wicestarosta.

ANNA GOGÓLKIEWICZ



Dyspozytorzy jarocińskiego Centrum Powiadamiania Ratunkowego wysyłałoby służby ratunkowe z tego miejsca - pomieszczenia Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej, w którym obecnie mieści się stanowisko kierowania

CPR (przedstawiciele straży i pogotowia) pod numerem tel. 112 odbierać mają zgłoszenia i decydować, jakie służby, skąd i w jakiej sile wyjadą do konkretnego zdarzenia. Pomocne w tym będą im specjalne programy komputerowe.

Ambicje czy jednak realizm?

Przy tworzeniu sieci CPR-ów konkurują dwie koncepcje. Jedna zakłada, że CPR-y powstaną w każdym powiecie, druga - że jedno centrum obsługiwać będzie kilka powiatów. - Nie ukrywam, że ja i pełnomocnik do spraw ratownictwa, dr Jerzy Konieczny, uważamy, że powinniśmy to być centra międzypowiatowe - mówi dr Jan Głębocki, lekarz wojewódzki. - Zaplanowaliśmy, że Pleszew razem z Jarocinem posiadałby jedno wspólne centrum. Miałoby ono funkcjonować w Pleszewie - prawdopodobnie od września. Jan Głębocki dodaje, że powiaty pominięte w wojewódzkim planie nie powinny kierować się ambicją. - Jeżeli się będzie tworzyć centra międzypowiatowe, wystarczy pieniędzy na usprzętowanie, programy komputerowe, które będą zawierały pewne procedury postępowania. Ministerstwo będzie mogło dać pieniądze. Natomiast jak każdy się uprze, a ma prawo starosta powiedzieć: będę miał u siebie swo-

- Zaawansowanie prac w Jarocinie w zakresie CPR jest większe jak w Pleszewie - uważa wicestarosta Czesław Robakowski. Szacuje, że wykonano już ponad 70 % prac przygotowawczych. Zaangażowano w to środki z budżetu powiatu i inne fundusze pozyskane przez straż pożarną. Jak twierdzi wicestarosta - razem ok. 200 tys. zł. W tym roku przewidziano kolejne 60 tys. zł. - Dla mnie ważniejszą sprawą jest żebyśmy zlokalizowali szpitalny oddział ratunkowy, bowiem CPR wyjdzie w działaniu samo - mówi Czesław Robakowski i dodaje, że powiat jest gotowy do otwarcia centrum jeszcze w tym roku.

Zdaniem Stanisława Krawczyka, komendanta PKPSP, centrum właściwie... już działa. Brakuje mu tylko nadania numeru 112 i dyżurów drugiego dyspozytora - przedstawiciela pogotowia. Termin uruchomienia numeru 112 zależy od telekomunikacji. Na razie przekazywanie informacji pomiędzy służbami ratowniczymi ułatwiają tzw. sztywne łącza z pogotowiem i policją, którymi straż dysponuje od stycznia. Natomiast dyżurni pogotowia powinni pojawić się w straży po wprowadzeniu ustawy o ratownictwie medycznym i przepisów wykonawczych. - Jesteśmy dobrze przygotowani. Spełniamy warunki

ogłoszenie



ENERGETYKA KALISKA SA

62-800 Kalisz, al. Wolności 8, tel. (0-62) 765-81-00, fax (0-62) 765-83-00

Szanowni Państwo

Decyzją Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, wyrażoną w udzielonych naszej firmie koncesjach na przesył i dystrybucję oraz obrót energią elektryczną, zostaliśmy zobowiązani do dostosowania treści umów zawartych z naszymi Klientami do przepisów nowego prawa energetycznego. W związku z powyższym, przedstawiciele Energetyki Kaliskiej SA będą zwracali się do Państwa z prośbą o aktualizację danych do wypełnienia druków i podpisanie nowych umów sprzedaży energii elektrycznej. Nowe umowy sprzedaży energii elektrycznej zastąpią dotychczas obowiązujące umowy o dostarczenie energii elektrycznej. Zostaliśmy zobowiązani przez Urząd Regulacji Energetyki do dokonania aktualizacji umów do końca 2001 roku. Przedsięwzięcie to jest niezwykle trudne, dlatego też prosimy Państwa o życzliwość i wyrozumiałość, za którą z góry serdecznie dziękujemy.

Opowieść o obsesyjnej miłości

„Apokryf Aglai” to przykuwająca uwagę opowieść o obsesyjnej miłości i dziwności świata. Jest napisana z taką pasją i tak przekonująco, że po jej lekturze niewiele nas może zaskoczyć.

Nieśmiały wirtuoz fortepianu nie spodziewa się, jak odmieni jego życie poznana na przyjęciu dziewczyna. Wyznaje: - (...) byłem jak narkoman, jeśli tylko wiedziałem, że ona będzie ze mną, to reszta była bez znaczenia. Byłe czuć jej zapach, móc za nią patrzeć, dotykać jej, kochać się z nią czasem i mieć taką pewność, że nic się nie zmieni. I przepijać okres, kiedy jej nie ma, żeby zleciał szybko - wyznaje Adam, główny bohater.

Opublikowany przez wydawnictwo W.A.B. „Apokryf Aglai” wciąga czytelnika w literacką grę wyobraźni, obnażając niejedną gorzką prawdę o doświadczeniach naszej współczesności. Jerzy Sosnowski w swej powieści „Apokryf Aglai” łączy żywioły narracyjne z pozoru trudne do pogodzenia. Mamy tu bowiem powieść współczesną o latach 90-tych, i wątek science fiction, a nawet historię szpiegowską o polskiej agentce KGB. Prowadzący do zabawnych spiętrzeń zdarzeń koncept atrakcyjnej kobiety-robota przywołuje osiemnastowieczne marzenie o człowieku ma-

szynie, z czasem zaś całość okazuje się ambitną opowieścią o pisaniu powieści. Na okładce książki Jerzego Sosnowskiego zamieszczona została rekomendująca ją wypowiedź Olgi Tokarczuk.

- „Apokryf Agłai” to przykuwająca uwagę opowieść o obsesyjnej miłości i dziwności świata. Jest napisana z taką pasją i tak przekonująco, że po jej lekturze niewiele nas może zaskoczyć - napisała Olga Tokarczuk.

Jerzy Sosnowski (ur. 1962) jest pisarzem, nauczycielem, historykiem literatury, publicystą, dziennikarzem telewizyjnym i radiowym oraz krytykiem literackim. Napisał „Śmierć czarownicy! Szkice o literaturze i wątpliwości” (1993) oraz, razem z Jarosławem Klejnockim, „Chwilowe zawieszenie broni” (1996). „Apokryf Aglai” to jego pierwsza powieść. Następna książka prozatorska, „Wielościąg”, ukaże się wkrótce nakładem W.A.B.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

Jerzy Sosnowski: Apokryf Aglai.
Wydawnictwo W.A.B. Warszawa 2001



diańskim przewodnikiem wyruszają do Grizzly Falls. Harry bardzo się stara dorównać ojcu, choć jest to jego pierwsze zetknięcie się z dziką przyrodą. Podczas polowania właśnie w tych górach zginął ojciec Tyronea. Myśliwy jest przekonany, że został zabity przez olbrzymią niedźwiedzicę, teraz chce wyrównać z nią rachunki - śmierć za śmierć. Nocą w obozowisku pojawia się szukając pożywienia Wielka Niedźwiedzica wraz z parą małych niedźwiedzków. Odstraszona ginie w ciemnościach nocy, a małe zostają umieszczone

**Wielka Niedźwiedzica, reż. Ste-
ward Ratfil, wyk.: Bryan Brown,
Tom Jackson, Oliwer Tobias, Ri-
chard Charris, Daniel Clark**

(basf)

[illegible]

Oprac. ANDRZEJ SZEWCZYK

video

Bestia i dziecko

Na wycieczkę w piękną, górzystą okolicę Grizzly Falss zabrał swoich wnuków Harry Bakston. Zapada zmierzch, dzieci są lekko wystraszone odgłosami dobiegającymi z mroku. Przy ognisku dziadek zaczyna snuć niewiarygodną historię.

Kilkadzieś lat temu, dziesięcioletni wówczas Harry, wychowywany po śmierci matki w internacie, spotyka swojego ojca, sławnego podróżnika i myśliwego Tyrona Bakstona. Ojciec uważa, że syn dojrzał na tyle, by móc mu towarzyszyć w kolejnych wyprawach. Zabiera chłopca ze szkoły i z in-

w klatce. Wkrótce matka wraca po swoje dzieci, jednak nie może ich uwolnić. Wówczas porywa przerażonego Harrego i nieprzytomnego przenosi do jaskini. Gdy chłopiec odzyskuje siły widzi pochylony nad sobą pysk olbrzymiego zwierza. Wielka Niedźwiedzica nie chce zrobić mu krzywdy, wręcz zaczyna traktować go jako jedno z utraczonych dzieci. Dbą o niego, karmi go i pozwala na zabawę. Nie chcąc utracić „swojego” dziecka decyduje się na wędrówkę. Harry coraz swobodniej czuje się pod opieką olbrzymiej „matki”. Zdaje sobie również sprawę z faktu, że przy-

szło mu przeżyć wyjątkową przygodę. Sytuacja staje się naprawdę groźna, gdy ich tropem rusza ojciec Harrego z towarzyszami, po to aby zabić... Jest pewien, że chłopcu grozi śmiertelne niebezpieczeństwo. Wydarzenia wiodące do finału, przyniosa wi-

dzom wiele napięć, niespodziewanych rozstrzygnięć i wzruszeń. Doskonale kino rodzinne, jednak dla nieco starszych dzieci, niesie bowiem ze sobą duży ładunek emocjonalny. Całości tego filmu dopełniają przepięknie filmowane krajobrazy, których niestety jest coraz mniej.

krzyżówka nr 505

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu, napisane od 1 do 35, utworzą rozwiązanie.

Rozwiązanie krzyżówki prosimy przelać lub przynieść wraz z kuponem do biura ogłoszeń (Jarocin, Rynek - Ratusz) do 27 kwietnia. Spośród prawidłowych rozwiązań wylosowane zostaną nagrody (30 zł, 20 zł i kaseta magnetofonowa).

rozwiązanie krzyżówki nr 503

Nagrody wylosowali: **BEATA MICHALAK** - Zakrzew 65 (30 zł), **JUSTYNA JAGODZIŃSKA** - Poznań, ul. Ogrodowa 16/22 (20 zł), **ANITA PRZYGODA** - Bachorzew, ul. Szkolna 32 (kaseta magnetofonowa).

Po odbiór nagród prosimy się zgłosić do biura ogłoszeń (Jarocin, Rynek - Ratusz) w ciągu dwóch tygodni.

Po odbiór nagród prosimy się zgłosić do biura ogłoszeń (Jarocin, Rynek - Ratusz) w ciągu dwóch tygodni.

Po odbiór nagród prosimy się zgłosić do biura ogłoszeń (Jarocin, Rynek - Ratusz) w ciągu dwóch tygodni.

h o r o s k o p

BARAN (21 III - 19 IV)
I po świętach! Jak zwykle tyle szumu i jak zwykle wszystko minęło. Dla Ciebie był to udany tydzień i teraz pora zabrać się do codziennych obowiązków. Czekaj Cię sporo zajęć i musisz koniecznie sporządzić plan działania, aby ze wszystkiego wywiązać się we właściwym czasie. Uważaj na siebie, szczególnie przy korzystaniu z urządzeń elektrycznych. W sobotę czeka Cię podróż.

BYK (20 IV - 20 V)
Zmęczenie po świętach sprzyja możliwości wypadku. Po tych wrazeniach powinniśmy krótko odpocząć. Wskazany więc spokój oraz spotkania w sympatycznym towarzystwie. Jeśli zdobędziesz się na zaufanie w stosunku do Wodnika, możecie razem zaplanować przedsięwzięcie, które Wam obu przyniesie duże zyski. Wiele zależy od Ciebie i Twojej odwagi. Bykowi animizmu nie powinno zabraknąć.

BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)
 Bliźniak zmienny jest... Ta prawda znowu da Ci się we znaki w tym tygodniu. Huśtawka nastrojów nie będzie ułatwiać Ci życia. Panuj nad swoimi słowami i czynami. Zwłaszcza w środę i czwartek uważaj, abyś nie dał się we znaki swoim przełożonym czy też bliższej osobie, bo wtedy wokół Ciebie możliwe spory, kłótnie. Spróbuj na ten czas odseparować się nieco od otoczenia.

RAK (21 VI - 22 VII)

Jeśli masz coś do załatwienia w jakims urządzie, to wybierz się tam najpóźniej w piątek. Powodzenie murowane! Warunek - nie możesz dać się naciągnąć na pieniądze. Pod koniec tygodnia dużo rozmów i spotkań, które oprócz przyjemności pozwolą Ci naładować akumulatory. Na proponowane przez Rybę spotkanie zgódź się bez namysłu, bo ma dla Ciebie świetną propozycję.

LEW (23 VII - 22 VIII)
Zamiast skupić się na konstruktywnym myśleniu, zajmujesz się drobiazgami, która niekiedy irytują członków Twojej rodziny. Może jesteś zbyt wymagający w stosunku do nich? Przemyśl, czy Twoje oczekiwania nie przerastają ich możliwości i chęci. Nadszedł czas, abyś i Ty zatroszczył się o byt rodziny. W najbliższym czasie spręż się, a osiągniesz dawno oczekiwany sukces.

PANNA (23 VIII - 22 IX)
Od wtorku znacznie polepszy się atmosfera w domu. To Tobie przyjdzie do głowy wspaniały pomysł powiększenia domowego budżetu i wszyscy będą to doceniać. Koniecznie idź za ciosem i wytycz długie plany. Nie łącz ich jednak ze spółkami, bo raczej samodzielnie przedsięwzięciu należy teraz wróżyć większy sukces. Twoja sympatia do Blizniaka nie ma szans na przetrwanie, więc szkoda czasu na i tak bezowocne starania.

WAGA (23 IX - 22 X)

Lubisz ważyć i być ważący, ale przestań już zajmować się refleksją, czy podczas swego byłoby sprawiedliwa wobec kogoś bliższego. Zaufaj światu poczuj się sprawiedliwosci i uwierz, że nikt nie postąpiłby lepiej od Ciebie. Od piątku zdecydowanie zajmiesz się nowymi sprawami, tym razem będą one dla Ciebie mniej kłopotliwe, bo związane z przegłównianiem od jakichś uroczystości rodzinnych.

SKORPIOŃ (23 X - 21 XI)
Planowane wydatki mocno obciążą Twój budżet i możliwe, że zmuszą Cię do zaciągnięcia kredytu. Spróbuj narzucić sobie ograniczenia i to przez cały tydzień, bo po prawu nastąpi dopiero na początku następnego tygodnia. To nie znaczy, abyś ten czas przeżył o chlebie i wodzie, ale powstrzymaj się od wszelkich wydatków poza niezbędny. Wkrótce czeka Cię interesująca propozycja zawodowa i to diametralnie zmieni Twoje dalsze plany.

STRZELEC (22 XI - 21 XII) W najbliższym tygodniu wystrzegaj się spotkań z szefem. Najlepiej gdybyś wziął urlop, chociaż tygodniowy. Jeśli to niemożliwe, to unikaj dyskusji w pracy i nie stwarzaj sytuacji, w których musiałbyś podejmować ważne decyzje, bo mogą być powodem niezadowolenia u przełożonych. Jeśli sam jesteś szefem, to nie przyjmuj teraz do pracy nowych pracowników, bo mogą Ci sprawić dużo kłopotów.

KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)
W Twoim sercu rozwija się uczucie, o którym można będzie coś konkretnego powiedzieć później. Na razie pozwól, niech rozkwita spontanicznie, bo w sferze uczuć nie da się wiele zaplanować. Podдай się własnej intuicji, a to dostarczy Ci radości. Propozycja w pracy przyniesie niewielką gotówkę. Na większe pieniądze nie ma widoków, więc i te małe będziesz sobie cenił. Zatrzymaj część z nich na dobry początek planowanych od dawna inwestycji.

WODNIK (20 I - 18 II)

Jakaś nie przemyślana decyzja czy też niefortune posunięcie będzie przyczyną kłopotów w pracy, które przypłacisz kilkudniowym stresem. Od poniedziałku zapowiada się lepiej, ale to jeszcze trochę czasu i musisz być przygotowany na dużą próbę odporności. W tym też czasie uważaj na swoje delegowalności, może odczuwać się dawna nerwica. Uspokój się, by nie pogarszać swego położenia i postaraj się, by towarzyszyli Ci sprawdzi ni przycięcie.

RYBY (19 II 20 III)

Wyraźne polepszenie warunków życiowych. Już od wtorku powinny się rozpocząć korzystne zmiany. Mały cień rzuci na Twoje samopoczucie kłopoty zdrowotne, których możesz oczekiwać od środy. Nie będą one na szczęście na tyle duże, aby przeszkodzić Ci w realizacji projektów zawodowych. Wszystko pogodzisz i w weekend będziesz z siebie bardzo zadowolony.

Spadkobiercy chcą zwrotu pałacu w Zakrzewie

O zwrot pałacu i parku w Zakrzewie - obecnej siedziby Domu Pomocy Społecznej - starają się spadkobiercy byłych właścicieli. W maju zapadnie w tej sprawie decyzja wojewody. Prawdopodobnie nie przesądzi jednak o rozwiązaniu problemu - od decyzji można odwoływać się do wyższych instancji. W grę wchodzi nie tylko wartościowe mienie, ale i los 120 mieszkańek domu oraz jego 70 pracowników.

Włości rodziny Draheimów w Zakrzewie obejmowały ponad 1.000 ha, w tym był m. in. park i pałac. Po II wojnie światowej, na podstawie dekretu PKWN z 1944 roku o reformie rolnej, majątek ten wywłaszczono i rozparcelowano (podlegały temu własności przekraczające 100 ha powierzchni ogólnej). Od tego czasu (ponad 50 lat) w zakrzewskim pałacu mieści się Dom Pomocy Społecznej.

Według informacji Konrada Krzynowka, dyrektora DPS, pierwsze zastrzeżenia spadkobierców ostatniego właściciela pałacu dotyczące chęci odzyskania nierucho-

ra się przy tym na kilku orzeczeniach Naczelnego Sądu Administracyjnego, dotyczących podobnych przypadków - wyjaśnia Konrad Krzynowek.

Wojewoda wielkopolski wszczął postępowanie 18 października 2000 r. Na początku grudnia wystąpił do Starostwa Powiatowego w Jarocinie o wszelkie potrzebne dokumenty, związane ze sprawą. Wezwał też starostę do ustosunkowania się do problemu. Jak poinformował „Gazetę” Paweł Napieralski, rzecznik prasowy wojewody wielkopolskiego, dokumenty wpłynęły do Urzędu Wojewódzkie-

sność Skarbu Państwa. Jednostkowe orzeczenia NSA nie mają wpływu na to, że przepisy wymienionego dekretu są obowiązującą normą prawną. Nadal brak jest możliwości uchYLENIA skutków prawnych, jakie zaistniały w wyniku reformy rolnej - wyjaśniał na początku marca starosta Adam Kołodziej. Zdaniem starostwa, poza ogólnikowymi stwierdzeniami, wnioskodawcy nie wykazali, iżby pałac z parkiem stanowiły zupełnie odrębną nieruchomość majątku ziemskiego, nie powiązaną z nim funkcjonalnie. Wręcz przeciwnie - był centrum organizacyjnym gospodarstwa rolne-

rzecznik wojewody. Fakt ten może zmienić postać rzeczy, o ile okaże się, że park (lub jego część) i pałac zapisane są w jednej z ksiąg jako nieruchomości zajmujące mniej niż 100 ha. Wtedy nie podlegałyby bowiem reformie rolnej i rację prawdopodobnie przyznano by stronie ubiegającej się o zwrot obiektu. - Dla nas istotny jest stan prawny obowiązujący na dzień 1 września 1939 roku. Trzeba sprawdzić zapisy w tych księgach, jakich terenów dokładnie dotyczą - dodaje Paweł Napieralski. Wojewoda zwrócił się w tej sprawie do Wydziału Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jarocinie. Wydanie decyzji odwlekło się więc w czasie. Jak sądzi rzecznik, nastąpi to za miesiąc.

Zdaniem Konrada Krzynowka problem zostanie rozwiązany i tak dopiero w sądzie. - To jeszcze potrwa. Niezależnie od tego, jaka będzie decyzja wojewody - każda ze stron może się odwołać do ministra rolnictwa, a potem do NSA - mówi. Dyrektor DPS zwraca uwagę jeszcze na inny aspekt. - Na DPS-y narzucono obowiązek standaryzacji. Jest to dobre rozwiązanie, ale nikt nie będzie wkładał pieniędzy w przedsięwzięcie, co do którego nie ma pewności. Jesteśmy w sytuacji patowej. Niemilej dla nikogo, również dla mieszkańców Zakrzewa - uważa Konrad Krzynowek. - Chciałbym

przy tym podkreślić, iż nikt nie jest przeciwny repriwatyzacji jako takiej. Jeden DPS w Zakrzewie nie stanowi jeszcze problemu. Jest tyle miejsc w innych tego typu domach, że nikt nie byłby pozbawiony dachu nad głową. Natomiast problem pojawi się, jeżeli będzie to dotyczyło 100 czy 300 domów. Jak twierdzi dyrektor, co najmniej 300 takich placówek w kraju umieszczonych jest w obiektach po byłych majątkach ziemskich. Być może i w ich przypadkach toczą się podobne postępowania, jednak zdaniem Konrada Krzynowka, sprawa Zakrzewa jest na razie „najbardziej posunięta”.

Pełnomocnik rodziny Draheim, mecenas Tomasz Grzybkowski, zapewnia z kolei, iż spadkobiercy nie zamierzają zmieniać funkcji pałacu. Jak twierdzi mecenas, mają w tym zakresie pewne doświadczenie, będąc właścicielami jednego z sopockich hoteli. W tym przypadku jednak chcą zwrotu mienia, by pobierać z niego czynsz (płacić musiałby powiat). W jaki sposób będą starać się o to? Być może pójdą inną niż przypuszcza dyrektor DPS drogą, zwracając się do Trybunału Konstytucyjnego (lub nawet dalej: do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Strasburgu) o obalenie umocowania prawnego dekretów PKWN, jako... organizacji nielegalnej.

ANNA GOGOLKIEWICZ



Czy pałac wraz z parkiem w Zakrzewie wróci do dawnych właścicieli?

mości wpłynęły już w 1989 r. Nie były jednak wówczas rozwiązane. Dopiero w ubiegłym roku, kiedy DPS stał się jednostką należącą do powiatu jarocińskiego - sprawa znów „nabrała rumieńców”. Spadkobiercy rodziny Draheim (jak dowiedziała się nieoficjalnie „Gazeta” - 5 córek ostatniego właściciela, zamieszkałych w Polsce, mających polskie obywatelstwo) jesienią 2000 r. zwrócili się do wojewody wielkopolskiego o wszczęcie postępowania w sprawie przejęcia nieruchomości w trybie dekretu o reformie rolnej. Rodzina podważa słuszność wydanej wówczas decyzji, uzasadniając, iż park i pałac nigdy nie służył reformie rolnej. - Opie-

go dopiero po dwóch pismach od wojewody. 17 marca minął termin przeglądania akt przez strony.

- Starosta jarociński zwrócił się do wojewody z pismem, w którym wniosł o wydanie decyzji odmawiającej zwrotu nieruchomości położonej w Zakrzewie jego spadkobiercom - mówi Beata Krzyżosiak, rzecznik prasowy starostwa. Swoje stanowisko starosta argumentował tym, że przedmiotowa nieruchomość stanowiła część majątku ziemskiego przejętego na cele reformy rolnej, zgodnie z przepisami dekretu PKWN. - W myśl tego dekretu nieruchomości ziemskie przechodziły bezwzględnie bez żadnego wynagrodzenia w całości na wła-

go, które bez niego funkcjonować nie mogło. - Ponadto, przedmiotowa działka w okresie powojennym uległa dalszej zabudowie. Nakłady na remont pałacu i dokonane nieniesienia budowlane wielokrotnie przekraczają pierwotną wartość nieruchomości. Za odmową przemawiają również uwarunkowania społeczne - twierdził starosta.

Tak było na początku marca. Decyzja wojewody miała zapaść w tym tygodniu. Pojawiły się jednak nowe informacje. - 19 marca dotarła do nas wiadomość, której nadawcą był starosta. Wyjaśnia, że na te ponad 1.000 ha majątku założone były trzy księgi wieczyste, a nie jedna - mówi Paweł Napieralski,

**WIELKOPOLSKA
KORPORACJA**

**AKCJA
JEDNORAZOWA**

PRZYJMIE

**KAŻDĄ ILOŚĆ UŻYWANYCH
OPON, AKUMULATORÓW, ŚWIETŁÓWEK**

**KOMUNALNE SKŁADOWISKO
ODPADÓW W JAROCINIE**

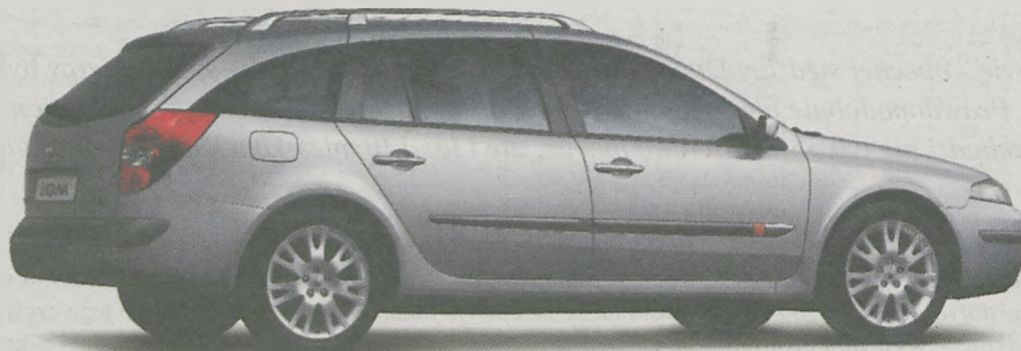
od 8.00 do 15.00
tel. kom. 0-601/967-709



RENAULT LAGUNA

Dni Otwartych Drzwi

20-22 kwietnia



Przekonaj się sam, jak wygląda technologia przyszłości. Przyjdź do Salonu Renault i poznaj kluczowe atuty Nowego Renault Laguna. Oto samochód jutra, który możesz mieć już dziś. Weź udział w konkursie i wygraj Nowy Renault Laguna. Jeżeli w czasie Dni Otwartych Drzwi złożysz zamówienie na Nowy Renault Laguna i odbierzesz go w ciągu 2 miesięcy – możesz wygrać 1 z 20 palmtopów. Szczegóły u Autoryzowanych Partnerów Renault. www.renault.com.pl

Do wygrania Nowy Renault Laguna i 20 palmtopów.

AUTO LIDER

Ostrów Wlkp.

ul. Poznańska 78, tel. (0-62) 592-55-22

Zapraszamy

pn. - pt. 8.00 - 18.00
sobota 8.00 - 16.00

Kalisz

ul. Łódzka 69, tel. (0-62) 764-50-80

PLOTY, ALTANY, PERGOLE, ROLLBORDERY, DONICE

Ogrody, parki, tereny rekreacyjne, stawy, oczka wodne, fontanny, kaskady - projektowanie, wyposażenie, budowa

Drewniana i metalowa architektura ogrodu, geomembrana firmy „Firestone” do hydroizolacji oczek wodnych i stawów, drewniane i żeliwne meble do ogrodu, sprzęt pływający i urządzenia sportowe do koszykówki, siatkówki i tenisa. Wjazdy i alejki z „Polbruku”

Komputerowe opracowanie koncepcji
Nowoczesne technologie
Współpraca z najlepszymi producentamiPPH „KOREL”
63-200 Jarocin, ul. Poznańska 1
tel. (0-62) 505-28-15
tel. kom. 0-607/310-938

PLACE ZABAW, BASENY, OCZKA WODNE, TRAWNIKI, KRZEWY

HÖRMANN

Bramy garażowe i przemysłowe

bramy garażowe
segmentowe, rolowane, uchylne
zdalnie sterowane napędy

BEZPŁATNY POMIAR • ZAKUP ZA GOTÓWKĘ I NA RATY

WIMAR

Jarocin, ul. Poznańska 13, tel. (0-62) 747-38-02

OKNA

REWELACYJNE
CENY OKIEN
TYPOWYCH

GEALAN

okna, drzwi balkonowe
tarasowe, witryny sklepowe
drzwi wejściowe, rolety
prapety: PCV, aluminium, marmur

**NA OKNA PCV, DRZWI
BRAMY GARAŻOWE HÖRMANN
PROMOCJA
Możliwość zakupu
NA RATY**

OKNA DACHOWE VELUX

Roben
CERAMIKA BUDOWLANA

DACHÓWKI
CERAMICZNE, BETONOWE
BLACHODACHÓWKI

Plastmo

OKNA PCV

**BRAMY GARAŻOWE
HÖRMANN**

**POKRYCIA DACHOWE
i AKCESORIA**

**USŁUGI
OGÓLNOBUDOWLANE**

BRAMY GARAŻOWE

RODACH
Jarocin, ul. Tatrzańska 13 (os. Ługi)
tel. (0-62) 747-45-96

**OKNA I DRZWI
PCV**

BIURO CZYNNE OD 7.00 DO 17.00, W SOBOTĘ DO 13.00

Mados
żaluzje, rolety
www.mados.com.pl

ŻALUZJE
POZIOME, PIONOWE, PLISOWANE

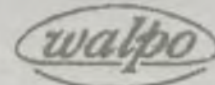
ROLETY
WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE

NA KAŻDY TIP OKNA!
największy wybór wzorów i kolorów

BIURO HANDLOWE - JAROCIN
ul. Św. Ducha 2 (wejście od ul. Kościelnej)
tel.: 505 31 31

Dysponując dobranym zespołem kooperantów jesteśmy przygotowani na spełnienie wszelkich Państwa potrzeb.

BIURO PODATKOWE

Borek Wlkp.,
ul. Dworcowa 45
tel./fax: 571-61-59, kom. 0-607 045-724

- rozliczenia ZUS, PITY - roczne
- prowadzenie Księgi Firm
- pomoc przy zakładaniu działalności gospodarczej
- pisanie C.V., podań, itp.
- usługi biurowe

ZAPRASZAMY:

pn, wt, pt 8.00 - 16.00
śr, czw 17.00 - 20.00

Do końca kwietnia promocyjne ceny!!!



WYTWÓRNIĄ MOZAIKI
OSIEWICZ s. c.

OKAZJA!

**WYPRZEDAŻ ZAPASÓW MAGAZYNOWYCH
MOZAIKI PARKIETOWEJ
PO OBNIŻONYCH CENACH**

GOLA 59, 63-233 JARACZEWO
tel. (0-62) 740-85-45



FIRMA
USŁUGOWO-HANDLOWA

MEDIJ
KAPANA

63-800 Gostyń
ul. Górna 61
tel. (0-65) 572-70-44
kom. 0-602/601-451

**PROFESJONALNA FIRMA
SPRZĄTAJĄCA**

- kompleksowe sprzątanie wnętrz
- kompleksowe sprzątanie wnętrz po remontach
- mycie okien
- auto - myjnia (ręczna)
- pranie dywanów, wykładzin i tapicerki meblowej i samochodowej
- czyszczenie vertikalii

Nowoczesna pralnia świadczy usługi w zakresie:

- pranie odzieży roboczej
- pranie i maglowanie pościeli, obrusów, itp.
- pranie i prasowanie koszul oraz innych gatunków bielizny



NOWOŚĆ! Wynajem i serwis odzieży roboczej

Laureat Nagrody HIT 2000



HÖRMANN
BRAMY DRZWI NAPĘDY

Jarocin, ul. Jordana 28, tel. 747-25-18

TANIE MALOWANIE

**FARBY, LAKIERY
KOMPUTEROWY
DOBÓR KOLORÓW**

**AKCESORIA
MALARSKIE**

Zapraszamy od 8.00 do 18.00
Jarocin, ul. Śródmiejska 31
(obok pogotowia)

Bezpłatny parking dla klientów
Możliwość transportu
Tel. 505-21-64

Blachodachówka

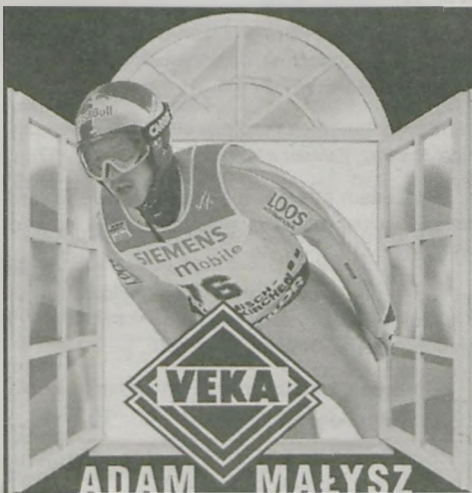
**Gwarancja
Upusty
Raty**

**Bezpłatny
transport**

**ZŁOTY MEDAL
Międzynarodowych
Targów Poznańskich
BUDMA 2001**



Gizalki ul. Słoneczna 3, tel./fax (0-62) 741-12-49



ADAM MAŁYSZ

„Liczy się tylko oryginał! Decydując się na zakup okien
wybierzcie Państwo wiodące systemy firmy VEKA.”

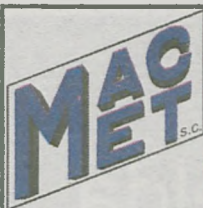
Oferujemy najwyższej jakości okna wykonane z systemów profili VEKA

PPH LINDA

**WIOSENNY
RABAT!**

BIURO HANDLOWE - CHRAPCZEW
tel. (0-63) 214-13-00

KOTLIN, ul. Poznańska 47
tel. 740-54-51



**PŁYTKI
CERAMICZNE**

okna • drzwi • kabiny prysznicowe

Jarocin, ul. Leszczyce 15, tel. 747-32-01



Wielkopolskie Tartaki
WITAR
Tartak Jarocin
63-200 Jarocin, ul. Ceglana 1
tel. (0-62) 747-27-64
fax (0-62) 505-27-65

**Wiosenna obniżka cen
na wybrane
sortymenty!**

Oferujemy do sprzedaży:

- kantówkę klejoną sosnową okienną
- tarcicę iglastą obrzynaną i nieobrzynaną
- podłogę struganą
- płyty klejone
- więźbę dachową
- tarcicę suszoną
- usługowe suszenie tarcicy iglastej i liściastej

Zapraszamy od poniedziałku do piątku od 7.00 do 15.00
(668/011)

VECTOR COMPUTERS s. c.

Oferuje:

- tanie zestawy i podzespoły komputerowe
- podzespoły renomowanych firm
- dobór optymalnej konfiguracji
- możliwość negocjacji cen
- faktury VAT
- dogodne raty
- gwarancja

Ponadto:

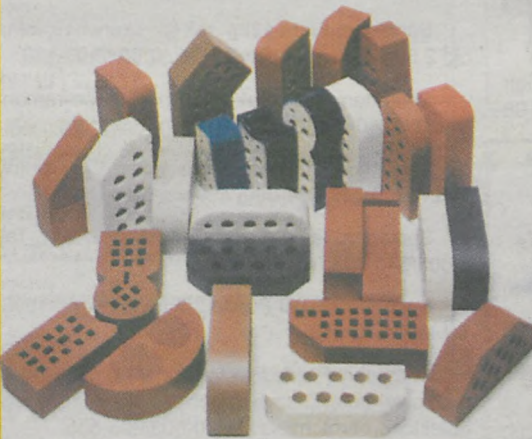
- dostawa sprzętu do domu gratis
- instalacja sprzętu w domu klienta
- serwis i doradztwo
- modernizacja sprzętu komputerowego

Kontakt:

0-602/514-704 - Sławek
0-606/952-758 - Dawid
747-44-21 - Sławek
592-52-50 - Dawid

SKARBEK

Jarocin, ul. Moniuszki 47
tel. 747-31-37, 0-603/118-063
pon. - piąt. 8.00 - 17.00, sob. 8.00 - 12.00



kostka brukowa POZ-BRUK



ceramika budowlana RÖBEN



- beton komórkowy
- cement
- wapno
- żwir
- piasek
- usługi transportowe do 24 t
- usługi za- i wyładunkowe

**MATERIAŁY
BUDOWLANE**

Sprawdź ceny
Jarocin, ul. Zagrodowa 14
tel. 747-86-87

Ośrodek Szkolenia Kierowców
Wiesław Banaszyński
zaprasza na

KURS PRAWA JAZDY kat. B

Krótkie terminy szkoleń
Dowóz na pierwszy egzamin
Fachowe przygotowanie
Cena kursu 650 zł
Zgłosz. telef.
747-17-44 lub 0-604/234-832
Adres zamiesz. Jarocin, os. Konst. 3 Maja 36/8

**MATERIAŁY BUDOWLANE
ROLMEX**



CIELCZA, ul. Sienkiewicza 53a
tel. 0-604/478-081, tel./fax 090/615-963

WIELKA PROMOCJA!!!

oferujemy

CERAMIKA BUDOWLANA, CEGŁA SILKA, CEGŁY KLINKIEROWE, BLOCZKI M-6
CEMENT, WAPNO, STYROPIAN, WĘLNA, PAPY, LEPIKI, SMOŁA, ZAPRAWY KLEJOWE
BLACHODACHÓWKA, BETON KOMÓRKOWY, SIPOREX, TERMOREX
DACHÓWKI - CERAMICZNA, BETONOWA, ETERNIT - EUROFALA
NAWOZY ROLNICZE
RATY, RABATY, TRANSPORT

PRZYJDŹ, ZOBACZ, KUP!!!

Zapraszamy codziennie od 8.00 do 16.00, w soboty od 8.00 do 14.00

auto.gj.com.pl

Internetowa Giełda Samochodowa "Gazety Jarocińskiej"



Zainteresowanych publikacją ogłoszeń, wraz ze zdjęciem samochodu, w Internecie, prosimy o kontakt z biurem reklamy "Gazety Jarocińskiej" - Damian Andrzejewski, tel. (0-62) 747-47-47, w godzinach od 9.00 do 17.00

sprzedaż



Drzwi wejściowe aluminiowo-plastikowe fabrycznie nowe - sprzedam. Tel. (0-62) 738-03-05.

Sprzedam **konstrukcję** stalową i **prasę** mimosiódrową. 747-33-91, po godz. 17.00.

Pilnie sprzedam **organy** Kasio CTK 531 na gwarancji; bardzo tanio. Tel. (0-61) 287-41-81.

Sprzedam **szczenięta** - dog niemiecki. Tel. 747-61-97, wieczorem.

Sprzedam **cykliniarkę**. 747-38-37.

Sprzedam nowoczesną **meblóściankę**. Tel. 747-60-60.

Sprzedam walizkową **maszynę do pisania** (polską). Tel. 747-27-39.

Sprzedam tanio **wózek** dziecięcy, łóżeczko, **fotelik** samochodowy. Tel. 749-21-50.

Sprzedam **pustaki** żużlowe 8-, 16-cegl., ferty, **bločki** M4. Jarocin, ul. Okrężna 54, tel. 747-85-44.

kupno



ANTYKI, STAROCIE - skup, **renowacja**. Piotr Pryczek, Jarocin, ul. Wrocławska 31, tel. 747-78-08 warsztat, tel. kom. 0-603/799-644.

Simsona, Rometa. 0-601/739-295.

Kupię **silnik** 11 kW, 2.900 obr, ośka 42 mm. Tel. 740-30-90.

motoryzacyjne



Motorowery - Simson i inne; raty. Piaski, św. Marcina 13, (0-65) 571-91-61.

Sprzedam **CC 700**, 96 r., garażowany, l właściciel. Golina, ul. Jarocińska 33B, tel. 740-40-63.

Sprzedam **Fiata 126p**, czerwony, 96 r., autoalarm, na pilota, zadbane; 5.900 zł. Tel. 0-604/533-732.

Sprzedam samochód **Fiat Siena** 1,4, rok prod. 1998, cena do uzgodnienia. 63-200 Jarocin, ul. Oplotki 42.

Sprzedam **Renault Clio** 1,2, 1991 r., zielony metalik, 3-drzwiowy. Tel. (0-62) 747-24-00.

Sprzedam **przyczepę** 6 t, silnik SW 400, przyczepę dłużycową, **części** Star 200, 28. Tel. 747-29-02.

AUTO-KOMIS-HANDEL Zielińscy S.C.

63-200 Jarocin, ul. Węglowa 4
Tel. 0-606/484-122, 0-502/547-494, 747-64-06
www.auto-zielinscy.pl

Profesjonalna obsługa kredytowa
Skup samochodów za gotówkę
Wypożyczalnia przyczep samochodowych

Sprzedam **Seicento**, 1999, czerwony. Po 20.00: 747-48-67.

Sprzedam **VW Garbusa**, 69 r., 1.300 cm³, czerwony - stan dobry. Tel. 740-60-43.

Sprzedam **Fiata 126p** FL, rok 1990. Tel. 747-85-28.

Sprzedam **Fiata 126p**, rok 90. Gola 10, tel. 740-85-31.

Sprzedam **BMW 315** 1,6, 83 r., niebieski. Jarocin, ul. Poznańska 18.

AUTO-GAZ - montaż, naprawa; raty. Jarocin, ul. Olimpijska 8, tel. 747-54-85.

Sprzedam **Poloneza Caro** 1,6 GLI, kat., rocz. 95. Tel. 747-10-21.

Sprzedam **Mercedesa 207** - po remoncie. Tel. 741-45-48, po 18.00.

Sprzedam **Citroena ZXi**, 93, 5-drzwiowy, granatowy. Żerków, ul. Kolejowa 19, tel. 0-502/517-338.

Sprzedam **Poloneza** 1,5, 86 r. Żerków, ul. Kolejowa 19.

Kupię tanią **przyczepkę** do remontu. Tel. 0-608/139-414.

Sprzedam **Skodę S 100**, sil. po rem., blacha po rem.; tanio. Tel. 749-31-85.

Sprzedam **Fiata 126p** FL, r. 1991, tanio. (0-62) 747-34-42, 0-601/884-081.

Sprzedam **Daewoo Tico**, 1998 r., serwisowany, c. zamek, el. szyby, 2 kpl. opon. 747-55-22.

Sprzedam **Poloneza Caro**, rok 92; cena przystępna. Tel. (0-62) 740-17-87.

Pilnie sprzedam **Seata Ibiza** 1,4, r. 1997. Żerków, 700-lecia 3A.

Sprzedam **Fiata 126p**, rok 91, czerwony; cena ok. 2.800 (do uzgodnienia). Tel. 0-604/950-130.

Sprzedam tanio **Żuka**, 82 r., silnik po remoncie. Tel. 740-65-89.

Sprzedam **Citroena Saxo** 1,1, r. 97, srebrny met. Tel. 0-607/784-090.

Sprzedam tanio **Forda Escorta** 1,3, 86 r. Tel. 0-605/638-402, wieczorem.

Sprzedam **Fiata Punto** 1,2 ELX, rok pr. 1996. Tel. 602/816-689.

Sprzedam **Forda Fiestę** CLX, 93 r., 1,4, wtrysk, grafitowy metalik, szyberdach, katalizator, el. reg. reflektory, obrotomierz. Tel. 0-503/688-565.

Sprzedam **Fiata 126p**, 99 r., czerwony, garażowany, mało używany. Tel. 0-604/352-560.

Sprzedam **Forda Escorta**, sil. 1,4, r. pr. 1990. Tel. 0-606/889-716.

Sprzedam **Clio** 1,4, r. 1993, bogate wyposażenie; cena 10.600 zł. Tel. 605/781-209.

nieruchomości



Biuro Nieruchomości "HACIENDA" - kupno, sprzedaż, wynajem. Tel. (0-62) 747-64-74, tel. kom. 0-601/57-63-74.

Centrum Obrotu Nieruchomościami, Jarocin, Gołębia 3 - kupno, sprzedaż, wynajem, zamiana. Tel. (0-62) 505-27-47, 0-602/685-544; czynne 9.00 - 17.00, sobota do 13.00. Oddziały w Kaliszu, Kolinie, Kole, Turku.

Sprzedam **mieszkanie** 75 m² (trzy pokoje, kuchnia, łazienka, wc) - os. Konstytucji 3 Maja 21. Tel. 747-24-81 lub 601/82-20-98.

Sprzedam **działki** budowlane po 600 m² - w Witaszyczach przy ul. Piaskowej. Lublin, tel. 526-24-02, 0-604/993-019.

Poszukuję pomieszczenia **na sklep** - tylko ścisłe centrum Jarocina. Tel. 0-601/940-022.

Spółdzielnia Rzemieślnicza w Jarocinie, Śródmiejska 14 - ma do wynajęcia **pomieszczenie** o pow. 22 m². Tel. 747-23-65.

Pawilon na działalność gosp. o pow. 70 m² + piwnica + kotłownia - w Pleszewie. Tel. 742-22-63, 742-10-17.

Do wynajęcia **sklep** - w centrum Pleszewa. Tel. 0-602/182-931.

Całkowicie odnowiony wewnątrz DOMEK

w Boguszyńcu, ul. Ogrodowa 9, gmina Nowe Miasto
Pięć i pół pokoi, kuchnia, łazienka, przedpokój
Powierzchnia 147 m², c. o. gazowe
Licznik elektryczny trójfazowy dwutaryfowy
50 km od Poznania
Podłoga w kuchni i w łazience podgrzewana
Działka 647 m²
Cena 170.000 zł
(0-61) 287-56-87 Tadeusz Modzelewski
(0-61) 287-57-22 Beata Krygler

Sprzedam **działkę** uzbrojoną (prąd, woda, kanalizacja, telefon) o pow. 784 m², Żerków - Żółków Osada. Tel. 0-608/570-669, w godz. 17.00 - 20.00.

Pilnie sprzedam **dom** wolno stojący na działce 25 arów - w Potarzycy, ul. Spółdzielcza 13. Wiadomość: tel. (0-76) 835-62-31.

Sprzedam **działkę** 5.100 m² (przy lesie, prąd, woda, tel.) - ul. Zajęcza; 11 zł za 1 m². Tel. 747-21-25.

Działka ogródkowa do sprzedania; 2.600 zł - na ul. Żerkowskiej. 0-608/712-574.

Sprzedam **działkę** budowlaną 2.500 m² w Nowym Mieście nad Wartą. Tel. 0-602/135-422.

Własnościowe 48 m² zamienię na domek lub rozpoczął budowę - dopłacę. Tel. 0-605/115-821.

Mieszkanie (5 pokoi, kuchnia, łazienka) w centrum do wynajęcia. Informacja: tel. 747-24-25 w godz. od 8.00 do 13.00.

Korzystne **działki** budowlane z pełną dokumentacją - Jarocin, Glinki i Tumidaj. Tel. 747-53-51.

Wydzierżawię lub sprzedam **obiekt** 650 m² z zapleczem socjalnym. Tel. (0-62) 740-13-06.

Działkę 0,58 ha, uzbrojona, woda, prąd - sprzedam. (0-62) 740-13-06.

Do wynajęcia **biuro** w centrum - 25 m² lub 45 m². Tel. 747-72-40; 8.00 - 16.00.

Lokal użytkowy 30 m² (WC) przy ul. Średniej w Jarocinie na sklep lub biuro - wynajmę. Tel. (0-61) 847-48-57, po 18.00.

Sprzedam 3 **działki** budowlane - Jarocin, ul. Wybudowana i Żytnia, 1.200 m² każda; 10 zł/m². Tel. 747-34-14.

Do wynajęcia **pomieszczenie** 20 m² przy głównej drodze w Jarocinie; do przystosowania - biuro, gabinet, sklepik. 747-57-86.

Sprzedam **mieszkanie** w bloku 58,7 m² + piwnica + garaż + działka - Rusko. Tel. 740-01-17.

Sprzedam **mieszkanie** własnościowe w Jarocinie, Kościuszki 1/54 - 2 pokoje, kuchnia, wc i korytarz. (0-62) 747-77-46.

Sprzedam **mieszkanie** własnościowe - III p., 3 pokoje, z dużą ładną kuchnią i funkcjonalnym przedpokojem. Kontakt: 747-28-26, po 20.00.

Sprzedam **mieszkanie** 33 m² w bloku - I piętro, kuchnia, 2 pokoje, łazienka. Tel. 747-12-42.

Sprzedam **dom** 120 m², pełne uzbrojenie - p. w. g. k. t. Żerków ul. Tuwima 7.

Zamienię **mieszkanie** 74 m², I piętro, garaż obok - na 2-pokojowe. Tel. 747-43-08 po 17.00, kom. 608/648-994.

Wynajmę lub sprzedam **mieszkanie** 35,7, II p., 2 pokoje. Tel. 0-607/059-798.

rolnicze



Schładzarki mleka (raty, gwarancja), dojarki mleka przewodowe, sieczkarnie kukurydzy, jednorzędowe **plugi** i inne. Tel. (0-65) 571-21-29.

Kwalifikowane **drzewka** owocowe, tanie **różę** poleca - Żerków, Kolejowa 11, tel. 740-31-10.

Kompost popieczarkowy w ciągłej sprzedaży. Bachorzew, tel. 747-22-19.

Sprzedam **nasiona kukurydzy** na zielonkę. J. Bernard, Stęgosz 55, gm. Żerków.

Świerki 30-50 cm - 50 gr. (0-65) 571-60-26.

Sprzedam **ziemniaki** jadalne Bryza. Telefon 740-57-49.

Sprzedam **siano**. Nosków, Szkolna 59.

Sprzedam **krowę** wysoko cielną. Rusko 55, tel. 740-01-41.

Sprzedam **ćwikłę**. Siedlemin, ul. Polna 3.

Sprzedam **prasy** rolujące do słomy i sianokoszonki: Claas Rollant 62 - 1987 r. oraz Welger RP 165 - 1998 r. Tel. 0-503/644-292.

Sprzedam **nasiona kukurydzy** 1,70 zł/kg; kilka odmian o wysokiej jakości nasion. Wojciechowski, Wola Książęca 55, tel. 0-602/749-167.

Schładzarki do mleka poj. 400 - 3.000 l; sprzedaż, montaż, zamiana, serwis. Ceny konkurencyjne. Tel. (0-61) 438-70-36.

Sprzedam **ziemniaki** jadalne i sadzonki. Tel. 740-32-17.

ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN

Jarocin, al. Niepodległości 30
(baza GS) tel. (0-62) 505-23-73

Chisel - 85 zł	Isoguard 5 l - 100 zł
Lontrel 1 l - 300 zł	Mustang 1 l - 90 zł
Huzar 0,3 - 160 zł	Pyramin Turbo 5 l - 200 zł

OFERUJEMY SPRZEDAŻ RATALNĄ

Sprzedam **nasiona kukurydzy** na zielonkę 1,20 zł/kg. Wola Książęca 50, tel. 0-606/645-927.

Sprzedam **kury** ozdobne. Wojciechowo 20, tel. 740-88-80.

Sprzedam **jałówkę** wysoko cielną. Sławoszew 85.

Sprzedam **krowę** na ocieleniu. Prusinów 20.

Pasze, koncentraty DOSSCHE dla trzody i drobiu - wysoka jakość, rozsądna cena. Zakrzew 76, tel. 740-13-70.

Sprzedam **nasiona kukurydzy**, cena 1,50 - 1,70 zł. Łobez 28, Świdurski.

usługi



VIDEOFILMOWANIE - cyfrowy montaż dźwięku i obrazu; profesjonalna obsługa. Tel. 740-18-65, tel. kom. 0-608/576-612.

Reklamy, kasetony podświetlane, napisy na odzieży, identyfikatory, laminowanie; tablice na pojazdy, BHP, nagrobkowe, ppoż. i ewakuacyjne (atest) - komputerowe wycinanie liter. SIMAR, Jarocin, Do Zdroju 10, tel. 747-36-47.

Naprawa sprzętu gospodarstwa domowego, sklep AGD. Jarocin, ul. Wrocławska 76, tel. (0-62) 505-42-01 od 11.00 do 16.00, tel. dom. (0-62) 740-62-03.

Usługi **transportowe** - Ford Transit (9 osób); przysięgi, **wyjazdy po auta** - rzetelna obsługa. Tel. 740-80-68, 0-603/397-248.

Przewóz osób w kraju i za granicą. Tel. 742-42-34, 0-606/922-164.

Piasek, żwir, **transport ciężarowy** - 25 ton. Tel. 747-38-34.

Usługi **transportowe** - 9 osób lub 1.200 kg + przyczepka. Tel. 747-45-95, kom 0-601/568-746.

Usługi **transportowe** - piasek, żwir, ziemia, torf, materiały budowlane. Tel. 747-54-98, tel. kom. 0-604/408-582.

VIDEOFILMOWANIE, fotografowanie; udźwiękowienie i komputerowa obróbka kaset video. Tel. 747-42-86.

Usł. **transport**. Ford Tr. osob-towar. **Przeróbki** naprawy, **odnawianie mebli**; f. VAT. Tel. 0-601/864-002.

Usługi remontowo-budowlane: płytki, płyta k-g, panele, docieplanie. Dom (0-62) 747-70-53, kom. 0-605/316-867.

Tapicerstwo meblowe, samochodowe. Tel. 747-46-00, 0-605/254-847.

Usługi rachunkowe - rozliczenia podatkowe i ZUS. Tel. 747-77-63 po 17.00, ul. Słowackiego 13, Jarocin.

Usługi bracharsko-dekarskie od A do Z. Tel. 740-52-77.

Bus - usługi transportowe. Tel. 747-54-76.

Usługi remontowo-wykończeniowe: tynkowanie, gipsowanie, docieplanie budynków. Tel. 0-608/139-414.

Docieplanie budynków, adaptacja poddaszy, roboty wykończeniowe, montaż urządzeń centralnego ogrzewania i wodno-kanalizacyjne. 749-21-99, po 19.00.

KURCZAK z ROŻNA z dowozem
Tel. 747-75-34

PUB CHICKEN
Jarocin, ul. Dąbrowskiego 16
Polecamy:
hamburgery, pity, hot dogi, surówki

Profesjonalne zakładanie płytek ceramicznych, paneli, boazerii, płyt kartonowo-gipsowych. Tel. (0-62) 740-36-89 lub 0-602/715-388.

Komputerowe przepisywanie tekstów, skanowanie, oprawa prac. Jarocin, tel. 505-34-41.

różne

Agencja Towarzyska „GEJSZA” - nowe dziewczyny, striptiz, taniec GOGO; czekamy całą dobę. Pleszew, ul. Traugutta 26, tel. 742-74-74.

Chcesz pozbyć się hemoroidów na całe życie - w ciągu tygodnia wygoisz je maścią ziołową Hemogin. Koźmin, ul. Łączna 8, tel. 0-604/957-327.

Brykiety z trocin. Tel. 740-85-45.

Chemia - korepetycje. Tel. 0-605/742-104 lub 747-24-24 (po 16.00).

Absolutnie rewelacyjne
KREDYTY GOTÓWKOWE
samochodowe, hipoteczne i pod zastaw
Centrum Kredytowe Jarocin
Wolności 4, 505-25-76

Produkcja: ogrodzenia betonowe i garaże. SKR Chrzan, tel. kom. 0-607/445-218. 125 cm - 47 zł, 150 cm - 53 zł, 175 cm - 62 zł, 200 cm - 70 zł; transport gratis, 16 wzorów.

Agent ochrony - kurs do licencji I i II stopnia. Tel. kontaktowy 0-600/422-240. UWAGA! Po naszym kursie 99 % osób uzyskuje licencje. Dokumenty pobierać i składać w biurze ogłoszeń.

Bramy, garaże, ogrodzenia, okna, drzwi PCV - VEKA, rolety zewnętrzne 185 zł/m². 749-36-75, 601/768-983.

ATU ZIELEŃ - projektowanie, zakładanie, pielęgnacja ogrodów, zakładanie trawników. Tel. 747-15-18.

Instalacje c. o., wod.-kan. i gaz. Tel. 749-22-09, po 17.00.

Wczasy Władysławowo - Cetniewo (czerwiec, lipiec, sierpień): noclegi 25 zł, wyżywienie 25 zł na miejscu, TV w pokojach, rowery górskie, bilard. Mizgalska, tel. (0-58) 674-07-96 po 15.00.

NAGROBKI
z wystawy - nowe wzory
30 KOLORÓW GRANITU
parapety, schody, płytki
z piaskowca, kostka granitowa
ZAKŁAD KAMIENIARSKI - NOWAK
WITASZYCE, ul. Październikowa 6
tel. 740-12-58

Wykonuję: bramy, ogrodzenia, schody żelazne, balustrady, kraty; konserwacja, naprawa. Jarocin, ul. Okrężna 54, tel. 747-85-44.

Naprawa telewizorów (cyfr.), magnetowidów, sat. CD, monitorów, przestrajanie TV, radia - 30 zł. Sprzedaż telewizorów sprow. z zachodu 2-4 letnie TV 28" - ok. 500 zł, gwarancja 6 m-cy. Naprawa, rozkodowywania - radia samochod. „Elektromir”, Wilkowyja, ul. Leśna 4, tel. 749-41-62.

Karase czerwone do oczek wodnych. Jarocin, ul. Kasztanowa 12, wieczorem; 606/448-494.

Korepetycje - matematyka: szkoła podstawowa, gimnazjum. 747-38-37.

Bar „Lamus” organizuje wszystkie imprezy okolicznościowe - tanie i domowe. 505-42-20.

praca

Składanie, klejenie, lutowanie itp. - dowóz surowca, odbiór wyrobów bez kaucji, inne oferty. Informacje: koperta zwrotna, dwa znaczki luzem. „DAJROB”, 09-400 Płock, Norwida 7/10.

Pilnie poszukuję kobiety do opieki nad dziećmi - w Niemczech; wyżywienie z mieszkaniem + pensja miesięczna. Tel. 747-64-23.

Przyjmę murarzy, malarzy, szpachlarzy. Tel. (0-61) 287-54-50, 0-604/125-246.

Zatrudnię fryzjerkę. Tel. 505-29-22, po 15.00.

Zostań konsultantką AVON-u; dodatkowo zarobisz, otrzymasz prezenty. Tel. 0-607/382-172, 740-17-13.

Towarzystwo ubezpieczeniowe zatrudni pośredników na atrakcyjnych warunkach finansowych; mile widziane osoby posiadające zezwolenie PUNU. Tel. (0-62) 747-79-90.

lekarskie

MEDICUS - GABINET DERMATOLOGICZNY. Lekarz medycyny Anna Pajdowska specjalista dermatolog-wenerolog. Poniedziałki od 16.00. Rejestracja 747-83-83.

MEDICUS - GABINET GINEKOLOGICZNY. Lekarz specjalista Andrzej Pajdowski. W ramach kompleksowej wizyty: badanie kliniczne, cytologia, USG przezpochwowe (kolor doppler), badanie palpacyjne i USG piersi. Poniedziałki i soboty (pilnie - codziennie). Rejestracja: tel. 747-83-83, 0-501/517-325.

MEDICUS - GINEKOLOGIA. Profesor Tadeusz Pisarski specjalista ginekolog-położnik. Soboty. Tel. 747- 83-83.

MEDICUS - ENDOKRYNOLOGIA. Profesor Jerzy Kosowicz i lekarz Joanna Pawlak. Soboty. Tel. 747-83-83.

MEDICUS - ONKOLOGIA. Specjalista Grzegorz Urbański. Poniedziałki. Tel. 747-83-83.

GABINET OKULISTYCZNY - lek. okulista Ali-na Budzyńska, komputerowe badanie wzroku; Jarocin, ul. Długa 29. Przyjęcia: wtorki i czwartki od 15.00. Pilne przypadki codziennie, tel. 747-15-13.

GABINET GINEKOLOGICZNY, lek. med. Włodzimierz Budzyński, specjalista ginekolog i położnik; LASER - leczenie nadżerek, KTG, USG. Badania okresowe i wstępne. Jarocin, ul. Długa 29. Przyjęcia: poniedziałki i środy od 16.00, tel. 747-15-13.

SPECJALISTYCZNY GABINET NEUROLOGICZNY - lek. med. B. Łysiak-Malecka, NEUROLOG, SPECJALISTA NEUROLOGII DZIECIĘCEJ. Przyjęcia dorośli i dzieci: poniedziałek od 17.00 (po rejest. telef. 747-12-04 dzień wcześniej), środa, piątek 16.00 - 19.00 (bez rejestracji). Jarocin, Gołębia 3 (obok kina).

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY, PRACOWNIA USG (certyfikat Polskiego Towarzystwa Ultrasonograficznego) - lek. med. K. Malecki - SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK. Przyjęcia: wtorek, środa 16.00 - 20.00, piątek 16.00 - 18.00. LECZENIE NADŻEREK aparatem LEEP-LOOP z możliwością pobierania wycinka do badania hist.-pat. USG - GINEKOLOGICZNE I POŁOŻNICZE SONDA BRZUSZNA i DOPOCHWOWA, MOŻLIWOŚĆ OCENY CZYNNOŚCI SERCA PŁODU W CIĄŻY - KTG. Jarocin, Gołębia 3 (obok kina). Przyjęcia po wcześniejszym uzgodn. telef. 747-12-04 (po 20.00).

GABINET OKULISTYCZNY, lek. med. Hanna Marczuk-Zielińska. KOMPUTEROWE BADA-

NIE WZROKU, dobieranie soczewek kontaktowych. Przyjęcia: poniedziałki 16.00 - 17.00, wtorki i czwartki 16.00 - 18.00, piątki 16.00 - 17.00; Jarocin, ul. Słoneczna 8, telef. 747-14-05, 0-604/536-674.

CHIRURG, lek. med. Anatol Zieliński, laseroterapia. Przyjęcia: wtorki, czwartki 18.00 - 19.00; Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. 747-14-05, 0-604/536-676.

GABINET GINEKOLOGICZNY - lek. med. Mirosława Sosińska, specjalista ginekolog-położnik. Przyjęcia: poniedziałek, czwartek od 16.00 - Jarocin, ul. Gołębia 3, rejestracja telef. 747-38-42.

Jarociński Ośrodek MEDYCYN PRACY i BADAŃ KIEROWCÓW „ELMED”, Jarocin, ul. Hallera 9, pok. 35 (I piętro). Codziennie 8.00 - 11.00 i 14.00 - 17.00; tel. 747-36-36 w. 212, tel. kom. 0-604/326-636.

SPECJALISTYCZNY GABINET PEDIATRYCZNY - lek. med. Teresa Florkowska - Sosińska, specjalista chorób dziecięcych przyjmuje codziennie od 17.00 do 18.00; recepty ulgowe. Jarocin, os. 1000-lecia 3/32, tel. 747-21-09.

GABINET LARYNGOLOGICZNY - lek. med. Andrzej Ciapała, specjalista otolaryngolog; przyjęcia codziennie po godz. 17.00. Jarocin, ul. Marcinkowskiego 19a, tel. 747-63-57.

GABINET LECZENIA OTYŁOŚCI
Dr n.med. Artur Smektała
INTERNISTA
- ustalanie przyczyn otyłości
- indywidualne dobieranie metody leczenia
- preparaty ułatwiające odchudzanie (znoszące uczucie głodu, utrudniające wchłanianie tłuszczów, zwiększające przemianę materii)
- usuwanie miejscowego nadmiaru tkanki tłuszczowej (biodra, brzuch, uda, itp.)
- zapobieganie efektów „jo-jo” (ponownemu przyrostowi wagi po odchudzaniu)
Gostyń, ul. Słowackiego 13
Informacja i rejestracja - Tel. (0-65) 572-25-70

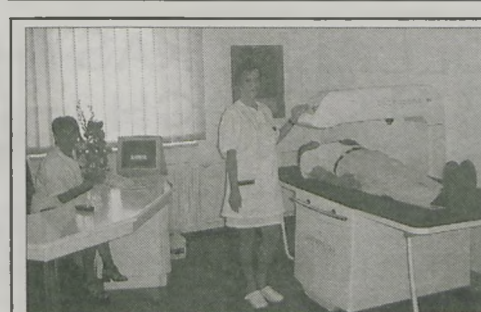
GABINET DERMATOLOGICZNY
Lek. med. Beata Smektała
- nowoczesne leczenie chorób skóry, włosów i paznokci
- leczenie chorób alergicznych
- testy uczuleniowe
- dermatoskopowa ocena znamion barwnikowych
- zabiegi przyspieszające odrost włosów

NOWOCZESNE APARATY MEDYCZNE DO:

- trwałego, bezbolesnego usuwania zbędnego owłosienia
- włączania leków skóry, szczególnie skuteczne w leczeniu trądzików, łuszczycy, egzem, rumieni oraz odmładzania i regenerowania skóry

GABINET INTERNISTYCZNY
Dr n med. Artur Smektała
Leczenie chorób wewnętrznych

PRZYJĘCIA
Gostyń, ul. Słowackiego 13
pon 16-18, czw 9-10, 16-19
inne terminy Tel. (0-65) 572-25-70



PRACOWNIA USG
Aparat Kontron-Sigma 330 kolor doppler, model roku 2000
Lek. med. **ANDRZEJ PAJDOWSKI** specjalista ginekolog-położnik, w trakcie specjalizacji z endokrynologią
USG DOROŚLI Badania: ginekologiczne przezpochwowe (kolor doppler w ocenie guzów macicy i jajników) ciąży (kolor doppler w ocenie ciąży wysokiego ryzyka - ocena dobrostanu płodu, wad płodu) piersi, tarczycy, ślinianek, jąder, prostaty, jamy brzusznej
USG DZIECI Badania jamy brzusznej, tarczycy, ślinianek, jąder
Przyjęcia do badań **PONIEDZIAŁKI I SOBOTY** w przypadkach pilnych codziennie
Rejestracja tel. 747-83-83 lub tel. kom. 0-502/517-325
JAROCIN - „MEDICUS” - UL. WROCŁAWSKA 46

MEDICUS - CHOROBY WEWNĘTRZNE. Lek. med. specjalista chorób wewnętrznych Krzysztof Ochman. Wtorki, piątki. Tel. 747-83-83.

DERMATOLOG Arkadiusz Walczyński; przyjmuje ul. Gołębia 3, wtorki 14.00 - 15.00, czwartki 15.00 - 16.00, tel. 0-604/537-845.

SPECJALISTYCZNY GABINET MEDYCYN PRACY i BADAŃ KIEROWCÓW. Lek. med. Roman Owczarzak, Jarocin, ul. Sienkiewicza 7 (przychodnia „ESKULAP”) wtorki i piątki 16.00 - 18.00; tel. dom. 747-21-19.

GABINET GINEKOLOGICZNY - lek. med. Mirosława Sosińska, specjalista ginekolog-położnik. Przyjęcia: poniedziałek, czwartek od 16.00 - Jarocin, ul. Gołębia 3, rejestracja telef. 747-38-42.

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI - lek. med. GRZEGORZ SZYMCAK, specjalista chirurg. Jarocin, ul. Wrocławska 38, wtorek od 16.00, piątek od 16.30. GASTROSKOPIA - czwartek od 16.00; czwartek i piątek obowiązuje rejestracja tel. 747-36-00 i 0-601/796-362.

SPECJALISTA DERMATOLOG
Lek. med. Alfred Hess
JAROCIN, ul. Wrocławska 92B
(wejście od strony osiedla Konstytucji 3 Maja)
Przyjmuje: wtorki, godz. 16.00 - 18.00
JAROCIN, ul. Sienkiewicza 14 (obok dworca)
Przyjmuje: piątki, godz. 19.00 - 20.30
LECZENIE chorób skóry, włosów i paznokci
USUWANIE brodawek zwykłych (kurzajek), płaskich itp.
Rejestracja tel. Poznań (0-61) 823-01-63
kom. 0-601/819-926 lub na miejscu

GABINET STOMATOLOGICZNY S.O.S.
Świadczymy usługi z zakresu:
• stomatologia zachowawcza
• protetyka • chirurgia • choroby przyzębia
Czynne:
od poniedziałku do piątku 16.00 - 21.00
Jarocin, ul. Kościuszki 12A, tel. 747-27-92
Możliwa rejestracja telefoniczna

RODZICÓW Z DZIEĆMI na które pobierają ZASILEK PIELĘGNACYJNY oraz osoby posiadające grupę inwalidzką zapraszamy
PO ZDROWIE NAD BAŁTYK
14-dniowy TURNUS REHABILITACYJNY
pokoje z łaz., TVSAT i telefonem
OD 30 ZŁ OD OSOBY/TURNUS
Ośrodek Rehabilitacyjno-Wypoczynkowy „PANORAMA”
76-107 Jarosławiec, ul. Bałtycka 9
tel. (0-71) 343-67-44, 341-05-12, 344-14-20, 344-73-43
ZATRUDNIMY PERSONEL MEDYCZNY

NOWY GABINET ORTOPEDYCZNY lek. med. Klaudiusz Kosowski
Specjalista ortopeda i traumatolog
(czynny od 1 marca 2001r.)
12-letnie doświadczenie i praktyka w klinikach zachodnich
Ortopeda dorosłych i dzieci.
Porady - Diagnostyka - Leczenie
Specjalność
artroskopia, endoprotezy (staw biodrowy, kolanowy)
Urazy sportowe
Zabiegi operacyjne w znieczuleniu miejscowym i ogólnym
Możliwość zabiegów operacyjnych w ramach świadczeń Wielkopolskiej Regionalnej Kasy Chorych
Jarocin, ul. Wrocławska 92B
przyjęcia pon 11.00 - 13.00
rejestracja kom. 0608-722-977

OSTEOPOROZA
Aparat OSTEOCOR model roku 2000
badania kręgosłupa i szyjki kości udowej
dokładność badań blisko 100% (plus-minus 1,5%)
PROMOCYJNA CENA BADANIA 50 ZŁ
Przyjęcia do badań codziennie od pn. do sob.
Jarocin, ul. Wrocławska 46, rej. 747-83-83

OKNA PCV ALUMINIUM

SYSTEM PROFILI - ALUPLAST - IDEAL 2000, IDEAL 5000
trzy- i pięciokomorowy
THYSSEN - trzy- i czterokomorowy
- ROTO, AUBI
- GARAŻOWE, PRZEMYSŁOWE
- ZEWNĘTRZNE
- PCV, ALUMINIUM, MARMUR

**OKUCIA
BRAMY
ROLETY
PARAPETY**

BEZPŁATNY POMIAR I TRANSPORT



OKNA TYPOWE
ODBIÓR
NATYCHMIASTOWY

P. H. U. MONOPLAST
62-320 MIŁOŚLAW, ul. Dzieci Miłosławskich 2, tel./fax 438-24-31, tel. kom. 0-601/179-960
BIURO HANDLOWE
63-200 JAROCIN, ul. ks. kard. Wyszyńskiego 4, tel. 747-32-91 w. 45
ZAPRASZAMY pn. - pt. od 8.30 do 16.30

SPRZEDAŻ RATALNA
JAKOŚĆ POTWIERDZONA ATESTAMI I. T. B. i P. Z. H.
ORYGINALNE PROFILE NIEMIECKIE

teraz 8540zł* taniej !



* wartość brutto, dotyczy wybranych modeli samochodów z rokiem produkcji 2000;
ilość samochodów ograniczona!

Szczegóły promocji u Autoryzowanych Dealerów
DAEWOO MOTOR POLSKA

POLMOZBYT Gostyń,
Ul. Wrocławska 140a
tel. (065) 572 00 42



www.daewoo.pl

bezpłatna infolinia: 0800 137 017, 0800 137 018

**TYLKO U NAS NAJLEPSZE KASY
PO NAJNIŻSZYCH CENACH**

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR KAS FISKALNYCH SHARP

NAJTAŃSZE KOMPUTERY NA NAJLEPSZYCH PODZESPOŁACH

NATCOM CII 733 MHz

Obudowa MT-ATX, Płyta główna, karta dźwiękowa,
procesor Celeron II 733 MHz, karta graficzna RIVA TNT2 32 MB,
pamięć 64 MB, dysk twardy 20 GB UDMA, FDD 1,44",
CD-ROM 50x, klawiatura + osłona, mysz + podkładka, monitor 15"

Za jedyne 3.050,00 PLN BRUTTO + fax/modem i głośniki GRATIS
lub drukarka Lexmark Z12 za 100,00 PLN

DOWÓZ GRATIS, MONTAŻ GRATIS, WSTĘPNA OBSŁUGA GRATIS
PRZYJDŹ, PRZEKONAJ SIĘ SAM
Jarocin, ul. Kilińskiego 4, tel. (0-62) 505-20-20

TARTAK

oferuje

- ☐ więźby dachowe - tarcica, olcha
- ☐ łaty - impregnacja drewna
- ☐ krawędziaki

Zbigniew Jóźwiak
62-400 Słupca, ul. Pyzdarska 25
tel. (0-63) 275-13-38, tel. 0-604/473-986

OKNA, DRZWI PCV, DREWNO

MEBLE KUCHENNE NA WYMIAR

**USŁUGI IZOLACYJNE
HYDROIZOLACYJNE**

Jarocin, ul. Podchorążych 16
tel. 747-29-08, 0-602/628-286

Zespół Szkół Rolniczych w Tarcach

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż

1. ciągnika Ursus C-330
rok prod. 1980, cena wywoławcza 7.980 zł
2. ciągnika Zetor 5211.1
rok prod. 1985, cena wywoławcza 13.570 zł

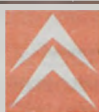
Przetarg odbędzie się 10 maja 2001 r.
o godz. 10.00 w budynku ZSR Tarce.

Osoby zainteresowane zakupem zobowiązane są do wpłacenia wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej w kasie szkoły - najpóźniej w dniu przetargu do godz. 10.00.

Wystawione do przetargu ciągniki można oglądać w dniu 07.05 br. w godz. 9.00 - 13.00.

Zastrzegamy sobie prawo do nieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

(SOJ 701/01)



Ryszard Kostka

63-720 Koźmin Wlkp., ul. Poznańska 34a
tel./fax (0-62) 721-65-72

Serwis CITROËN

- blacharstwo - lakiernictwo
- geometria podwozia
- przeglądy gwarancyjne nadwozi Citroën
- naprawy bieżące i powypadkowe wszystkich marek
- sprzedaż części zamiennych

ZAPRASZAMY od poniedziałku do soboty 8.00 - 17.00
POMOC DROGOWA 24 h - tel. 0-602/216-324

USŁUGI PARAMEDYCZNE

- UZDRAWIANIE bezpośrednią ENERGIĄ przez dotyk lub na odległość (przez zdjęcie)
 - UWALNIANIE od NAŁOGÓW palenia tytoniu, picia alkoholu i in.
 - Przy BÓLACH GŁOWY, migrenach, zapaleniu zatok i zaburzeniach słuchu - świecowanie lub konchowanie uszu wg metody Indian Hopi
 - MASAŻ ciała (częściowy lub całościowy)
 - Likwidacja BÓLU KRĘGOSŁUPA i stawów oraz ich korekta
- Dla osób niezdolnych możliwość przyjęć bezpłatnych w piątki
- Mistrz Nauczyciel Reiki - Maria Teresa Smółka**
Tel. 740-15-17, tel. kom. 0-502/121-590, Prusy 16 (dom w lesie)
Przyjęcia w poniedziałki, środy i piątki 14.00 - 20.00 (SOJ 565/01)

OPONY NOWE i UŻYWANE

STOMIL OLSZTYN
STOMIL DĘBICA
HANKOOK
KLEBER
MICHELIN
CONTINENTAL

PROMOCJE

MONTAŻ i WYWAŻANIE GRATIS

SERWIS OGUMIENIA T. ŻARCZYŃSKI
Jarocin, ul. Zapłocie 2
tel. 747-42-19, 0-603/118-040

FAKTURY VAT

ODZIEŻ MĘSKA

Sklep firmowy

BARDZO ATRAKCYJNE CENY

C. H. Tobena, Jarocin, ul. Wrocławska 18

(SOJ 687/01)

DREWNO OPAŁOWE

cena 1 m³ - 38 zł
z dowozem

Tel. (0-62) 734-13-04
kom. 0-604/417-123

ZENEX

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe

Zenon Krawczyk

oferuje w cenach producenta:

- osprzęt elektroinstalacyjny
 - kable, przewody, złącza kablowe
 - oprawy oświetleniowe biurowe, przemysłowe, uliczne
 - źródła światła
 - rurki elektroinstalacyjne, kanały kablowe
 - osprzęt instalacji odgromowych
 - szafy sterownicze, rozdzielnie n/n - wykonywane wg zamówienia
 - osprzęt linii napowietrznych - linki AL, AFL, kable ASXS n
- Dystrybutor firmy Legrand, Luka System

ZAPRASZA CODZIENNIE

od 8.00 do 22.00, soboty od 8.00 do 16.00

PRAWO JAZDY wszystkich kategorii

(A, B, C, D, E, T)

Stanisław PATEREK

63-720 KOŹMIN Wlkp., ul. Lipowa 8
tel. (0-62) 721-62-29 (po godz. 16.00), 0-602/703-272

Zapisy: Zespół Szkół Rolniczych
Koźmin: poniedziałki w godz. 14.30 - 16.00, ul. Strzelecka 2
Krotoszyn: wtorki w godz. 15.00 - 16.00, ul. Langiewicza 2



UWAGA! Kategoria C + E - uczymy na czapkę - łatwiejsza nauka + zadawane egzaminy

WIELKIEJ CIEKAWOŚCI - PROFESJONALNA OBSŁUGA - JAZDA ROZNYMI SAMOCHODAMI PUNKTO

BIURO RACHUNKOWE

Zakrzew 50, 63-230 Witaszyce

poleca usługi w zakresie:

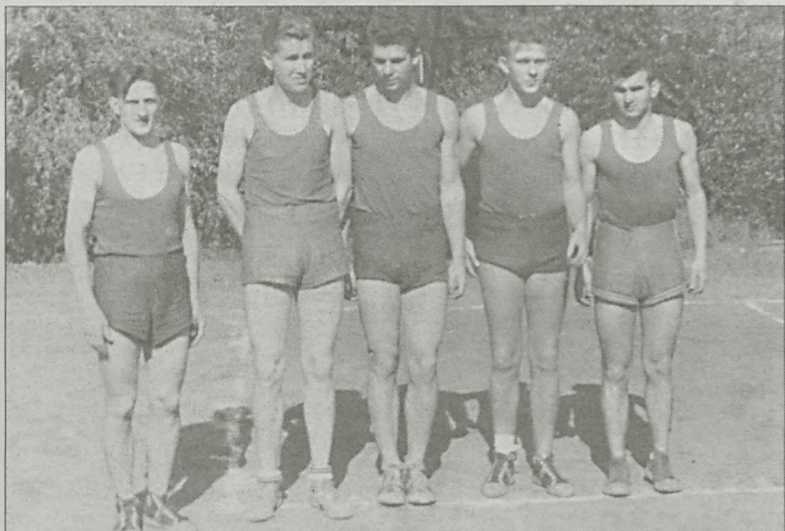
- prowadzenie księgowości firm
- pomoc przy zakł. działalności
- rozliczenia ZUS, PIT (roczne)

Zapraszamy

od poniedziałku do piątku w godz. 7.00 - 17.00
Tel./fax (0-62) 740-11-68, tel. kom. 0-605/044-963

Koszykówka w Jarocinie

Klub Sportowy „Victoria” w Jarocinie powstał w 1912 roku. Początkowo działała tylko sekcja piłki nożnej. Piłka koszykowa oficjalnie zawitała do Jarocina po wojnie - 25 marca 1945 roku.



Rok 1956. Pierwsza piątka KS „Polonia” Jarocin. Od lewej: Zygmunt Jankowiak, Czesław Przybylski, Heliodor Maliński, Marian Olejnik, Jerzy Wdowczyk

Początki sportu w Jarocinie sięgają jeszcze okresu zaborów. W 1912 roku grupa młodych zapaleńców zakłada klub pod nazwą „Wiktorja”. Członkowie klubu zbierali się poza miastem, na Bogusławiu, gdzie grali w piłkę nożną. Wybuch I wojny światowej przerwał działalność sportową.

Przez cały okres międzywojenny działała tylko sekcja piłki nożnej, która w roku 1920 została zgłoszona do rozgrywek klasy B, później awansowali do A-klasy. Epizodycznie działała sekcja bokserska. Klub Sportowy „Victoria” został rozwiązany w 1936 roku z powodu kłopotów finansowych. Dwa lata później działacze i zawodnicy byłej „Victorii” powołali klub pod nazwą „Polonia”.

Koszykówka wkracza na arenę

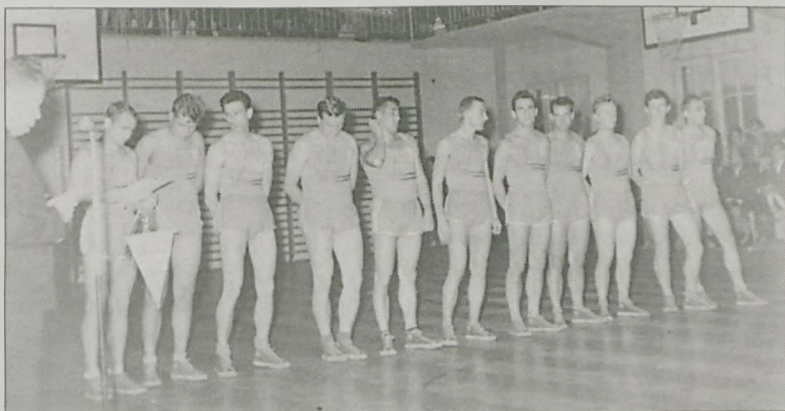
Sport koszykarski wkroczył na jarocińską arenę w roku 1945. Dwa miesiące po wyzwoleniu, 25 marca 1945 roku, w lokalu Hildebrandta

turniej koszykówki. Wystąpiły w nim drużyny byłego harcerskiego klubu sportowego, uczniów liceum i KS „Polonia”. Nie znamy wyników rozgrywek, ani składów drużyn. Wkrótce sekcja koszykówki została rozwiązana z powodu kłopotów kadrowych i braku sali do gry.

Drugie wejście (1948 - 1956)

W roku 1948 drużyna koszykówki została zgłoszona do rozgrywek klasy „A”, gdzie grali ze zmiennym szczęściem do 1951 roku. W zespole występowali następujący zawodnicy: Aleksander Hradecki, Zygmunt Jankowiak, Tadeusz Boguszyński, Jerzy Rozpendowski, Czesław Przybylski, Marian Stróżyński, Józef Baraniak, Bogdan Świderski, Jan Rzepka, Marian Tobolski, Józef Przymusiński.

W 1950 roku w miejsce klubów powstają koła sportowe. Koło Sportowe „Kolejarz” z powodzeniem występuje w koszykarskiej A-klasie. Rywalizacja z Kołem Sportowym



Rok 1957. Koszykarze „Victorii” przed meczem z „Żelezniczarem” Belgrad. Od lewej: Zenon Michalak, Czesław Przybylski, Marian Nowacki, Marian Michalski, Stanisław Sumiński, Wiesław Wasilewski, Leon Michalak, Bogdan Urbaniak, Włodzimierz Baranek, Jerzy Rozpendowski, Bogdan Zborowski

odbyło się zebranie, na którym reaktywowano „Polonię”. Obok sekcji piłki nożnej, piłki siatkowej (kobiet i mężczyzn) i lekkiej atletyki, powstała drużyna koszykówki. 3 maja tegoż roku na boisku liceum ogólnokształcącego rozegrano pierwszy w Jarocinie

„Spójnia” wpłynęła niewątpliwie na podniesienie poziomu gry. Podstawową piątkę KS „Kolejarz” w latach 1953 - 1956 tworzyli: Zygmunt Jankowiak, Czesław Przybylski, Heliodor Maliński, Marian Olejnik, Jerzy Wdowczyk. Trenerem Polonii był

zawodnik Zygmunt Jankowiak.

Złote lata (1957 - 1966)

Prawdziwy przełom w rozwoju jarocińskiej koszykówki nastąpił w 1957 roku. W miejsce kół sportowych wracają kluby. Z połączenia kół „Kolejarz” i „Spójnia” powstał Klub Sportowy „Victoria”, wraz z prężną sekcją piłki koszykowej. Trenerem drużyny został wspaniały szkoleniowiec i pedagog Marian Dziel z Poznania, były reprezentant Polski. Już w pierwszym roku działalności nowego trenera drużyna zajęła bezapelacyjnie pierwsze miejsce w klasie „A”, awansując do ligi międzyokręgowej. Awans wywalczyli następujący zawodnicy: Henryk Pilarczyk, Czesław Przybylski, Stanisław Baran, Kazimierz Rzepka, Zenon Michalak, Leon Michalak, Marian Michalski, Włodzimierz Baranek, Bogdan Urbaniak, Andrzej Wojtkowiak. Zenon Michalak uzyskał tytuł króla strzelców A-klasy (421 pkt.), a jego brat, Leon, zajął II miejsce (350 pkt.). Jeszcze w tym samym roku zespół wywalczył I miejsce w rozgrywkach o Puchar Polski na szczeblu okręgu. Na szczeblu centralnym nasi koszykarze ulegli czołowej drużynie ekstraklasy - „Wisła” Kraków.

Warto odnotować pierwsze spotkanie międzynarodowe, rozegrane z renomowaną drużyną jugosłowiańską „Żelezniczar” Belgrad. Jarociniacy przegrali minimalnie 74 : 80.

W sezonie 1958/59 jarociniacy koszykarze zajęli VI miejsce w lidze międzyokręgowej, zaś Leon Michalak został królem strzelców. W następnym sezonie (1959/60) „Victoria” o mało nie awansowała do II ligi. Jarociniacy zajęli ex equo I miejsce w tabeli, uzyskując równą ilość punktów z „Polonią” Leszno. W efekcie przyszło rozegrać dwa mecze barażowe o wejście do II ligi. W pierwszym, na własnym terenie, nasi koszykarze wygrali różnicą 12 punktów. W meczu rewanżowym w Lesznie przegrali różnicą 13 punktów. Do upragnionego awansu zabrakło jednego punktu! Patrząc z dzisiejszej perspektywy bez ryzyka możemy stwierdzić, że sezon 1959/60 był szczytowym w historii jarocińskiej koszykówki.

Jeszcze w roku 1960 nastąpiła reorganizacja rozgrywek: zniesiono ligę międzyokręgową i „Victorii” przyszło grać w poznańskiej A-klasie. W roku 1961 jarociniacy rozegrali dwa spotkania międzynarodowe. Najpierw ulegli drugoligowej drużynie bułgarskiej „Lokomotiv” Płowdiw 72 : 87, potem pokonali niemiecki zespół z Cottbus (NRD) 55 : 51.

W latach 1962 - 1968, po kolejnej reorganizacji rozgrywek, grają

w lidze okręgowej. W 1966 roku z „Victorii” odchodzi niezapomniany trener Marian Dziel - twórca największych sukcesów jarocińskich koszykarzy.

Ze zmiennym szczęściem (1967 - 1981)

Lata 1967 - 1981 w ogólnym bilansie należy zaliczyć do udanych, choć nie zawsze dopisywało jarociniakom szczęście. W sezonie 1968/69 awansowali do ligi międzyokręgowej. W następnym wzięli udział w rozgrywkach ligi międzywojewódzkiej, zajmując VII miejsce.



Rok 1980. Drużyna koszykarska „Victorii” Jarocin. Stoją od lewej: Michał Szczęśniak, Henryk Sobczak, Stanisław Martuzalski, Wojciech Pawlak, Mirosław Sobcki, Mieczysław Michalski (kierownik drużyny), Andrzej Ziętek, Marek Talarczyk, Marian Michalski (trener). W dolnym rzędzie: Jarosław Czajka, Paweł Rozpendowski, Krzysztof Hernes

Niestety, spadli z niej jako ostatnia drużyna województwa, a nie tabeli.

W sezonie 1971/72 i 1972/73 zajęli II miejsce w lidze okręgowej ze stratą jednego punktu do lidera. Rok 1974 zapowiadał przełom. Z inicjatywy działaczy, Feliksa Pietrzaka, Leona Michalaka i Mariana Michalskiego, zorganizowano ligę szkół podstawowych. Powstały cztery szkoły koszykarskie. W efekcie w sezonie 1975/76 grały dwa zespoły seniorów (liga okręgowa i klasa „B”), zaś drużyna juniorów zajęła I miejsce w klasie „A”, uzyskując awans do ligi juniorów.

Nowy podział administracyjny kraju spowodował włączenie seniorów do ligi międzywojewódzkiej, a juniorów i dwóch zespołów młodzików do ligi województwa kaliskiego.

Seniorzy grali jeden sezon w lidze międzywojewódzkiej i znów znaleźli się w lidze okręgowej. Po roku gry w „okręgowce” wrócili do ligi międzywojewódzkiej. W 1979 roku następuje kolejny spadek do ligi okręgowej.

W międzyczasie (1979) koszykarze wyjechali do zaprzyjaźnionego z Jarocinem Libercourt (Francja), gdzie rozgrywali mecze towarzyskie. Lata 1967 - 1981 charakteryzowały się częstymi zmianami trenerów. Drużynę trenowało kolejno pięciu szkoleniowców: Józef Górecki, Marian Urbaniak, Leon

Michalak, Henryk Kowalski, Marian Michalski. Najczęściej występującymi zawodnikami byli w tym czasie: Józef Chudzik, Bogdan Daszczuk, Włodzimierz Kubicki, Henryk Sobczak, Radosław Kołodziej, Witold Bobrowski, Leon Michalak, Jerzy Błaszczyk, Kazimierz Kościński, Andrzej Talarczyk, Zenon Talarczyk, Marek Talarczyk, Zbigniew Biegański, Hubert Wyrrwas, Jarosław Czajka, Stanisław Martuzalski, Tadeusz Pawłowski, Wiesław Kozal, Mariusz Karwat, Mirosław Sobcki, Bogdan Biskup-

ski, Andrzej Ziętek, Jacek Jankowiak, Ryszard Jankowiak, Krzysztof Jankowiak, Krzysztof Hernes, Leszek Kwiatkowski, Romuald Jerzycki, Leszek Rozpendowski, Ryszard Gonciarz.

Stan agonii (1982 - ?)

Zaczął się od remontu jedynej w Jarocinie pełnowymiarowej sali Technikum Przemysłu Drzewnego, w której koszykarze rozgrywali mecze. Najpierw rozwiązano zespół juniorów. Seniorom pozostała gra na wyjazdach. Mimo tego, w sezonie 1983/84 uzyskali awans do ligi międzywojewódzkiej. W roku następnym zostali zdegradowani do klasy niższej. Wreszcie, w 1986 została oddana do użytku wyremontowana sala w Technikum Przemysłu Drzewnego. Jarociniacy koszykarze, grając w klasie „A”, wywalczyli awans do klasy międzywojewódzkiej. Niestety, w sezonie 1987/88 rozegrali dwa mecze i zostali wycofani z rozgrywek. Drużyna seniorów przestała istnieć. Juniorzy grali jeszcze w latach 1989 - 1994. Młodzicy występowali w latach 1995 - 1997, ale w ramach TKKF „Trucht”.

W 1997 roku rozwiązano „Victorię”. Dwa lata później powstał Jarociński Klub Sportowy „Jarota”. Działają dwie sekcje: piłki nożnej i kolarstwa górskiego. O koszykówce nie słychać...

PIOTR MARCHWIĄK

Nieudany wyjazd

Nie udał się piłkarzom Phytopharmu wyjazd do Krzyża. Zespół z Kłęki uległ wiceliderowi Drawie Matex 0:1, a ponieważ ich najgroźniejsi rywale zdobyli w tej kolejce punkty, porażka ta zepchnęła klęczan do strefy spadkowej. Walka o utrzymanie w IV lidze do końca zapowiada się pasjonująco.

Zdecydowanym faworytem środowego spotkania byli gospodarze - gracze Drawy Matex Krzyż. Wicelider IV ligi nie zwykł raczej tracić punktów na własnym boisku. Co prawda, Phytopharm lepiej spisuje się w meczach z wyżej notowanymi przeciwnikami, jednak w zwycięstwo osłabionego przez kontuzje i kartki zespołu z Kłęki, wierzyli tylko najwięksi optymiści.

Phytopharm rozpoczął w takim samym ustawieniu, jak w wygranym kilka dni temu meczu z Sokółem Rakoniewice. Niestety piłkarze z Kłęki zbyt szybko pozwolili gospodarzom przejąć inicjatywę i oddali praktycznie cały środek boiska. Drawa ruszyła do ataku i już w 2. min Paweł Parus po raz pierwszy został wystawiony na ciężką próbę. W całym spotkaniu bramkarz Phytopharmu kilkakrotnie udanymi interwencjami ratował swój zespół przed utratą bramki. Gospodarze, chcąc wykorzystać to, że golkipier z Kłęki w pierwszej części meczu grał pod słońce starali się strzelać z daleka, ale ich uderzenia były, albo niecelne, albo stawały się lupem Pawła Parusa.

Niestety w 29 min. spotkania bramkarz Phytopharmu był bezradny. Obrona zbyt łatwo pozwoliła

graczom Drawy rozegrać piłkę w okolicach pola karnego. Żaden z obrońców nie potrafił przeszkodzić, ani w ostatnim podaniu, ani przy bardzo mocnym strzale z 16 m pod poprzeczkę i gospodarze objęli prowadzenie.

Klęczanie w pierwszej części meczu bardzo rzadko zagrażali bramce Drawy. W 19 min po wrzucie Macieja Parusa z rzutu wolnego doszło do zamieszania pod bramką piłkarzy z Krzyża, ale Phytopharm wywalczył tylko rzut rożny. W 43. min Marek Łukaszyk z połowy boiska próbował zaskoczyć wysuniętego bramkarza gospodarzy, ale ta sztuka mu się nie udała.

Zdecydowanie lepiej piłkarze Phytopharmu zaprezentowali się w drugiej połowie. Więcej atakowali, częściej posiadali piłkę. Próbowali atakować, mieli nawet sytuacje podbramkowe, ale bramka nie padła. Najlepszą okazję na zdobycie gola miał Maciej Parus, który głową starał się pokonać bramkarza gospodarzy.

Od 83. min Phytopharm grał z przewagą jednego zawodnika, bowiem drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartkę za faul na Macieju Parusie zobaczył zawodnik Drawy. Czasu do końca spotkania

zostało jednak zbyt mało, aby zmienić rezultat. Gospodarze cofnęli się, umiejętnie broniąc skromnego prowadzenia.

Następne kilkanaście dni może zadecydować o utrzymaniu się w IV lidze, z której spada sześć ostatnich drużyn. Już w środę - 18 kwietnia o godz. 16.30 Phytopharm podejmować będzie kolejną, czołową drużynę - Spartę Oborniki. W najbliższą sobotę (21 kwietnia) bardzo trudny pojedynek w Złotowie ze Spartą, która ma zaledwie jeden punkt mniej od Phytopharmu, a w następną środę (25 kwietnia o godz. 16.30 w Kłęce) mecz z odwiecznym rywalem, także broniącym się przed spadkiem zespołem Kotwicy Kórnik. Aby myśleć o utrzymaniu się, klęczanie muszą zdobywać punkty, przynajmniej na własnym boisku. Na szczęście do drużyny wrócił już, pauzujący za kartki: Mariusz Skrzypczak i Robert Płóćniczak.

Skład Phytopharmu:

P. Parus, M. Łukaszyk, J. Parus, R. Heleniak, A. Służewski, M. Parus, K. Szczotka, D. Płóćniczak, A. Aleksandrowicz (70. min J. Jędrzak), W. Giel T. Parus (46. min M. Sikorski).

(faf)

Spotkanie z mistrzem

Sześciokrotny mistrz świata w trickach bilardowych - Bogdan Wołkowski wystąpi 23 kwietnia ze specjalnym pokazem w Jarocinie. Będzie to jedyne miasto w Wielkopolsce, które będzie miało okazję gościć mistrza. Imprezę organizują Jarociński Klub Bilardowy RAL i Polski Związek Bilardowy.

Bogdan Wołkowski, sześciokrotny mistrz świata w trickach bilardowych gra w bilard od 1992 roku. Co ciekawe, nigdy nie osiągnął znaczących sukcesów w podstawowych odmianach bilarda, za to w trickach od kilku lat nie ma sobie równych. Podziwiają go miłośnicy sportu w Eu-

ropie, Azji, Ameryce. Kibice bilarda w Jarocinie, dzięki osobistym staraniom Andrzeja Nowaka - prezesa JKB - RAL, będą mieli okazję zobaczyć go na żywo. Pokaz odbędzie się w restauracji Kasyno, w poniedziałek 23.04 o godz. 14.00. Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc, wyda-

czenie to będą mogli obejrzeć zaproszeni goście oraz słuchacze JA-Radia, którzy wygrają bezpłatne wejściówki. Po pokazie rozegrany zostanie finał turnieju o Puchar Starosty Jarocińskiego. Patronat medialny nad imprezą objęły: Gazeta Jarocińska i JA-Radio.

(faf)

ogłoszenie

JKB

RAL-WITASZYCE

**SZEŚCIOKROTNY MISTRZ ŚWIATA
W TRICKACH BILARDOWYCH**

BOGDAN WOŁKOWSKI

W JAROCINIE

23 kwietnia 2001 godz. 14.00

w RESTAURACJI KASYNO

**Po pokazach finał turnieju
bilardowego o Puchar Starosty**

**JAROCIŃSKA**

Organizatorzy: Polski Związek Bilardowy i Jarociński Klub Bilardowy - RAL

Słuchaj JA-Radia, a będziesz mógł wygrać wejściówkę na pokaz mistrza



Górale w Koźminku

Jedenaścioro reprezentantów Jaroty Jaromy Jarocin wystartowało w silnie obsadzonych zawodach Koźminku. Najlepiej wypadła Dominika Antczak, która w swym czwartym starcie znów znalazła się w czołówce. Rywalizując z chłopcami w kategorii dzieci zakończyła zawody na czwartym miejscu.

Na starcie zawodów Koźminku, które odbyły się 7 kwietnia stanęła prawie cała czołówka kolarzy górskich z Wielkopolski. Odbyły się tam Wyścig Przelajowy oraz Wyścig o Puchar Nadziei Olimpijskich. Bardzo dobrze spisała się Do-

dwunasty - Miłosz Mądrakiewicz, a trzynasty - Krzysztof Konieczny.

W zawodach, z powodu kontuzji ręki nie wystartował Jakub Jaroński, który po rekonwalescencji przygotowywać się będzie do wyścigów organizowanych przez Czesława Lan-



Trasy wyścigów kolarzy górskich obfitują w wiele, czasami nieprzyjemnych niespodzianek. Na zdjęciu Jakub Jaroński, podczas zawodów w Lasku Winiarskim

minika Antczak, która w swym czwartym starcie w tym roku znów znalazła się w czołówce. Tym razem rywalizując wraz z chłopcami (kategoria dzieci) przyjechała na metę jako czwarta.

W zawodach w Koźminku wystartowało poza tym 10 reprezentantów Jaroty Jaromy Jarocin. Wśród młodzików najlepiej wypadł Bartosz Maternowski, który ukończył wyścig na 11 miejscu. Dwunasty był Dominik Nawrocki, a na kolejnej pozycji na mecie zameldował się Szymon Kurkowiak.

W kategorii juniorów młodszych siódme miejsce zajął Przemysław Glinkowski. Dwie pozycje za nim uplasował się Bartosz Ratajczak, jedenasty był Maciej Paterski,

ga (2 czerwca w Czarnkowie i 23 czerwca w Szczawnie Zdroju). Szóstka kolarzy Jaroty Jaromy Jarocin wystartuje także w cyklu czterech wyścigów Maraton-MTB, z których pierwszy odbędzie się 22 kwietnia w Bydgoszczy (trasa liczy 120 km). Zakończenie cyklu zaplanowano na 16 września w Wałbrzychu.

* * *

22 kwietnia na trasie przy Zakładach Odzieżowych Jarkon odbędzie się Cross Rowerowy, który organizują Sekcja Kolarstwa Górskiego Jarota Jaroma Jarocin, MOSiR oraz Urząd Miejski w Jarocinie. Organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych do wzięcia udziału w wyścigu. Początek zawodów o godz. 11.00.

(faf)

Zimowe turnieje zakończone

Rozegrane w Woli Książęcej turnieje sportowe zakończyły cykl imprez zimowych w gminie Kotlin.

Jako pierwszy rozegrany został turniej piłki koszykowej dla dzieci i młodzieży. Wzięło w nim udział 8 drużyn. I miejsce zdobył zespół Kotlina II przed Kotlinem I i Sławoszewem. Najlepszym zawodnikiem wybrany został Norbert Stefaniak z drużyny Kotlina.

Kolejnym rozegranym turniejem był turniej piłki siatkowej. W meczu o III miejsce spotkały się Sławoszew I i Kotlin II. Mecz zakończył się wygraną Sławoszewa 2:1. W meczu o pozycję I zagraли reprezentanci Sparty Kotlin i Kotlina Sp. z o. o. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Sparty.

W trzecim turnieju rywalizowano w tenisie stołowym. Grano w pięciu grupach wiekowych. Zwyciężyli: Marlena Szymkowiak (dziewczęta), Tomasz Woźniak (chłopcy z klas III i IV), Michał Kasyk (kl. V i VI), Maciej Łapaj (gimnazjum), Jakub Józefiak (młodzież).

(auz)

IV liga Grupa północna

Wyniki XXIII kolejki spotkań

Warta Śrem	- Pogoń Lwówek	1:2
Luboński KS	- Lech II Poznań	0:0
Noteć Danex Rosko	- Unia Swarzędz	6:0
Olimpia Bolplast	- 1920 Mosina	0:1
Kotwica Kórnik	- Polonia Jastrowie	4:0
Sparta Złotów	- Polonia Środa	2:0
Patria Buk	- Sparta Oborniki	1:1
Drawa Krzyż	- Phytopharm Kłęka	1:0
Sokół Rakoniewice	- Welna Rogoźno	2:0

Tabela:

1. Lech II Poznań	22	5159:23
2. Drawa Matex Krzyż	23	4936:22
3. Sparta Oborniki	23	4255:26
4. Polonia Środa Wlkp.	23	3941:28
5. Sokół Rakoniewice	23	3940:33
6. Olimpia Bolplast Poznań	22	3843:34
7. Luboński KS	23	3641:31
8. Welna Rogoźno	22	3343:37
9. Patria Buk	22	3231:23
10. Noteć Danex Rosko	23	3029:34
11. Warta Śrem	22	2936:43
12. Kotwica Kórnik	22	2827:28
13. Phytopharm Kłęka	23	2827:33
14. Sparta Złotów	23	2734:46
15. Pogoń Lwówek	23	2728:42
16. 1920 Mosina	23	2631:38
17. Polonia Jastrowie	23	1720:47
18. Unia Swarzędz	23	1112:65